

Fot.Gmina Wąwolnica

Gmina Wąwolnica z dotacją na żłobek

strona 23

58 lat służył Bogu i ludziom

strona 7



Ks. S. Mizak zmarł w wieku 83 lat

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

5 - 12 stycznia 2026 r. ■ nr 1 (654) ■ Cena 4,99 zł (w tym VAT 5%)

Milion złotych za wolność myśliwego,



który pomylił człowieka z dzikiem

Sławomir A., syn potentata mięsnego z gminy Puławy wyszedł na wolność za poręczeniem majątkowym.

STR. R1

Sławomir A. usłyszał zarzut zabójstwa Andrzeja R. Mieszkaniec Młynisk w pow. lubartowskim wyszedł późnym wieczorem przez furtkę tuż przed swoją posesją. Chwilę później został śmiertelnie postrzelony z broni myśliwskiej

Puławy: Mieszkańcu, szykuj się na Orszak Trzech Króli ..... STR. 4

Nowy system informacji pasażerskiej na dworcu PKP ..... STR. 6

Kolejne ruchy kadrowe w puławskich Azotach ..... STR. 6

Starsze małżeństwo oszukane „na szczepionkę” ..... STR. 7

Kurów: Uderzyła w samochód służby drogowej ..... STR. 7

Kazimierz Dolny/Żyrzyn: Budżety uchwalone ..... STR. 21, 22

Końskowola: Kościelny mur odzyskał blask ..... STR. 23

Kryminalne podsumowanie. Tym żyliśmy w 2025 r.

Jednym z najtragiczniejszych zdarzeń, o których pisaliśmy na naszych łamach była sprawa śmiertelnego potrącenia 14-letniej rowerzystki na ul. Dęblińskiej.



STR. 2-3, 24

Ratownicy na miejscu długo walczyli o życie młodej rowerzystki. Niestety nie udało się jej uratować

Odszedł Tadeusz Dworski

Ponad 40 lat stał na czele PSS „Pomoc” w Puławach. Miał 76 lat.



STR. 5

Gm. Puławy: Wyniki konsultacji w sprawie zmiany granic Puław

STR. 6

REKLAMA

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA

Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

REKLAMA





Kasacja Pojazdów
Płacimy za kompletne auto
SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
SKUP ZŁOMU KUBUŚ KASACJA POJAZDÓW
Laweta gratis
24-100 Puławy ul. Dęblińska 39
tel.: 512 843 897, 507 156 808

N 2425 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
9 772300 438609
PUL

eprasa.pl 397c12ee09

Tym żył powiat puławski. K

Tragedie na torach, groźne wypadki, napady. Najtragiczniejszy okazał się sierpień, w którym zginęło dwoje rowerzystów, w tym 14-latka. Właśnie o tym donosiliśmy na łamach Wspólnoty.

STYCZEŃ

Groźny wypadek na ekspresówce



Przód dostawczego Fiata Ducato został całkowicie zmiażdżony. Kierowca w bardzo ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala w Lublinie śmigłowcem Lotniczego pogotowia Ratunkowego

Na drodze krajowej nr 12 między Puławami a Radomiem czołowo zderzył się samochód osobowy i bus. 49-latek z powiatu krakowskiego kierujący dostawczym Fiatem Ducato jechał w kierunku Radomia. Natomiast 62-letni mieszkaniec gminy Puławy jechał Hondą w kierunku Puław. W pewnym momencie kierujący busem zjechał na przeciwległy pas ruchu i zderzył się czołowo z osobówką. Kierowca Fiata Ducato z bardzo ciężkimi obrażeniami został przetransportowany do szpitala w Lublinie. Drugiego z kierujących przewieziono do puławskiego szpitala.

Tragedia na torach

Do tragicznego zdarzenia doszło na torach ciągnących się wzdłuż alei Tysiąclecia Państwa Polskiego, w niedalekiej odległości od stacji Puławy Miasto. Mężczyzna został potrącony przez pociąg towarowy, jadący w kierunku Dęblina. Poniósł śmierć na miejscu. To 29-letni mieszkaniec Puław.

LUTY

Wypadek na budowie. Zawalił się strop

Do zdarzenia na budowie doszło w Kurowie. Na mieszkańca gminy Abramów zawalił się strop przebudowywanego obiektu sportowego. Mężczyzna został przetransportowany śmigłowcem LPR do szpitala w Lublinie.

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
tel. 724 645 707
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Jakub Majchrzak
e-mail: kubamajchrzak@yahoo.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

Prawomocny wyrok w sprawie wysadzenia domu w Puławach

W grudniu 2020 roku przy ul. Krótkiej w wyniku wybuchu gazu zawalił się piętrowy dom, pod gruzami którego zginęło starsze małżeństwo. Sąd ustalił, że to ich krewna Anna T., która z nimi mieszkała i wybuch przeżyła, spowodowała tę tragedię. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał Annę T. za winną sprowadzenia zagrożenia dla życia i zdrowia wielu osób oraz dla mienia wielkich rozmiarów i orzekł wobec 43-latki karę dziesięciu lat pozbawienia wolności. Na kobietę nałożono też obowiązek naprawienia szkody wobec ponad 20 poszkodowanych - to osoby fizyczne, ale też towarzystwa ubezpieczeniowe. Kwota opiewa na kilkaset tysięcy złotych. Do tego Anna T. ma zapłacić nawiązki dla pokrzywdzonych - w sumie 350 tys. zł dla czterech osób.

MARZEC

Napad w centrum Puław

Dwaj mężczyźni napadli 25-latka w centrum miasta, pobili i zabrali portfel i odjechali. Poszkodowany z obrażeniami ciała zgłosił się do szpitala. Po jego zgłoszeniu policja rozpoczęła poszukiwania napastników. Wkrótce funkcjonariusze patrolówki zatrzymali 28 i 29-latka. Obaj usłyszeli zarzuty rozboju i kradzieży dokumentów.

Pijany w sztok jechał ekspresówką

Nietrzeźwy kierujący został zatrzymany w okolicy Żyrzyna dzięki obywatelskiej postawie innego podróżującego ekspresówką S17. Jadąc za osobowym fordem zauważył, że auto wyraźnie nie trzyma toru jazdy. Mając podejrzenie, że kierujący może być „na podwójnym gazie", zawiadomił policję i zaczął mu zajeżdżać drogę, dając sygnały do zatrzymania się, a gdy kierowca forda zjechał na pobocze, wyjął mu ze stacyjki kluczyki uniemożliwiając dalszą jazdę. Gdy policja dotarła na miejsce, kierowca Forda „czekał grzecznie" w swoim aucie w towarzystwie zgłaszającego interwencję. Badanie alkomatem wykazało, że 43-letni mieszkaniec Warszawy ma niemal 3 promile alkoholu w organizmie. Usłyszał zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości.

Prawomocny wyrok za napady na banki w Kurowie i w Puławach

Jesienią 2023 r. zamaskowana osoba najpierw sterroryzowała personel banku w Kurowie i ukradła stamtąd 29,2 tys. zł. Niedługo później dokonała podobnego rozboju w banku w Puławach, skąd zrabowała 20 tys. zł i uciekła. Policjanci zatrzymali ją dzień po drugim napadzie. Okazało się, że to 36-letnia obecnie Anna A., mieszkanka jednej z podpuławskich wsi, będąca w ósmym miesiącu ciąży, a w domu mająca jeszcze dwójkę dzieci...

W sierpniu 2024 r. Sąd Okręgowy w Lublinie uznał ją za winną dokonania napadów i skazał na cztery lata pozbawienia wolności oraz m.in. nakazał naprawienie wyrządzonej szkody finansowej. Apelację złożyła zarówno obrona, jak i prokuratura. 27 marca Sąd Apelacyjny w Lublinie zdecydował, że wyrok w zakresie kary dla Anny A. jest słuszny i prawomocnie skazał ją na cztery lata odsiadki. Na poczet kary mieszkance powiatu puławskiego zaliczono dotychczasowy pobyt w areszcie - niespełna półtora roku za kratkami.

KWIECIEŃ

Prezydent Maj nie idzie do więzienia

Prezydent Puław Paweł Maj nie chciał zapłacić kary grzywny za złamanie zakazu użytkowania „Orlika" i zamiast tego miał odsiedzieć karę 5 dni aresztu. W Zakładzie Karnym w Opolu Lubelskim miał stawić się w poniedziałek 7 kwietnia, ale ...ktoś wpłacił za niego 5 tys. zł grzywny.

Staruszka straciła 30 tys. zł

Seniorka uwierzyła fałszywej pracownicy prokuratury. Oszustka zadzwoniła do mieszkanki Puław i powiedziała jej, że córka 88-latki potrąciła kobietę. Przed pójściem do więzienia miało uratować ją 700 tys. zł kaucji. Staruszka oddała przestępcom całe oszczędności.

Groźny wypadek na S17. Interweniował śmigłowiec LPR



Fot. KPP Puławy

Kierowca dostawczego Renault uderzył w tył jadącego przed nim Jeepa, wskutek czego auto wypadło z drogi. Poważnych obrażeń doznała pasażerka Jeepa

W pobliżu Olempina w Gminie Markuszów, na drodze S17 w kierunku Lublina dostawcze Renault najechało na jadącego przed nim Jeepa, który pod wpływem uderzenia wypadł z drogi. Podróżująca nim mieszkanka Gminy Nałęczów z ciężkimi obrażeniami ciała została przetransportowana do szpitala śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

MAJ

Odebrał od oszukanej staruszki 30 tys. zł. Policja już go ma!

Na terenie Warszawy został zatrzymany 27-latek. Mężczyzna miesiąc wcześniej w Puławach odebrał pieniądze od staruszki, której kobieta podająca się za prokuratora wmówiła, że jej córka spowodowała wypadek i musi wpłacić kaucję. Usłyszał zarzut dokonania oszustwa.

Przedszkolak sam na placu zabaw

Na zdezorientowanego 3-latka uwagę zwróciła przypadkowa osoba, która akurat przechodziła w pobliżu i zawiadomiła policję. Mundurowi odstawili chłopca do pobliskiej placówki. Jak się okazało jego grupa niedawno była na tym placu, a on sam schował się opiekunkom.

Kradzionym ciągnikiem trąbił przed komisariatem policji

38-latek z Bełżyc na terenie gm. Nałęczów ukradł ciągnik z rozsiewaczem. Mężczyzna odpiął w Wojciechowie rozsiewacz i do Bełżyc przyjechał samym ciągnikiem. Przejeżdżając przed tamtejszym komisariatem, zatrąbił i pojechał dalej. Nie przewidział, że bełżyccy policjanci zareagują błyskawicznie i w konsekwencji traktorzysta został zatrzymany kilkaset metrów dalej. Mieszkaniec pow. lubelskiego nie miał uprawnień do kierowania pojazdami, za to miał prawie pół promila i inne kradzieże na koncie, popełnione także w powiecie puławskim.

Były poseł z Puław oskarżony o korupcję

Do Sądu Okręgowego w Katowicach trafił akt oskarżenia przeciwko 17 osobom zamieszanym w tzw. „aferę śmieciową" w stolicy. Wśród nich jest Włodzimierz K., który miał przyjąć 5,2 mln zł korzyści majątkowej. W lutym 2023 r. Włodzimierz K., wówczas jeszcze jako sekretarz Miasta Stołecznego Warszawy został zatrzymany przez CBA w związku ze śledztwem dotyczącym przetargów na odbiór śmieci, przeprowadzonych przez Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Warszawie, na czele którego stał, zanim objął funkcję sekretarza w stołecznym ratuszu. Wkrótce śledczy postawili mu zarzuty.

CZERWIEC

Wypadek w Wąwozie Korzeniowym w Kazimierzu Dolnym

Na poruszającą się tamtędy wycieczkę z Warszawy złożoną z 43 dzieci w wieku od 11 do 12 lat i ich czterech opiekunów spadła gałąź drzewa. Ze względu na obrażenia jednego z dzieci na miejsce zadysponowano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który przetransportował poszkodowanego do szpitala w Lublinie. Z kolei ośmioro dzieci i opiekunka trafiły do szpitala w Puławach. Śledztwo w tej sprawie wszczęła puławska prokuratura, a wąwóz przez jakiś czas był zamknięty.

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

rymina lne podsumowanie roku

Dwie kolizje skutera z samochodem. Za kierownicą nastolatkowie

Do jednej doszło pod Nałęczowem, do drugiej w Kurowie. W pierwszym przypadku skuterem kierował 16-latek z Gminy Nałęczów. Chłopak mając 1,4 promila alkoholu uderzył w zaparkowany samochód marki Skoda. Z obrażeniami ciała trafił do szpitala.

Podobne zdarzenie miało miejsce na ul. Głowackiego w Kurowie. Tam 15-letnia mieszkanka Gminy Kurów jadąc skuterem nie ustąpiła pierwszeństwa przejazdu volkswagenowi, którym kierował 71-latek z Puław, doprowadzając do bocznego zderzenia. Nastolatka była trzeźwa. Z poważnymi obrażeniami ciała została przetransportowana do Uniwersyteckiego Szpitala Dziecięcego w Lublinie.

Krewki znajomy zniszczył mu samochód

35-latek z gminy Nałęczów betonowym bloczkiem powybijał szyby w Volkswagenie znajomego na jednej z posesji w gminie Markuszów, a następnie prowadził pod wpływem alkoholu i z sądowym zakazem. Wcześniej odgrażał mu się strasząc pobiciem, a nawet zabójstwem, a po tym, jak rozprawił się z autem 41-latka, wysłał mu zdjęcia uszkodzonego już pojazdu. Po wszystkim 35-latek wsiadł za kierownicę swojego auta. Gdy został zatrzymany, miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie. Ponadto po sprawdzeniu go w policyjnych systemach okazało się, że ma także sądowy zakaz kierowania pojazdami.

Pobił go i okradł kompan od kieliszka

Na jednej z puławskich ulic przechodząca kobieta zobaczyła dwóch mężczyzn leżących na ziemi obok ławki. Szarpali się, jeden wzywał pomocy. Wybrała numer alarmowy. Dyżurny we wskazane miejsce skierował policyjny patrol. Mundurowi istotnie zastali dwóch mężczyzn. Jeden z nich - 61-latek stwierdził, że został okradziony. Jak tłumaczył miał przy sobie w kopertach pieniądze. Okraść go miał znajomy, z którym umówił się na mieście na wspólne picie alkoholu. Drugi z mężczyzn początkowo zaprzeczał, ale gdy funkcjonariusze znaleźli przy nim wspomniane koperty - zmienił zdanie. Usłyszał zarzut kradzieży rozbójniczej mniejszej wagi.

LIPIEC

16-latek utopił się w Wieprzu

Mieszkaniec powiatu ryckiego razem ze starszym kolegą chciał się schłodzić w Wieprzu.

16-latek i jego o 3 lata starszy kolega weszli do wody. W trakcie przechodzenia na drugi brzeg, młodszego z nich porwał nurt. 19-latek próbował mu pomóc, ale on również zaczął się topić. Ratując się, wydostał się na brzeg i natychmiast powiadomił służby. Około 200 metrów od miejsca, gdzie chłopiec wszedł do wody, ratownicy zauważyli, że wypłynął na powierzchnię. Po wydostaniu go na brzeg natychmiast podjęto czynności resuscytacyjne, które kontynuowano na pokładzie śmigłowca LPR, którym przetransportowano 16-latka do szpitala w Lublinie. Mimo długiej reanimacji nie udało się go uratować.

Mieli po trzy promile i nie byli w stanie rozmawiać z policjantami



Fot. KPP Puławy

Kierowca osobowej Toyoty na terenie gminy Puławy wjechał do rowu, następnie wytoczył się z samochodu i schował się w krzakach. Myślał, że w ten sposób uniknie konsekwencji za jazdę pod wpływem alkoholu. Wydmuchał trzy promile

W takim stanie za kierownicą usiedli mieszkańcy powiatu puławskiego i zwoleńskiego. Jeden kierował Toyotą, drugi Hondą. Pierwszy wpadł, gdy jechał zygzakiem toyotą w kierunku Piskorowa w gminie Puławy. Policję zawiadomili świadkowie. Nie zapanował nad pojazdem i wjechał do rowu. Następnie wytoczył się z samochodu i schował się w krzakach. Kryjówka była jednak nieskuteczna, bo mundurowi szybko znaleźli w niej 46-letniego mieszkańca gm. Przyłęk w powiecie zwoleńskim. Miał 3 promile alkoholu w organizmie.

Tego samego dnia, Kilka godzin później dyżurny puławskiej komendy odebrał kolejne podobne zgłoszenie. Tym razem pijany kierowca miał poruszać się hondą w kierunku Chrząchówka w gm. Końskowola. Patrol zatrzymał pojazd w Opoce, na terenie tej samej gminy. 49-latek też wydmuchał 3 promile.

Groził byłej dziewczynie zabójstwem, policjanci znaleźli u niego broń

28-latek i 31-latka spotykali się od kilku miesięcy. Niestety para nie dogadywała się i gdy zaczęły się kłótnie, mężczyzna pokazał swoje inne oblicze. Przestał panować nad emocjami i zaczął grozić mieszkańce powiatu puławskiego, że ją zastrzeli. Pewnego dnia para spotkała się, by porozmawiać i dojść do porozumienia. Jednak 28-latek, oprócz gróźb zabójstwa, zaczął grozić partnerce popełnieniem na niej przestępstwa seksualnego, a w dodatku nie chciał wypuścić jej z samochodu, co jeszcze bardziej spotęgowało strach u kobiety. Jednak w końcu udało się jej wydostać i wrócić do domu. Potem kobieta otrzymywała od niego wiadomości tekstowe, nagrywał i wysyłał filmy z groźbami, w tym spod posesji pokrzywdzonej. Okazało się także, że jeżdżąc po miejscowości, gdzie mieszka kobieta, zdenerwowany uderzał samochodem w znaki drogowe. Przyjechał nawet pod dom jej brata i tam groził jej zabójstwem. Wtedy 31-latka doszła do wniosku, że nie może dłużej czekać i musi zawiadomić policję. 28-latek został zatrzymany. W jego samochodzie policjanci znaleźli pistolet, najprawdopodobniej gazowy. Trafił do badań.

Wyniosła biżuterię na blisko 120 tys. zł

Łupem przedsiębiorczej puławianki padły złote łańcuszki, kolczyki, pierścionki i inne kosztowności. Wynosiła je z jednego z punktów jubilerskich w centrum Puław. Schemat jej działania za każdym razem był ten sam. Najpierw udawała zainteresowanie zakupem, a nieświadoma niczego ekspedientka pokazywała jej różne przedmioty. Towar podwędzała, gdy do punktu wchodzili inni klienci i sprzedawczyni zajmowała się ich obsługą. W tym czasie 48-latka wychodziła z łupem. I tak udawało się jej to przez kilka miesięcy. W lipcu ponownie pojawiła się w punkcie z biżuterią. Ale tym razem nie miała szczęścia. Pracownica rozpoznała ją i zawiadomiła służby.

Makabryczne odkrycie na jednym z puławskich osiedli

Z jednego z mieszkań w bloku przy ul. Wróblewskiego wydobywał się brzydki zapach. Mieszkańcy zawiadomili spółdzielnię. Przekazali jednocześnie, że mieszkającego w nim sąsiada nie widzieli od kilku dni. Prezes spółdzielni powiadomił policję. Pod wskazany adres udał się policyjny patrol. Niestety pukanie do drzwi i nawoływanie nie przyniosło rezultatu. Mundurowi poprosili o pomoc strażaków. Ci za pomocą specjalistycznego sprzętu wyważyli drzwi mieszkania. Gdy funkcjonariusze weszli do środka, okazało się, że w jednym z pokoi znajduje się ciało w znacznym stopniu rozkładu.

Kilkudziesięciu cudzoziemców nielegalnie zatrudnionych w zakładzie w powiecie puławskim

Funkcjonariusze NOSG prowadzili w zakładzie kontrolę legalności zatrudnienia. Ujawnili 37 cudzoziemców pracujących nielegalnie na terenie Polski. W grupie ujawnionych znalazło się 34 obywateli Kolumbii oraz trzech obywateli Gwatemali. Wszyscy zatrzymani, nie posiadali odpowiednich dokumentów na wykonywanie pracy, w związku z tym wszczęto postępowania w sprawie zobowiązania ich do powrotu.

Przyłożył jej nóż do gardła...

W jednej z miejscowości w gminie Końskowola mężczyzna wszczął żonie kolejną awanturę. 61-latek przystawił kobiecie nóż do gardła i zagroził, że ją zabije. Kobiecie udało się uwolnić i uciec. Małżonka mająca dość zachowań agresora postanowiła zgłosić sprawę na policję.

Wkrótce na posesji pojawił się patrol prewencji.Policjanci zatrzymali mężczyznę, zabezpieczyli nóż, którym miał grozić żonie i wszczęli procedurę Niebieskiej Karty.

PUL

SIERPIEŃ

Rowerzysta zginął na miejscu



Fot. KPP Puławy

Mimo wysiłków medyków życia potrąconego rowerzysty nie udało się uratować

Do wypadku doszło w miejscowości Żerdź. Kierujący osobówką potrącił jadącego rowerem mężczyznę. Za kierownicą audi siedział 34-latek z gminy Michów. Tłumaczył policjantom, że nie zauważył rowerzysty i myślał, że potrącił jakieś zwierzę. Po tym zatrzymał auto i pieszo wrócił do tego miejsca. Gdy zobaczył, że leży tam człowiek, natychmiast podjął czynności reanimacyjne i zaalarmował służby. Reanimację potrąconego mężczyzny od kierowcy audi przejęli strażacy, a potem ratownicy medyczni. Mimo ich wysiłków życia 46-letniego mieszkańca gminy Baranów nie udało się uratować.

CIĄG DALSZY NA STRONIE 24

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY
URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI
ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY
AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT
USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE
STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

eprasa.pl 397c12ee09

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poniższe oferty pochodzą ze strony internetowej Powiatowego Urzędu Pracy w Puławach. Zainteresowani proszeni są o kontakt bezpośrednio z urzędem.

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Kierowca samochodu dostawczego do 3,5 tony, Baranów/Mikos	1	9 000,00 zł	u
Asystent projektanta, Puławy	1	4 700,00 zł	u
Pracownik fizyczny, Puławy/SYL – KOP	1	5 500,00 zł	u
Pracownik magazynu, Nałęczów/NESTLE	1	4 806,00 zł	u
Operator produkcji, Nałęczów/NESTLE	1	4 806,00 zł	u
Pracownik ochrony, Puławy/KARABELA	1	4 806,00 zł	u
Taksówkarz, Puławy/xTAXI		30,5 zł/godz.	z
Mechanik pojazdów samochodowych i maszyn, Puławy/TRANS KRUSZ	1	5 000,00 zł	u
Kierowca, Puławy/EXPO- TRANS	1	4 770,00 zł	u
Spedytor, Puławy/ABA	1	6 000,00 zł	u
Konserwator (elektryk), Puławy/IUNIG	1	4 810,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

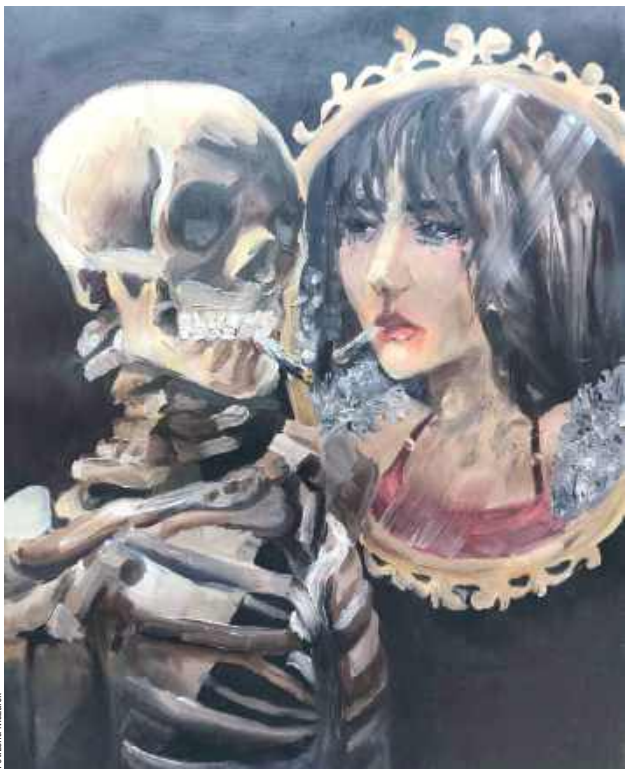
Wielki sukces uczennicy klasy VII z „Piątki”

Lena Mazurek zajęła II miejsce w ogólnopolskim konkursie plastycznym „Spotkania ze sztuką”, w którym oceniono 3 250 prac z całego kraju.

To był czwarty konkurs organizowany przez Fundację Polskiej Grupy Energetycznej we współpracy z instytucjami kultury. Rywalizowali w niej młodzi artyści w trzech kategoriach wiekowych. Tegoroczna edycja poświęcona była twórczości Vincenta van Gogha, a prace konkursowe należało przesyłać do 19 listopada. Łącznie fundacja otrzymała 3250 prac, w tym pracę Leny, która zdobyła drugie miejsce w swojej kategorii. W nagrodę uczennica wspólnie z klasą wybierze się do Krakowa, aby zwiedzić Muzeum Narodowe.

Gratulujemy Lenie sukcesu!

Dominik Kęsik



Fot. Lena Mazurek

Praca siódmoklasistki zajęła 2 miejsce w konkursie plastycznym „Spotkania ze sztuką”. Łącznie przesłano 3250 dzieł

Puławy: MZK chce zainwestować w autobusy elektryczne

Możliwe, że w 2026 roku na ulice miasta wyjadą nowe „emki”, które będą zasilane w energię elektryczną, a także mają wzmocnić ekologiczny transport. Obecnie trwa postępowanie przetargowe. Oferty należy składać do 12 stycznia.

MZK zamierza kupić pięć nowych autobusów zeroemisyjnych. Zamówienie zostało podzielone na dwa zadania i obejmuje dostawę trzech autobusów klasy MAXI oraz dwóch pojazdów klasy MIDI. Przewidziano również przeprowadzenie specjalistycznych szkoleń teoretycznych i praktycznych dla kierowców oraz pracowników zaplecza technicznego, obejmujących obsługę autobusów i techniki ekonomicznej jazdy. Oferty należy składać drogą elektroniczną za pośrednictwem platformy e-Zamówienia, termin mija 12 stycznia. Tego samego dnia ma nastąpić otwarcie ofert. Projekt będzie współfinansowany ze środków Unii Europejskiej.

Dominik Kęsik

KINO SYBILLA ZAPRASZA

Tytuł filmu	6.I. Wt	7.I. Śr	8.I. Czw	9.I. Pt	10-11.I. Sb-Nd	12.I. Pn
SPONGEBOB: KLĄTWA PIRATA 2D DUBBING Animowany, komedia, przygodowy, od 7 lat, 95 min.	12:00, 14:00, 16:00	15:00, 17:00	12:45, 18:15	14:00, 16:00	11:30, 17:15	13:45, 18:00
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ 3D DUBBING Sci-Fi, od 13 lat, 192 min.	18:00				13:30	
AVATAR: OGIEŃ I POPIÓŁ 2D DUBBING Sci-Fi, od 13 lat, 192 min.		19:00	14:45			
POMOC DOMOWA 2D NAPISY Thriller, od 15 lat, 130 min.				20:15	19:15	20:00
NIEDZIELE 2D LEKTOR Dramat, od 15 lat, 115 min.				18:00		15:45
WIECZÓR KINOMANIAKA: ROCZNICA Dramat, od 15 lat, 112 min.			20:15			

Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) +2 zł seanse 3D

Orszak Trzech Króli ponownie przejdzie ulicami Puław

W programie wydarzenia barwny pochód, który przejdzie ulicami miasta, uczestnicy będą wspólnie kolędować i nieść symboliczne dary.

Mieszkańcy Puław co roku chętnie uczestniczą w tym wydarzeniu, choć z roku na rok widać, że frekwencja jest niższa. Za organizację tegorocznej edycji będzie odpowiadać Parafia pw. Świętej Rodziny. Orszak wystartuje o godz. 13 z Placu Chopina. Trasa będzie prowadzić przez ul. Lubelską i Aleję Królewską aż do Pałacu Czartoryskich. Pojawią się parafialne orszaki: czerwony - symbolizujący Europę, niebieski Afrykę oraz zielony, reprezentujący Azję. Po odczytaniu fragmentu Pisma Świętego i krótkiej modlitwie barwny korowód pod wodzą trzech królów: Kacpra, Melchiora i Baltazara ze śpiewem wyruszy w drogę, aby złożyć pokłon nowo narodzonemu Jezusowi. Na trasie wybrzmią polskie kolędy.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Uzupełnij dokument dotyczący azbestu

Władze przypominają o obowiązku corocznego składania informacji dotyczących wyrobów zawierających azbest, wynikającym z obowiązujących przepisów prawa.

Zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki właściciele nieruchomości, na których znajdują się wyroby zawierające azbest, zobowiązani są do sporządzania informacji o ich występowaniu oraz miejscu użytkowania. Dokument należy przygotować w dwóch egzemplarzach. Jeden przekazywany jest właściwemu organowi, drugi należy przechowywać przez okres jednego roku. Osoby fizyczne nieprowadzące działalności gospodarczej składają informacje do wójta gminy Puławy, natomiast przedsiębiorcy i podmioty prawne przekazują je marszałkowi województwa lubelskiego.

Informacje wraz z oceną stanu wyrobów należy składać corocznie do 31 stycznia za poprzedni rok kalendarzowy. Niedopełnienie tego obowiązku może skutkować karą w wysokości 20 tys. zł oraz uniemożliwić ubieganie się o dofinansowanie na usunięcie azbestu.

Formularze do pobrania znajdują się na stronie internetowej gminy Puławy.

Dominik Kęsik

NEKROLOGI

Opole Lubelskie

Henryka Klocek, 72 l.
Opole Lubelskie, zm. 17.12.

Stanisław Bełcik, 79 l.
Majdany, zm. 20.12.

Anna Szepetowska, 75 l.
Sadkowice Kolonia, zm. 20.12.

Janusz Torczuk, 68 l.
Opole Lubelskie, zm. 25.12.

Mariusz Stasiak, 52 l.
Góry Kluczkowickie, zm. 24.12.

Halina Dzierżak, 87 l.
Radlin, zm. 25.12.

Teresa Żywicka, 87 l.
Urządków, zm. 27.12.

Helena Nowaczek, 71 l.
Niezdów, zm. 23.12.

Ryszard Miroński, 81 l.
Głusko Duże, zm. 29.12.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

Czesław Pałka, 94 l.
Uściąż, zm. 17.12.

Kazimiera Olender, 81 l.
Opole Lubelskie, zm. 17.12.

Anna Górska, 77 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.12.

Helena Maj, 89 l.
Karczmiska Drugie, zm. 23.12.

Bogusław Łakomski, 75 l.
Karczmiska, zm. 22.12.

Marzena Popow, 60 l.
Krężnica Okrągła, zm. 24.12.

Tadeusz Grelewski, 78 l.
Chodel, zm. 26.12.

Mieczysława Sola, 87 l.
Głusko Duże Kolonia, zm. 26.12.

Tomasz Rogala, 43 l.
Noworąblów, zm. 26.12.

Andrzej Sosik, 47 l.
Wolica Kolonia, zm. 27.12.

Barbara Huson, 82 l.
Opole Lubelskie, zm. 26.12.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Poniatowa

Maria Krupa, 83 l.
Poniatowa, zm. 16.12.

Krzysztof Bartz, 56 l.
Poniatowa, zm. 10.12.

Szczepan Świerkosz, 42 l.
Chodel, zm. 20.12.

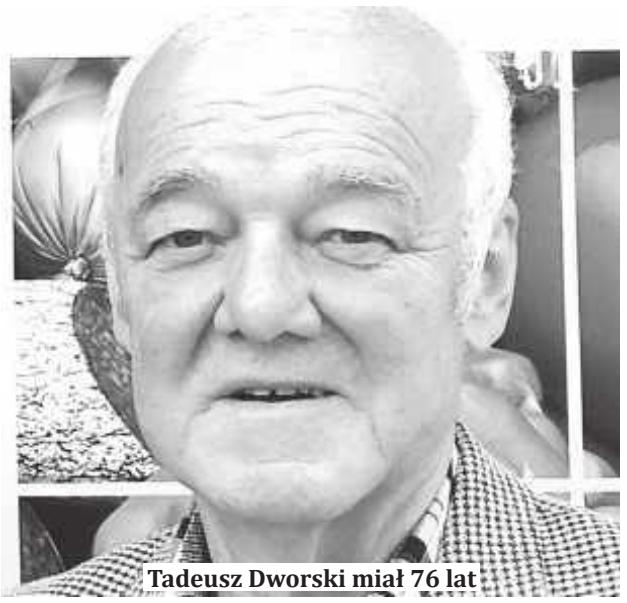
Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

Odszedł Tadeusz Dworski. Ponad 40 lat stał na czele PSS

Był wieloletnim prezesem PSS „Pomoc” w Puławach, zmarł 23 grudnia. Miał 76 lat. Jego pogrzeb odbył się w sobotę 27 grudnia kościele pw. Św. Józefa. Spoczął na cmentarzu na Włostowicach.



Tadeusz Dworski miał 76 lat

Niełatwa rola szefa

Z Powszechną Spółdzielnią Spożywców „Pomoc” w Puławach związał się wiele lat temu. W 1981 r. stanął na jej czele i objął funkcję prezesa.

– Byliśmy tu tylko my, ale z przymusu, bo nic przecież nie było dobrowolne – opowiadał kilka lat temu Wspólnocie prezes Tadeusz Dworski.

– Czy ja wiem, czy to była komfortowa sytuacja? Ówczesna władza rozliczała nas za braki w asortymencie, które nie były naszą winą. Wszystko było na zasadzie „rzucania”. Puławy miały przydział, np. 20 ton masła i tyle miasto dostawało, choć jakby było 200 ton, to i tak byśmy je sprzedali – opowiadał i dodawał:

– Ile towaru by się nie rzuciło na sklep, to i tak wszystko schodziło. Ludzie kupowali na zapas, nieważne czy było to im potrzebne, czy nie. Tego nie da się opowiedzieć, to trzeba przeżyć.

To za jego kadencji, 14 listopada 1982 roku, po 15 letniej przerwie, kiedy puławska spółdzielnia była jedynie oddziałem Wojewódzkiej Spółdzielni Spożywców w Lublinie, „POMOC” ponownie stała się samodzielną i samorządną Powszechną Spółdzielnią Spożywców.

W barwnej historii PSS nie zabrakło nawet udziału spółdzielni w telewizyjnym teleturnieju. W wyemitowanym 26 października 1986 roku w TVP1 programie puławianie rywalizowali z Powszechną Spółdzielnią Spożywców w Sosnowcu. W teleturnieju, zorganizowanym z okazji 80-lecia dwutygodnika „Społem”, w którym testowano wiedzę uczestników na temat historii organizacji społemowskiej i sprawdzano ich umiejętności zawodowe, lepsi okazali się spółdzielcy „POMOCY”, którą wówczas kierował Tadeusz Dworski.

Pod koniec lat 80. reglamentacja zaczęła odchodzić do lamusa, wzrastała sprzedaż detaliczna, ale wciąż na sklepowe półki nie trafiała odpowiednia ilość towarów. Powoli zbliżał się prawdziwy przełom, jakim był proces transformacji kraju. Był to także jeden z ważniejszych momentów w historii puławskiej spółdzielni. Ta przecież, jeszcze w systemie gospodarki centralnie planowanej, była hegemonem lokalnego rynku. Na koniec 1989 roku „POMOC” posiadała 64 sklepy oraz dziesiątki innych punktów, zakładów i placówek, zatrudniając w sumie 1315 pracowników i zrzeszając 6721 członków spółdzielni.

Walka o pozycję i klienta

Przemiany gospodarcze fundamentalnie wpłynęły na formę i działalność „Społem” w całym kraju, w tym również na puławską „POMOC”.

– Musieliśmy walczyć o spółdzielnię – opowiadał Wspólnocie Tadeusz Dworski. W wyniku prywatyzacji spółdzielnia traciła swój status monopolisty rynku, malał jej potencjał gospodarczy, zmniejszała się też załoga.

– Pracowaliśmy na bazie majątku swojego, ale i wynajmowanego. Ten wynajmowany trzeba było oddawać. Środki musieliśmy przeznaczać na remonty tych nieruchomości, aby oddawać je w dobrym stanie. Płaciliśmy odprawy pracownikom, którzy się zwalniali. A jednocześnie trzeba było prowadzić bieżącą działalność... – wspominał ówczesny prezes zarządu.

Już w 1990 roku puławskie „Społem” oddało 28 sklepów oraz 17 zakładów i placówek gastronomicznych właścicielom, od których je dzierżawiła. Spośród 28 sklepów 15 przejęli ich dotychczasowi kierownicy wraz z pracownikami, podobnie było w przypadku 6 placówek gastronomicznych. Podobny proces spotkał wiele kolejnych sklepów i placówek „POMOCY” w następnych latach, działalność niektórych z nich w ogóle zlikwidowano. W 1993 roku, ze względu na duży wzrost czynszu, spółdzielnia oddała dwa sklepy Puławskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Okazało się wtedy też, że ze względu na małą ilość klientów nierentowne były kawiarnia „MOCCA” oraz piwiarnia. Lokale te, po przetargach, trafiły w prywatne ręce. Jeszcze w tym samym roku zakończono działalność masarni, bo przy malejącej produkcji i jej rosnących kosztach, kontynuowanie takiej działalności było już nieopłacalne. Rosły koszty czynszów, równocześnie spadały dochody sklepów, bo przecież na rynku pojawiła się konkurencja, także ta zza zagranicy. „POMOC” była więc zmuszona do zwrócenia spółdzielniom mieszkaniowym aż pięciu dużych sklepów, które do tej pory były dzierżawione. Puławska „Społem” straciła ogromną część swojego majątku, nie była już potęgą, ale jej sukcesem było to, że... była. Przetrwała.

W tych sklepach, które pozostały w posiadaniu spółdzielni, przeprowadzono remonty i modernizacje, tak aby „Społem” mógł być konkurencyjny. „Społem” stara się nadążać za potrzebami rynku, wprowadzając np. promocje czy programy lojalnościowe.

- Trzeba robić swoje i nie oglądać się na konkurencję. My sami musimy dbać o klienta. Wiemy jak to robić – mówił nam prezes Dworski.

Od końca stycznia 2025 r. jego miejsce na czele PSS zajęła Monika Zięba.

Marta Pietroń

„Ludzie, których kochamy,zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach”

Składamy najszczersze wyrazy
współczucia z powodu
śmierci wieloletniego prezesa
PSS „Pomoc” w Puławach

Pana Tadeusza Dworskiego



Łączymy się w głębokim
żalu i bólu z najbliższymi

Rada Nadzorcza, Zarząd
Spółdzielni i Pracownicy
Powszechnej Spółdzielni
Spożywców „Pomoc” w Puławach

O G Ł O S Z E N I E

Darmowa pomoc prawna w Powiecie Puławskim

Jesteś w trudnej życiowej sytuacji? Chcesz skorzystać z pomocy prawnika, doradcy, mediatora? Potrzebujesz porady w sprawie rozłożeniu długu na raty, grozi ci eksmisja, masz problemy pracownicze, z egzekucją alimentów, odziedziczyłeś długi, jesteś ofiarą przestępstwa, nie wiesz do jakiego urzędu pójść po pomoc? Skorzystaj z nieodpłatnej pomocy prawnej, poradnictwa obywatelskiego lub mediacji.

Na terenie Powiatu Puławskiego od 2016r. świadczona jest nieodpłatna pomoc prawna, nieodpłatne poradnictwo obywatelskie oraz nieodpłatna mediacja. Co roku z porad korzysta ponad 2000 osób.

Doradca służy **nieodpłatną poradą obywatelską**. Zaproponuje działania dostosowane do twojej indywidualnej sytuacji. Będzie cię wspierał w rozwiązaniu problemu. Poinformuje o przysługujących ci prawach i spoczywających na tobie obowiązkach a w razie potrzeby sporządzi wspólnie z tobą plan działania i pomoże w jego realizacji.

Prawnik udzieli nieodpłatnej pomocy prawnej przykładowo w sytuacjach sporu z pracodawcą, spółdzielnią lub sąsiadem, reklamacji w sklepie. **Udzieli informacji i przygotuje projekt potrzebnego pisma**, w tych sprawach, które nie toczą się przed sądem. Jeżeli sprawa jest już w sądzie, to napisze dla ciebie projekt pisma o zwolnienie z kosztów sądowych, ustanowienie pełnomocnika z urzędu w postępowaniu sądowym lub ustanowienie adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego w postępowaniu sądowo-administracyjnym.

Jeżeli jesteś w sporze i chcesz się porozumieć możesz skorzystać **z nieodpłatnej mediacji.** Mediator przeprowadzi mediację pomiędzy tobą a inną osobą, grupą osób lub instytucją, jak np. bank, wspólnota mieszkaniowa, spółdzielnia itd.

Na prawniku udzielającym porady ciąży obowiązek przekierowania osoby uprawnionej poprzez przekazanie oferty jednostki poradnictwa specjalistycznego ujętej na liście nieodpłatnego poradnictwa specjalistycznego. Lista ta jest prowadzona, aktualizowana i publikowana przez starostę w BIP Starostwa i na stronie internetowej Powiatu Puławskiego.

Kto może skorzystać z darmowej pomocy prawnika?

Każdy, kto znajduje się w sytuacji, w której nie może ponieść kosztów odpłatnej pomocy i złoży takie oświadczenie:
1) pisemnie – w przypadku korzystania z pomocy w punkcie albo
2) ustne – w przypadku korzystania z pomocy za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość.

Zmiany w systemie nieodpłatnej pomocy prawnej

Od 2026r. pomoc będzie udzielana osobiście w punkcie lub za pośrednictwem środków porozumiewania się na odległość, tj. telefonicznie, za pośrednictwem poczty e-mail. Wybór między poradą stacjonarną (w punkcie udzielania porad) a zdalną będzie należał od osoby, która korzysta ze wsparcia.

Co zrobić żeby skorzystać z darmowej pomocy?

- umów się na wizytę telefonicznie pod numerem telefonu **609 009 469**, za pośrednictwem formularza umieszczonego na stronie www.pulawy.powiat.pl lub poprzez stronę internetową https://np.ms.gov.pl/.

Usługi nieodpłatnej pomocy prawnej, nieodpłatnego poradnictwa obywatelskiego i nieodpłatnej mediacji są całkowicie bezpłatne.

Harmonogram pracy punktów

	Punkt 1 Nieodpłatna Pomoc Prawna Prowadzony przez Okręgową Radę Adwokacką	Punkt 2 Nieodpłatna Pomoc Prawna Prowadzony przez Okręgową Izbę Radców Prawnych	Punkt 3 Nieodpłatna Pomoc Prawna Prowadzony przez organizację pozarządową	Punkt 4 Nieodpłatne Poradnictwo Obywatelskie Prowadzony przez organizację pozarządową I
Pon.	**Puławy** al. Królewska 3 8:00-12:00	**Puławy** al. Królewska 3 12:00-16.00	**Baranów** siedziba Urzędu Gminy ul. Rynek 14 8:00-12:00	**Markuszów** Siedziba Urzędu Gminy ul. M. Sobieskiego 1 9:00-13:00
Wt.	**Puławy** al. Królewska 3 8:00-12:00	**Puławy** al. Królewska 3 12:00-16.00	**Nałęczów** siedziba świetlicy środowiskowej ul. Głębocznica 23a 8:00-12:00	**Kazimierz Dolny** Budynek Gminnego Zespołu Szkół ul. Szkolna 1 8:00-12:00
Śr.	**Puławy** al. Królewska 3 8:00-12:00	**Puławy** al. Królewska 3 12:00-16.00	**Janowiec** siedziba Urzędu Gminy ul. Radomska 2 8:00-12:00	**Puławy** Siedziba Urzędu Gminy ul. Dęblińska 4 8:00-12:00
Cz.	**Puławy** al. Królewska 3 8:00-12:00	**Puławy** al. Królewska 3 12:00-16.00	**Kurów** siedziba Gminnej Biblioteki Publicznej ul. Armii Wojska Polskiego 1 8:00-12:00	**Puławy** Siedziba Urzędu Gminy ul. Dęblińska 4 8:00-12:00
Pt.	**Puławy** al. Królewska 3 8:00-12:00	**Puławy** al. Królewska 3 12:00-16.00	**Końskowola** siedziba Gminnego Ośrodka Kultury ul. Lubelska 93 8:00-12:00	**Żyrzyn** Budynek Biblioteki Gminnej ul. Tysiąclecia 29 8:00-12:00

Telefon do zapisów czynny w godz. pracy urzędu: **609 009 469**

eprasa.pl 397c12ee09

Mieszkańcy gminy Puławy zdecydowali w sprawie zmiany granic miasta Puławy

Na terenie gminy Puławy dziesięć razy więcej osób niż w samych Puławach wzięło udział w konsultacjach społecznych w sprawie zmiany granic miasta. Mieszkańcy jednoznacznie opowiedzieli się przeciw.

	Miasto Puławy	Gmina Puławy
Liczba osób uprawnionych do głosowania	43 989	12 156
Liczba osób, które wzięły w konsultacjach	613	6 230
Frekwencja	1,39%	51,25%
Liczba głosów ważnych	563	6 196
Liczba głosów nieważnych	51	34
Liczba głosów popierających zmianę granic	352 (62,52%)	16 (0,26%)
Liczba głosów przeciwnych zmianie granic	206 (36,61%)	6 158 (98,84%)
Liczba głosów wstrzymujących się	5 (0,89%)	22 (0,35%)

Małe zainteresowanie w Puławach

Konsultacje społeczne w sprawie rozszerzenia granic miasta w Puławach i gminie Puławy to pokłosie działań podjętych latem ubiegłego roku przez miejscowe władze. W sierpniu prezydent Paweł Maj ogłosił, że chce pozyskać ponad 100 hektarów od gminy Puławy, by w ten sposób stworzyć tereny inwestycyjne. Chodzi o działki będące własnością Skarbu Państwa, w wieczystym użytkowaniu Grupy Azoty, którymi administruje gmina Puławy. Tamtejsze władze i mieszkańcy głośno zaprotestowali. Jako główny argument podnosiły obawę utraty dochodów z podatków.

Najpierw konsultacje ruszyły w Puławach. Trwały od 4 do 18 listopada. Puławianie mogli wypowiedzieć się na dwa sposoby - wypełniając ankietę przez internet lub w wersji papierowej i składając ją w urzędzie. Na dzień rozpoczęcia konsultacji, mogło w nich wziąć udział 43 989 osób. Niestety zainteresowanie mieszkańców było nikłe. Swoją opinię wyraziło zaledwie 613 puławian, co stanowi jedynie 1,38% uprawnionych. Z tego 563 głosy okazały się ważne, a 51 głosów było nieważnych. Zmianę granic miasta poparło 352 osób (62,52% ważnie oddanych głosów), 206 było przeciw (36,61%), a 5 wstrzymało się od wyrażenia opinii (0,89%). Frekwencja w konsultacjach wyniosła 1,39%.

Gmina Puławy na „nie"

W gminie Puławy konsultacje ruszyły 6 grudnia. Tamtejsi mieszkańcy mieli czas na wyrażenie swojej opinii do 19 grudnia, podobnie jak w Puławach mogli wypełnić tradycyjną papierową ankietę lub zagłosować online. Tyle tylko, że tam zainteresowanie konsultacjami było bardzo duże. Już w ciągu dwóch dni ich trwania do urzędu gminy drogą elektroniczną wpłynęło dwa razy więcej ankiet, niż w Puławach w ogóle.

Na 12 156 osób uprawnionych do udziału w konsultacjach, ze swojego uprawnienia skorzystało 6230 mieszkańców, co oznacza, że frekwencja wyniosła ponad 51%. Z tego 6158 osób opowiedziało się przeciw zmianie granic Puław (ponad 98%).

- Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy wzięli udział w konsultacjach. Każdy z blisko 6200 ważnie oddanych głosów ma dla naszej wspólnoty ogromne znaczenie. Razem udowodniliśmy, że mieszkańcy Gminy Puławy tworzą silną i solidarną społeczność, która potrafi jednoczyć się wokół swoich najważniejszych spraw - komentuje wójt Kamil Lewandowski, przekazując na swoim oficjalnym profilu w mediach społecznościowych wyniki konsultacji.

Marta Pietroń

Co dalej?

Teraz opinię w sprawie musi wyrazić dana rada gminy/miasta. Kolejny krok to podjęcie przez RM Puławy uchwały o skierowaniu wniosku o zmianę granic do Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji za pośrednictwem wojewody. Wniosek musi mieć uzasadnienie i być uzupełniony o szereg dokumentów. Wojewoda w ciągu 30 dni musi go zaopiniować i przekazać do ministerstwa. Minister również musi zaopiniować taki wniosek i skierować go do rządu. Ostateczną decyzję podejmuje właśnie Rada Ministrów. Decyzja zapada w formie rozporządzenia w nieprzekraczalnym terminie do 31 lipca. Jeśli wniosek danej gminy zostaje uwzględniony, to rozporządzenie wchodzi w życie z początkiem stycznia kolejnego roku. W tym przypadku, jeśli stosowny wniosek od RM Puławy zostanie rozpatrzony pozytywnie do 31 lipca 2026 r., zmiana granic Gminy Miasto Puławy nastąpiłaby od 1 stycznia 2027 r.

Puławy: Nowe urządzenia na dworcu kolejowym



Fot.Dominik Kęsik

Urządzenia w trybie testowym działają również na peronie na stacji Puławy Miasto


Fot.Dominik Kęsik

Ekrany elektryczne na ten moment wyświetlają informacje dla podróżnych przy schodach prowadzących z poczekalni na peron

Na stacji głównej w Puławach częściowo zostały uruchomione nowoczesne elektroniczne tablice informacyjne, które wyświetlają godzinę przyjazdu i odjazdu danego pociągu. Podróżni będą mogli sprawdzić, czy przyjedzie punktualnie.

Dotychczas podróżni korzystali głównie z papierowych rozkładów jazdy umieszczonych w gablotach lub z aplikacji mobilnych. Choć tablice informacyjne zostały zamontowane na początku września, przez dłuższy czas nie działały poprawnie. Tuż przed końcem roku część z nich uruchomiono. Ekrany funkcjonują obecnie przed wejściem na perony, natomiast duże elektroniczne tablice informacyjne dostępne są przy schodach prowadzących na peron, jak i na peronach. System przekazuje pasażerom aktualne informacje o godzinach odjazdów i przyjazdów pociągów, a także o ewentualnych opóźnieniach oraz zmianach w kursowaniu. Na ekranie możemy zauważyć informację, że trwają testy systemu dynamicznej informacji pasażerskiej. To nie jedyna nowość na puławskim dworcu. W połowie grudnia zostało uruchomione bezpośrednie połączenie do Berlina. Pociąg wyrusza z Chełma i zatrzymuje się w Puławach codziennie o godz. 20:07. Trasa prowadzi przez Warszawę, Łódź i Poznań, a na stację Berlin Hauptbahnhof przyjeżdża o 6.14 następnego dnia.

Dominik Kęsik

PUL

Kolejne ruchy kadrowe w puławskich Azotach

Rada Nadzorcza Grupy Azoty Puławy powołała nowych członków Zarządu. W jego skład od 1 stycznia na wspólną trzyletnią kadencję weszli Katarzyna Stasiak oraz Piotr Kruk.

Przed świętami do Zarządu Grupy Azoty Puławy dołączył Marcin Celejewski, któremu jednocześnie powierzono funkcję prezesa, oraz Wojciech Kozak powołany na Wiceprezesa Zarządu ds. Techniki i Produkcji w puławskich Azotach.

Kolejna decyzja zapadła 29 grudnia na mocy uchwały. Zgodnie z nią na stanowisko Członka Zarządu oraz Wiceprezesa Zarządu ds. Organizacji i Wsparcia powołana została Katarzyna Stasiak. Jednocześnie Rada Nadzorcza powierzyła funkcję Członka Zarządu Piotrowi Krukowi, który został wybrany przez pracowników spółki jako ich przedstawiciel w Zarządzie.

Podczas tego samego posiedzenia Rada Nadzorcza podjęła również uchwałę o rozpoczęciu nowego postępowania kwalifikacyjnego na stanowisko Członka Zarządu ds. Finansowych.

Podjęte decyzje mają na celu zapewnienie sprawnego funkcjonowania Zarządu oraz dalsze wzmacnianie struktur zarządczych Grupy Azoty Puławy w kolejnych latach.

Katarzyna Stasiak to doświadczona menedżerka z ponad 20-letnim stażem w zarządzaniu dużymi organizacjami z sektora przemysłowego, chemicznego, zbrojeniowego i farmaceutycznego. Specjalizuje się w zarządzaniu zmianą, transformacjach organizacyjnych, digitalizacji oraz budowaniu wartości w grupach kapitałowych. Jest absolwentką Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie oraz Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i posiada liczne certyfikaty zawodowe, m.in. PRINCE2®, ITIL®, COBIT® oraz SAP Activate. W latach 2024–2025 pełniła funkcję Wiceprezes i p.o. Prezesa Zarządu Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A., odpowiadając m.in. za realizację celów finansowych i operacyjnych, zarządzanie ryzykiem, obszar ICT, ESG oraz relacje z kluczowymi interesariuszami. Posiada bogate doświadczenie w prowadzeniu dużych projektów inwestycyjnych, wdrażaniu systemów klasy ERP (w tym SAP S/4HANA) oraz w zarządzaniu infrastrukturą techniczną i bezpieczeństwem informacji. Współpracowała z międzynarodowymi firmami doradczymi, takimi jak Capgemini i Hicron.

Piotr Kruk posiada wykształcenie wyższe w zakresie psychologii pracy i zarządzania zasobami ludzkimi. Od 2024 roku pełni funkcję Członka Rady Nadzorczej Grupy Azoty Zakłady Azotowe „Puławy" S.A., będąc przedstawicielem pracowników spółki.

Z Grupą Azoty związany jest zawodowo od 2005 roku. Swoją karierę rozpoczynał jako pracownik operacyjny, stopniowo zdobywając doświadczenie na kolejnych stanowiskach produkcyjnych i technicznych. Od 2017 roku pełni funkcję Kierownika Zmiany Zakładu Mocznika i Melaminy.

Posiada wieloletnie doświadczenie praktyczne w obszarze produkcji chemicznej oraz zarządzania zespołami.

Marta Pietroń

eprasa.pl 397c12ee09

BMW wpadło w poślizg i uderzyło w samochód służby drogowej

Pracownicy służby drogowej zabezpieczali miejsce innej kolizji. Mężczyźni trafili do szpitala.

Do zdarzenia doszło we wtorkowe przedpołudnie 30 grudnia na drodze ekspresowej S17 w kierunku Warszawy.

- Około 500 metrów od Węzła Kurów Wschód kierująca samochodem BMW wpadła w poślizg i uderzyła w samochód służby drogowej, którym pracownicy zabezpieczali miejsce kolizji drogowej, do której doszło wcześniej - informuje nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

44-latka z Lublina była trzeźwa.

Pracownicy służby drogowej zostali przewiezieni do szpitala. Przez dłuższy czas przez policyjne czynności wykonywane na miejscu kolizji ruch był utrudniony. Funkcjonariusze przekierowywali samochody z drogi S17 przez węzeł Nałęczów na starą drogę nr 12.



Fot. KPP Puławy

Tego dnia na ekspresówce w miejscu kolizji na drodze było ślisko. Po zdarzeniu policja zaapelowała o skierowanie tam dodatkowych piaskarek

To nie było jedyne zdarzenie na S17 tego przedpołudnia. Na wysokości Borysowa w gm. Żyrzyn również doszło do kolizji. Tam 22-letni obywatel Gruzji zamieszkały na terenie Niemiec, kierując Citroenem, nieprawidłowo zmieniał pas ruchu, doprowadzając do kolizji z Kią, którą jechał 49-latek z gm. Puławy. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Obaj kierowcy byli trzeźwi. Sprawca zdarzenia został ukarany mandatem i punktami karnymi.

To nie pierwsze zdarzenie z udziałem pracowników służby drogowej w okolicach Kurowa. W maju 2018 r. na odcinku łączącym drogi S17 i S12 doszło do tragicznego wypadku, w którym zginął prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Kurowie. Witold Drążkiewicz pracował w firmie służby drogowej, która zabezpieczała miejsce innego wypadku. 47-letni kierowca audi jadący tą trasą uderzył w samochody służby drogowej i jej dwóch pracowników. Następnie rozpędzone auto staranowało radiowóz policyjny i zatrzymało się na barierach energochłonnych. Po przewiezieniu do szpitala, z powodu licznych odniesionych obrażeń Drążkiewicz zmarł, a dwaj inni pracownicy zostali ranni.

Marta Pietroń

Dali się oszukać „na szczepionkę”

20 tys. zł straciło starsze małżeństwo z Puław, któremu oszuści wmówili, że ich zięć trafił do szpitala i potrzebuje podania płatnej szczepionki. Pieniądze przekazali młodemu mężczyźnie, który zapukał do ich drzwi.

Wszystko działo się w nocy w niedzielę 28 grudnia. Na telefon stacjonarny puławian zadzwonił mężczyzna, który poinformował, że ich zięć trafił ciężko chory do szpitala i wymaga podania szczepionki na koronawirusa, która jest płatna i kosztuje 70 tys. zł. Zaskoczone małżeństwo chwilę później rozmawiało już także z kobietą, która podawała się za ich córkę i rozwiała wątpliwości seniorów.

- Oboje oszuści tak zmanipulowali swoich rozmówców, że ci podali im również numer telefonu komórkowego - opowiada nadkom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Przestępcy rozmawiali potem jednocześnie z obojgiem, uniemożliwiając im zweryfikowanie informacji. Ostatecznie mieszkańcy Puław zebrali wszystkie pieniądze, jakie mieli w domu i przekazali mężczyźnie, wysłanemu do ich domu przez swoich rozmówców.

- Mężczyzna, który pojawił się u ich drzwi, był młody, wysoki, miał ciemne krótkie włosy i był ubrany w jasną kurtkę. Wziął od seniorów pieniądze i szybko wyszedł - mówi nadkom. Rejn-Kozak.

Dopiero potem, gdy 80-latka zadzwoniła do córki, żeby zapytać, co z zięciem, okazało się, że starsze małżeństwo dało się zmanipulować i oszukać.

Marta Pietroń

Auto całe w lampkach choinkowych. Policyjne kontrole kierowców w święta

Lublin: 26 dowodów rejestracyjnych zatrzymali podczas ostatnich działań policjanci. Ujawnione zostały też 53 wykroczenia. Mundurowi zwracali szczególną uwagę na stan techniczny pojazdów oraz niebezpieczne zachowania na drodze.

- Wzmożone kontrole prowadzone były w Wigilię. W swoich działaniach policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Lublinie skupili się przede wszystkim na osobach rażąco naruszających zasady bezpieczeństwa. Prowadzone były kontrole prędkości, sprawdzana była trzeźwość kierujących, stan techniczny pojazdów oraz tradycyjnie głośność wydechów - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.


Fot. KMP Lublin

W dalszym ciągu na ulicach miasta pojawiają się kierowcy z niedozwolonymi przeróbkami

Policjanci w trakcie działań skontrolowali kilkadziesiąt pojazdów i odnotowali 53 wykroczenia. Niezmiennie znaczna część naruszeń dotyczyła nadmiernej prędkości.

W dalszym ciągu na ulicach miasta pojawiają się kierowcy z niedozwolonymi przeróbkami układu wydechowego pojazdów lub innymi niezgodnymi z prawem modyfikacjami. Z powodu nieprawidłowości zatrzymano 26 dowodów rejestracyjnych. Jeden z kierujących miał całkowicie oklejone auto lampkami choinkowymi.

Joanna Niećko

PUL

58 lat służył Bogu i ludziom.

Spoczął na cmentarzu w Górze Puławskiej

Ponad pół wieku temu przyjął święcenia kapłańskie, by przez kolejne lata iść z posługą kapłańską przez lubelskie parafie. W wieku 83 lat zmarł pochodzący z Łęki ks. Stanisław Mizak. W ostatniej drodze towarzyszyli mu wierni z Biłgoraja i z rodzinnej Parafii w Górze Puławskiej.


Fot. Facebook Archidiecezja Lubelska

Ks. Stanisław Mizak miał 83 lata

Ksiądz Stanisław Mizak urodził się 8 września 1942 roku w Łęce, na terenie parafii Góra Puławska. Święcenia kapłańskie przyjął 6 sierpnia 1967 roku w katedrze lubelskiej. Przez wiele lat pełnił posługę duszpasterską jako wikariusz i proboszcz w licznych parafiach diecezji.

Jako wikariusz pracował w Gorzkowie, Horodle, Milejowie i Hucie Krzeszowskiej. W latach 1982–1989 był proboszczem tej ostatniej parafii, a następnie kierował parafią w Łaszczowie. Najdłużej, bo niemal dwie dekady, posługiwał w parafii Cieszanów, gdzie zapisał się jako oddany duszpasterz i budowniczy wspólnoty parafialnej.

Po przejściu na emeryturę w 2013 roku pozostał jeszcze związany z Cieszanowem, a ostatnie lata życia spędził w Domu Księży Seniorów w Biłgoraju.

Uroczystości pogrzebowe odbywały się w Biłgoraju i w Górze Puławskiej. Wtorek 30 grudnia, w tamtejszym Sanktuarium św. Marii Magdaleny o odprawiono różaniec i mszę św. żałobną w intencji zmarłego kapłana, której przewodniczył bp Marian Rojek.

W środę 31 grudnia w parafii pw. Św. Wojciecha w Górze Puławskiej mszy pogrzebowej przewodniczył bp Mariusz Leszczyński. Ks. Mizak spoczął na miejscowym cmentarzu.

Marta Pietroń

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca
pantomogram

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULAPSC.PULAWY.PL

eprasa.pl 397c12ee09

Pradolina Wieprza w trzech powiatach na 16 tysiącach hektarów

Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych chce na terenie trzech powiatów - puławskiego, ryckiego i lubartowskiego utworzyć nowy park krajobrazowy - Pradolina Wieprza. Przyrodnicy przekonują, że przyciągnąłby do regionu turystów m.in. z okolic, Lublina czy Warszawy.



Fot. Zespół Lubelskich Parków Krajobrazowych

Tak miałyby przebiegać granice nowego Parku Krajobrazowego Pradolina Wieprza

Kolejny park krajobrazowy na mapie województwa?

Województwo lubelskie z roku na rok odwiedzane jest przez coraz większą liczbę turystów z kraju i z zagranicy. Nic dziwnego, bo Lubelszczyzna ma wiele do zaoferowania. Piękne widoki czy liczne zabytki, to tylko niektóre z powodów, dla których warto odwiedzić te tereny. Większość przyjeżdża do Lublina, Zamościa czy Kazimierza Dolnego. Istnieją tu dwa parki narodowe: Poleski i Roztoczański oraz 17 Parków Krajobrazowych. Ale niebawem może powstać 18.

Park Krajobrazowy „Pradolina Wieprza" miałby objąć tereny trzech powiatów: puławskiego (gm. Żyrzyn i Baranów), ryckiego (gm. Ryki i Ułęż) oraz lubartowskiego (gm. Jeziorzany, Michów, Kock oraz Firlej) wokół rzeki Wieprz

Od kilku tygodni trwają konsultacje na temat utworzenia Parku Krajobrazowego „Pradolina Wieprza", który miałby objąć tereny trzech powiatów: puławskiego (gm. Żyrzyn i Baranów), ryckiego (gm. Ryki i Ułęż) oraz lubartowskiego (gm. Jeziorzany, Michów, Kock oraz Firlej) wokół rzeki Wieprz. Przedstawiciele Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych odwiedzili gminy, prezentując koncepcję oraz planowany przebieg granic przyszłego parku i jego walory przyrodniczo-historyczne. Radni i mieszkańcy mieli możliwość zapoznania się z założeniami projektu, który ma szansę stać się impulsem do rozwoju turystyki i lokalnej gospodarki. W pow. puławskim i pow. lubartowskim byłby to drugi park po Kazimierskim i Kozłowieckim, a w pow. ryckim pierwszy park krajobrazowy.

Nie chcą działać przeciwko mieszkańcom

- To jest skomplikowana procedura. Wszystko zaczyna się od samej idei i pomysłu. Przede wszystkim należy przygotować operat, który określa celowość utworzenia parku krajobrazowego. Obecnie dokument ten przygotowuje zewnętrzna firma, z którą podpisaliśmy umowę. Parki krajobrazowe to nie tylko tereny leśne, zajmujemy się również ochroną zabytków. To może być pierwszy raz od 30 lat, kiedy w województwie lubelskim powstanie nowy park, który przyniesie realne korzyści. Powołaliśmy zespół ds. utworzenia parku krajobrazowego, w którego skład wchodzą profesorowie, doktorzy oraz przedstawiciele samorządów - tłumaczy Andrzej Kardasz, Zastępca Dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych.

Jak podkreśla dyrektor Kardasz, proces tworzenia parku jest długofalowy i oparty na współpracy z samorządami oraz mieszkańcami całego regionu.

- Nie dostrzegam tu żadnych wad, choć może być opór pewnych środowisk z różnych względów np. gospodarczych. Wyznaczanie granic i proces tworzenia parku odbywa się w konsultacji z władzami gmin, powiatów oraz z mieszkańcami. Nie chcemy działać przeciwko nim. Zależy nam na jak największym udziale lokalnej społeczności. Odbyłem już spotkania w kilku gminach na terenie różnych powiatów, podczas których przekazywałem materiały informacyjne. Nie było odbioru negatywnego. Chcę jasno podkreślić, że nie ma żadnych powodów do obaw, jakoby powstanie parku wiązało się z dodatkowymi, znaczącymi ograniczeniami. Głównym celem jest stworzenie dobrych warunków do rozwoju poszczególnych miejscowości. Jesteśmy dla mieszkańców, a nie przeciwko nim - mówi Andrzej Kardasz.

Nowy park krajobrazowy miałby zajmować około 16 tysięcy hektarów.



Fot. Monika Głos-Oszałowska

Andrzej Bujek,
wójt gminy Żyrzyn

Otrzymaliśmy materiały, które pozwolą nam zapoznać się z różnicami między Parkiem Krajobrazowym a Obszarem Chronionego Krajobrazu. Po dokładnej analizie będziemy wracać do tematu, jednak potrzebujemy więcej informacji oraz określenia projektowanych granic Parku.

- Po zakończeniu konsultacji powstanie projekt uchwały, który będzie musiał zostać przegłosowany na komisjach Sejmiku Województwa Lubelskiego. To proces wielomiesięczny, a nie kilkutygodniowy. Ciężko stwierdzić, kiedy zostałby utworzony Park. Powiat puławski, rycki i lubartowski to tereny rolnicze, dobrze skomunikowane, co daje duży potencjał rozwoju turystyki. To miejsce może przyciągać mieszkańców Warszawy, Lublina i innych regionów - dodaje.

Duży potencjał turystyczny oraz obawy

O pomysł utworzenia parku zapytaliśmy wójta gm. Żyrzyn Andrzeja Bujka. Wskazuje zarówno na potencjalne korzyści związane z rozwojem turystyki, jak i na potrzebę dokładnej analizy proponowanych rozwiązań oraz granic parku.

- Ze wstępnej prezentacji pana Andrzeja Kardasza podczas ostatniej sesji Rady Gminy Żyrzyn wynika, że utworzenie parku krajobrazowego mogłoby być szansą dla większej popularności i rozwoju turystyki w obszarze naszej gminy. Po dokładnej analizie będziemy wracać do tematu, jednak potrzebujemy więcej informacji oraz określenia projektowanych granic parku - argumentuje Bujek i dodaje:

- Pojawiły się pytania dotyczące możliwych ograniczeń budowlanych w Kośminie i Strzyżowicach, ponieważ te miejscowości znalazłyby się w granicach parku. Jeżeli te wątpliwości zostaną rozwiane, myślę, że będziemy skłonni poprzeć ten pomysł. Mówi się również o subwencji ekologicznej, jeśli miałaby pozytywnie wpłynąć na budżet, warto to poważnie rozważyć, zwłaszcza że jest to teren o dużych walorach krajobrazowych w dolinie meandrującego Wieprza. Nad Wieprzem formy ochrony przyrody funkcjonują od lat tj. Obszar Krajobrazu Chronionego Pradolina Wieprza, obszar Natura 2000, czy Rezerwat Piskory. Z roku na rok rzeka i pobliskie kompleksy leśne przyciągają coraz więcej turystów, głównie dzięki popularności kajakarstwa i turystyki ornitologicznej - przyznaje wójt gminy Żyrzyn.

Wójt gminy Baranów Mirosław Grzelak w rozmowie z nami podkreślił, że na obecnym etapie trudno o jednoznaczne stanowisko, ponieważ radni otrzymali materiały informacyjne kilkanaście dni temu i wciąż się z nimi zapoznają. Jak zapowiedział, planowane są spotkania z mieszkańcami oraz przedstawicielami Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych, które mają na celu szczegółowe wyjaśnienie planów związanych z utworzeniem parku.

Dominik Kęsik



Fot. Dominik Smagała

Andrzej Kardasz,
Zastępca Dyrektora Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych

Zależy nam na jak największym udziale lokalnej społeczności. Odbyłem już spotkania w kilku gminach na terenie różnych powiatów, podczas których przekazywałem materiały informacyjne. Nie było odbioru negatywnego. Chcę jasno podkreślić, że nie ma żadnych powodów do obaw, jakoby powstanie parku wiązało się z dodatkowymi, znaczącymi ograniczeniami.

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Powiatowy Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy/Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Asystent rodziny, Krzczonów/OPS		45 zł/godz.	z
Monter żaluzji, Marynin	1	4 666,00 zł	u
Stanowisko ds. funduszy zewnętrznych, Jakubowice Murowane/UG Wólka	1	7 100,00 zł	u
Fryzjer, Garbów/Capała	1	4 666,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Kalinówka/Starościc		4 666,00 zł	z
Kierowca samochodu ciężarowego C+E, Wola Przybysławska/TRAKBUD	1	10 000,00 zł	u
Operator maszyn (do przyuczenia), Prawiedniki Kol./Radpol	1	5 000,00 zł	u
Kierowca C+E (kontenery morskie), Majdan Krasieniński/ADAMIXTRANS	1	13 000,00 zł	u
Opiekun w placówce wsparcia dziennego, Tuszów/GOPS	0,5	2 403,00 zł	u
Opiekun w placówce wsparcia dziennego, Piotrków Pierwszy/GOPS	0,5	2 403,00 zł	u
Sprzedawca, Garbów/Piekarnia Warowny	1	4 666,00 zł	u
Barber, Niemce/Woliński		4 666,00 zł	z
Pracownik fizyczny, Bychawa/Famielec	1	5 000,00 zł	u
Fryzjer, Wólka/LOCZEK	0,5	2 403,00 zł	u
Stolarz do obsługi CNC, Niemce/KOSBUD	1	4 666,00 zł	u
Brukarz/pracownik fizyczny, Matczyn/ARTEX	1	4 666,00 zł	u
Spawacz MIG-MAG, Piotrowice/EDBAK	1	40 zł/godz.	u

u - umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Miejski Urząd Pracy w Lublinie

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Smodzielny informatyk, Lublin/Wojskowe Centrum Rekrutacji	1	5 355,00 zł	u
Inspektor, Lublin/KRUS	1	4 806,00 zł	u
Specjalista w dziale realizacji kontroli, Lublin/NFZ	1	6 300,00 zł	u
Robotnik budowlany, Lublin	1	4 806,00 zł	u
Stanowisko ds. administracyjnych, Lublin/LWK OHP	1	5 000,00 zł	u
Pomoc księgowej, Lublin/Biuro Rachunkowe	0,75	3 605,00 zł	u
Osoba do szycia, Lublin/Kateryna		4 806,00 zł	z
Osoba do krojenia wyrobów tekstylnych, Lublin/Kateryna		4 806,00 zł	z
Stanowisko ds. nadzoru inwestorskiego (branża elektryczna), Lublin/ZIM	1	8 200,00 zł	u
Referent ds. technicznych, Lublin/Admina	1	4 700,00 zł	u
Przedstawiciel handlowy, Lublin/WARDA	1	6 500,00 zł	u
Stanowisko ds. nadzoru inwestorskiego (branża budowlana), Lublin/ZIM	1	6 800,00 zł	u
Pracownik produkcji, Lublin/DARMEX	1	5 300,00 zł	u
Asystent/ka projektanta instalacji sanitarnych, Lublin/JJ SANIT	1	10 000,00 zł	u
Pomocniczy pracownik serwisowy, Lublin/HYDROMONT	1	5 000,00 zł	u
Konserwator – elektryk, Lublin/PSM Kolejarz	1	5 500,00 zł	u
Asystent ds. księgowości, Lublin/BR Wojtaszko	1	4 806,00 zł	u
Samodzielny referent (sekcja operacyjna), Lublin/Wojskowe Centrum Rekrutacji	1	5 150,00 zł	u

u – umowa o pracę; z – umowa zlecenie

Marynarz okazał się oszustem. Kobieta straciła

W listopadzie 2024 roku mężczyzna podający się za marynarza stacjonującego u wybrzeży Somalii nawiązał kontakt z 56-latką.

- Początkowo wymiana wiadomości odbywała się za pośrednictwem portalu społecznościowego. Z czasem pojawiły się inne komunikatory internetowe. Sprawca stopniowo zyskiwał zaufanie kobiety. W pewnym momencie poprosił o pomoc w wysyłce dokumentów i pieniędzy. Jego statek miał się zepsuć i istniało ryzyko ataku piratów. Zadaniem pokrzywdzonej było opłacenie pośredników i kurierów. Przesyłka miała być wyjątkowo cenna. Kobieta przez kilka miesięcy opłacała różne transakcje, by nie stracić paczki. Łącznie przelała ponad 400 tysięcy złotych - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

W poniedziałek (29 grudnia) 56-latka zgłosiła się do lubelskich policjantów. Złożyła zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Nietrzeźwy kierowca. Przyznał, że wypił...

Na drodze biegnącej w pobliżu linii kolejowej na szlaku Czesławice - Nałęczów patrol Straży Ochrony Kolei z Dęblina oraz policjanci z Puław zwrócili uwagę na samochód Skoda, którego kierowca poruszał się tzw. „wężykiem". Po zatrzymaniu pojazdu mundurowi od razu wyczuli od kierującego silną woń alkoholu.

- Kierowca swoim zachowaniem na drodze stwarzał realne zagrożenie zarówno dla siebie, jak i innych uczestników ruchu - podkreśla st. insp. Piotr Żłobicki z Zespołu Prasowego Komendy Głównej Straży Ochrony Kolei.

47-letni mieszkaniec Nałęczowa przyznał, że wcześniej wypił cztery piwa. Badanie alkomatem wykazało około 1,5 promila alkoholu.

mp

Zmarł Paweł Krasuski (1990-2025), ceniony szachista

Paweł Krasuski (1990-2025) należał do najlepszych szachistów naszego regionu. Był posiadaczem I kategorii szachowej. Wygrywał wiele turniejów rangi lokalnej i wojewódzkiej, których nie sposób tu wymienić.



fot.rs

Oprócz dużej wiedzy szachowej, charakterystycznego poczucia humoru i bezpośredniości w kontaktach z ludźmi, Paweł był po prostu dobrym człowiekiem. Dziękujemy Ci za wszystko, co dla nas zrobiłeś. Będziemy o Tobie pamiętać. Spoczywaj w pokoju...

Grę w szachy rozpoczął pod okiem Zbigniewa Litwińca, odnosząc wiele sukcesów w turniejach juniorskich, w turniejach „Złotej wieży" i rozgrywkach akademickich, zdobywając I miejsce w Mistrzostwach Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach w 2011 r.

Paweł był cenionym w środowisku sędzią klasy państwowej. Sędziował wiele turniejów rangi lokalnej, wojewódzkiej i ogólnopolskiej (Liga Szachowa MOSiR, Puchar Lubartowskich Przedsiębiorców, Akademicki Puchar Polski 2024 w Lublinie). Specjalizował się w transmisji turniejów szachowych on-line.

Paweł Krasuski w latach 2021-2024 był członkiem Zarządu Lubelskiego Wojewódzkiego Związku Szachowego, a także w latach 2021-2025 pełnił funkcję wiceprezesa Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

Był też cenionym instruktorem szachowym. Prowadził zajęcia w Lubartowie, Kąkolewnicy, Wohyniu, Niemcach k/Lublina. Przez 3 lata, w wakacje, prowadził zajęcia w ramach programu „KLUB" z zawodnikami Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego. Był opiekunem i trenerem dzieci na wielu turniejach wyjazdowych. Sukcesy naszych młodych zawodników to również efekt Jego pracy.

12 grudnia 2025r. w Radzyniu Podlaskim sędziował swój ostatni turniej. Snuliśmy plany na przyszły rok, choć wspominał, że źle się czuje i musi poddać się leczeniu. Paweł Krasuski zmarł 25 grudnia 2025 r.

Oprócz dużej wiedzy szachowej, charakterystycznego poczucia humoru i bezpośredniości w kontaktach z ludźmi, Paweł był po prostu dobrym człowiekiem. Dziękujemy Ci za wszystko, co dla nas zrobiłeś.Będziemy o Tobie pamiętać.Spoczywaj w pokoju...

Wspomnienie pochodzi z Facebooka Radzyńskiego Towarzystwa Szachowego.

kb

Nowotwory na Lubelszczyźnie: kobiety najczęściej badają się w Łukowie

Z danych Narodowego Funduszu Zdrowia wynika, że w województwie lubelskim w 2025 najczęściej robią badania profilaktyczne mieszkanki Łukowa. NFZ finansuje Program Profilaktyki Raka Piersi i Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, których celem jest wczesne wykrycie nowotworów i zmniejszenie śmiertelności pacjentek.

Rak piersi i rak szyjki macicy to jedne z najczęściej występujących wśród kobiet chorób nowotworowych. Żeby skutecznie leczyć te rodzaje nowotworów, niezbędne jest wykrycie ich na jak najwcześniejszym etapie. Narodowy Fundusz Zdrowia finansuje i Program Profilaktyki Raka Piersi i Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy, w ramach których pacjentki z określonych grup wiekowych mogą zrobić bezpłatnie mammografię, cytologię czy test na HPV. Te badania umożliwiają ewentualne wykrycie choroby zanim pojawią się jakiekolwiek objawy.

Program Profilaktyki Raka Piersi

Program Profilaktyki Raka Piersi jest skierowany do pań od 45 do 74 lat, ponieważ w tej grupie wiekowej ryzyko zachorowania jest największe. W ramach programu kobiety raz na dwa lata mogą zrobić, bezpłatnie i bez skierowania, profilaktyczną mammografię. Badanie można zrobić w stacjonarnej pracowni mammograficznej albo w mammobusie.

- W województwie lubelskim profilaktyczną mammografię można zrobić nie tylko w pracowni stacjonarnej - mówi Magdalena Musiatowicz z Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ. - Badanie można zrobić również w mammobusie, który jest mobilną pracownią mammograficzną. Mammobusy co miesiąc dojeżdżają do wielu małych miejscowości. Jest to duże ułatwienie dla ich mieszkanek, które mogą zrobić badanie blisko swojego domu, bez konieczności dojazdu do większego miasta.

W województwie lubelskim, według stanu na 1 grudnia 2025 roku, ponad 97 tysięcy kobiet (97 720) jest objętych Programem Profilaktyki Raka Piersi. Oznacza to, że tyle kobiet może zrobić profilaktyczną mammografię na NFZ.

- Na bieżąco monitorujemy jaki procent osób uprawnionych do udziału w programie profilaktycznym zgłasza się na badania. Z danych za grudzień 2025 roku wynika, że zgłaszalność na profilaktyczną mammografię wynosi w województwie średnio 35 proc. Ale są w naszym województwie miejsca, gdzie ten odsetek jest wyraźnie wyższy, tak jak w Tarnogrodzie i w Łukowie, gdzie niemal 50 procent pań zgłasza się na badania - mówi Magdalena Musiatowicz.

Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy

Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy przeznaczony dla pań pomiędzy 25 a 64 rokiem życia. W ramach tego programu pacjentki mogą raz na trzy lata zrobić bezpłatną cytologię. Od 1 lipca 2025 r. można także skorzystać z nowej ścieżki diagnostycznej, która polega na wykonaniu testu HPV HR z genotypowaniem. Taki test wykrywa DNA lub RNA wirusa brodawczaka ludzkiego (HPV) o wysokim ryzyku onkogennym i robi się go co 5 lat. Żeby zrobić cytologię albo test HPV nie jest potrzebne skierowanie, wystarczy zgłosić się do poradni ginekologiczno-położniczej albo gabinetu położnej POZ, która realizuje program. Wykaz jest na stronie internetowej Lubelskiego OW NFZ.

Aktualnie w naszym regionie Programem Profilaktyki Raka Szyjki macicy objętych jest niemal 68 tysięcy kobiet (67 974). Tyle kobiet może wykonać w ramach programu profilaktyczną cytologię na NFZ. W grudniu zgłaszalność na profilaktyczną cytologię w regionie wyniosła średnio 13,5 proc. Największy odsetek zgłaszalności kobiet zanotowano, podobnie jak w całym 2025 roku, w powiecie łukowskim w gminie Łuków, wiejskiej i miejskiej. Zgłaszalność pań wyniosła odpowiednio 49 proc. i 41 proc.

- Z naszych danych wynika, że przez cały rok, to właśnie mieszkanki Łukowa są liderkami zarówno w przypadku programu profilaktyki raka szyjki macicy, jak i programu profilaktyki raka piersi. Warto to podkreślić i brać przykład – mówi Magdalena Musiatowicz z Lubelskiego OW NFZ.

Wszystkie panie, które wykonują badania profilaktyczne zyskują pewność, że są zdrowe. Natomiast w przypadku wykrycia ewentualnych zmian, mogą szybko podjąć skuteczne leczenie, które pozwoli pokonać chorobę.

Joanna Niećko

Ruszył proces policjanta oskarżonego o śmiertelne potrącenie radiowozem

Policjant z parczewskiej komendy stanął przed radzyńskim sądem. Zdaniem prokuratury śmiertelnie potrącił mężczyznę, kierując radiowozem.

Do zdarzenia doszło na przełomie września i października 2024 roku w Parczewie. Był późny wieczór. O sprawie pisał już portal tvn24.pl.

„Nie żyje 56-letni mężczyzna, w zdarzeniu brał udział radiowóz. Informację o potrąceniu pieszego otrzymaliśmy od czytelnika. Według internauty policjanci mieli oddalić się z miejsca zdarzenia" - czytamy w tekście.

Z kolei zdaniem naszego źródła, policjanci chcieli podjąć interwencję w stosunku do 56-latka.

Sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie udzielała jedynie szczątkowych informacji nt. przebiegu zdarzenia.

- Do 56-letniego mężczyzny, policjanci natychmiast wezwali zespół ratowników medycznych, którzy przetransportowali go do szpitala. Niestety mężczyzna zmarł w placówce medycznej - powiedziała nam.

Obawy mieszkańców i akt oskarżenia

Część parczewian obawiało się, że sprawa nie zostanie należycie wyjaśniona. Śledztwo w tej sprawie przejęła Prokuratura Rejonowa Lublin-Północ.

- Postępowanie zostało przekazane do jednostki, która nie współpracuje z parczewskimi policjantami, aby rozwiać wątpliwości co do bezstronności - wyjaśniła Agnieszka Kępka, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Lublinie.

Sprawa zakończyła się skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko policjantowi. - Został skierowany akt oskarżenia do Sądu Rejonowego w Radzyniu Podlaskim przeciwko Pawłowi P. Został oskarżony o to, że kierując radiowozem, podczas manewru skrętu i wjeżdżając na nieoznakowany parking nie zachował należytej ostrożności i doprowadził do potrącenia pokrzywdzonego, czym spowodował u niego rozległe obrażenia układu nerwowego oraz klatki piersiowej, w wyniku czego pokrzywdzony zmarł tj. o czyn z art. 177 par. 2 kk. W toku postępowania podejrzany nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i odmówił składania wyjaśnień. - mówi Kępka.

Proces policjanta ruszył przed radzyńskim sądem. - Przesłuchano pięciu świadków. Kolejny termin rozprawy wyznaczony jest na 20 stycznia 2026 r., na który wezwanych zostało dwóch świadków i biegły - mówi Magdalena Dobosz z biura prasowego Sądu Okręgowego w Lublinie.

Mężczyźnie grozi kara od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Ostatnia droga do ojczyzny.

Zbiórka na sprowadzenie śp. Pawła Nowaka do Polski

Śmierć śp. Pawła Nowaka we Francji była dla jego rodziny i przyjaciół bolesnym zaskoczeniem. Aby mógł spocząć w Polsce – zgodnie ze swoim życzeniem – potrzebna jest pomoc finansowa. Ruszyła zbiórka na pokrycie kosztów transportu i pochówku, które znacznie przekraczają możliwości bliskich.



Śp. Paweł Nowak był osobą spokojną, życzliwą i pełną empatii. Dla wielu był kimś więcej niż tylko znajomym – był przyjacielem, na którego zawsze można było liczyć

Z ogromnym niedowierzaniem rodzina i bliscy przyjęli wiadomość o śmierci śp. Pawła Nowaka, mieszkańca powiatu opolskiego, który zmarł we Francji. Jego odejście było nagłe i niespodziewane, a ból po stracie dodatkowo pogłębiają trudności związane z organizacją transportu ciała do Polski. Koszty takiego przedsięwzięcia są bardzo wysokie i przekraczają możliwości finansowe najbliższych.

W imieniu rodziny, przy współpracy z instytucjami wspierającymi, została uruchomiona zbiórka środków finansowych. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na sprowadzenie ciała śp. Pawła do kraju oraz organizację pochówku. Wśród niezbędnych wydatków znajdują się m.in. transport zwłok z Francji do Polski, opłacenie usług firmy pogrzebowej oraz zagraniczne opłaty, które muszą zostać uregulowane w euro. Każdy dzień zwłoki generuje kolejne koszty.

Śp. Paweł był osobą spokojną, życzliwą i pełną empatii. Dla wielu był kimś więcej niż tylko znajomym – był przyjacielem, na którego zawsze można było liczyć. Potrafił wysłuchać, pomóc i okazać serce w trudnych chwilach. Jednym z jego ważnych życzeń było to, aby po śmierci spocząć w Polsce, gdzie miał już przygotowane miejsce. Los sprawił jednak, że odszedł z dala od ojczyzny.

– Poznałam Pawła jako życzliwego, zawsze uśmiechniętego człowieka o wielkim sercu. Taki pozostanie w mojej pamięci – wspomina jedna z osób, które znały go osobiście.

Inna osoba dodaje: – Poznaliśmy się wiele lat temu podczas wspólnej podróży. Okazało się, że pochodzimy z podobnych stron. Był niezwykle sympatyczny i ciepły. To jedna z tych osób, które spotyka się przypadkiem, a zapamiętuje na długo.

Jak można pomóc?

Wystarczy dowolna wpłata na portalu pomagam.pl (tytuł zbiórki: „Pomóżmy sprowadzić Ś.P. Pawła")

Bliscy podkreślają także jego ciekawość świata i radość życia.

– Paweł był człowiekiem niezwykłym. Z niewielkiej miejscowości wyruszał w świat – na koncerty, w podróże, do ludzi i miejsc, które go inspirowały. Opowiadał o tym z pasją i entuzjazmem, które udzielały się innym – mówi pani Elżbieta.

Rodzina zwraca się z gorącą prośbą o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, przybliża realizację ostatniej woli śp. Pawła – powrotu do Polski i spoczynku w rodzinnej ziemi. Zebrane środki w całości zostaną przeznaczone na pokrycie kosztów sprowadzenia zmarłego do kraju oraz jego pochówku.

Agnieszka Gołębiowska

110 km/h w terenie zabudowanym. Zimowa brawura zakończona utratą prawa jazdy

Przykładem skrajnej nieodpowiedzialności był 29-letni kierowca Seata, którego w Opolu Lubelskim zatrzymali policjanci drogówki. Mężczyzna poruszał się w terenie zabudowanym z prędkością aż 110 km/h, mimo że obowiązywało tam ograniczenie do 50 km/h. Do zdarzenia doszło w warunkach zimowych, przy śliskiej nawierzchni i obniżonej przyczepności drogi.



Fot. KPP Opole Lubelskie

W tym przypadku pomiar wykonany ręcznym miernikiem prędkości nie pozostawiał wątpliwości – kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h

Nadmierna prędkość od lat pozostaje jedną z głównych przyczyn wypadków drogowych, w których bardzo często uczestnicy ruchu tracą zdrowie, a nawet życie. W okresie zimowym ryzyko to dodatkowo wzrasta. Śnieg, mróz i wydłużona droga hamowania sprawiają, że jazda zbyt szybka może zakończyć się tragicznie.

Podczas codziennych służb opolscy policjanci systematycznie kontrolują prędkość pojazdów poruszających się po drogach powiatu. W tym przypadku pomiar wykonany ręcznym miernikiem prędkości nie pozostawiał wątpliwości – kierowca przekroczył dozwoloną prędkość o 60 km/h.

- W miejscu, gdzie dozwolona prędkość wynosi 50 km/h, mieszkaniec powiatu opolskiego pomimo panujących złych warunków na drodze jechał z prędkością 110 km/h - przekazuje starszy aspirant Katarzyna Bigos, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami policjanci zatrzymali prawo jazdy na okres trzech miesięcy, nałożyli na kierującego mandat w wysokości 1500 złotych, a na jego konto trafiło 13 punktów karnych.

Agnieszka Gołębiowska

Zmiana w lubelskich strukturach Polski 2050. Rafał Maksymowicz nie jest już sekretarzem regionu

Rafał Maksymowicz, działacz Polski 2050 związany z gminą Spiczyn, przestał pełnić funkcję sekretarza regionalnych struktur ugrupowania w województwie lubelskim. Po zakończonych wyborach władz regionu w nowym zarządzie funkcję sekretarza objęła Romana Rupiewicz, a przewodniczącym został Paweł Kurek.



Rafał Maksymowicz za flagą Polski 20250 - tu na archiwalnym zdjęciu z 2021 za flagą ugrupowania

Kilka tygodni temu w Polsce 2050 Szymona Hołowni w województwie lubelskim doszło do zmian personalnych po wewnętrznych wyborach władz regionalnych. W opublikowanym składzie nowego Zarządu Regionu nie ma Rafała Maksymowicza, dotychczas opisywanego w mediach jako sekretarz regionalnych struktur partii. Funkcję sekretarza przejęła Romana Rupiewicz.

Wybory miały charakter statutowy i były związane z końcem kadencji dotychczasowych władz. W regionie wybrano nowe kierownictwo, a na czele struktur stanął Paweł Kurek, radny sejmiku województwa. Obok niego w zarządzie znaleźli się przedstawiciele poszczególnych kół, co - jak podkreślano - miało wzmocnić reprezentację różnych części województwa.

Rafał Maksymowicz jest postacią znaną w lokalnym środowisku politycznym, zwłaszcza w kontekście aktywności Polski 2050 w województwie. W przeszłości kandydował w wyborach parlamentarnych w 2023 roku z list Trzeciej Drogi (koalicji PSL i Polski 2050), a w 2024 roku startował w wyborach samorządowych jako kandydat na wójta gminy Spiczyn.

Zmiana na funkcji sekretarza w regionie ma znaczenie organizacyjne: to właśnie sekretarz odpowiada zwykle za koordynację pracy struktur, sprawy formalne oraz obieg informacji w partii. W praktyce jest to jedna z kluczowych ról w regionalnym zapleczu ugrupowania, szczególnie w okresie przygotowań do kolejnych kampanii wyborczych.

W ostatnich dniach Rafał Maksymowicz poparł Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz na nowego prezesa ugrupowania po rezygnacji Szymona Hołowni.

Grzegorz Kuczyński

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Ostatni bieg starego roku, pierwszy Nowego. Sylwestrowa tradycja Nałęczowa trwa

Nałęczów znów był pierwszy. Punktualnie o 23.55 biegacze ruszyli w XXXI Biegu Sylwestrowym Nałęczów – Sao Paulo, żegnając 2025 rok i sportowym krokiem witając Nowy Rok 2026.



Fot. Rafał Bieliński

Trasa biegu prowadziła uczestników malowniczymi alejkami Parku Zdrojowego i ulicami Nałęczowa



Fot. Rafał Bieliński

Na starcie stanęło 150 uczestników (55 kobiet i 95 mężczyzn), którzy rywalizowali na dystansach biegowych, w Nordic Walking oraz w niezwykle barwnym biegu przebierańców

Gdy zegar zbliżał się do północy, w Parku Zdrojowym w Nałęczowie zamiast ciszy było słychać odliczanie, doping i sportowe emocje. Punktualnie o 23.55 wystartował XXXI Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo – wyjątkowe wydarzenie, które od 31 lat symbolicznie zamyka stary rok i jako pierwsze wita nowy. To ostatnia impreza sportowa w Polsce i Europie w Starym Roku 2025 oraz pierwsza w Nowym Roku 2026.

Na starcie stanęło 150 uczestników (55 kobiet i 95 mężczyzn), którzy rywalizowali na dystansach biegowych, w Nordic Walking oraz w niezwykle barwnym biegu przebierańców. Tradycja nawiązuje do najstarszego biegu sylwestrowego świata, zapoczątkowanego w 1924 roku w São Paulo, a Nałęczów jest dziś jednym z nielicznych miejsc, gdzie biegacze wciąż kultywują tę tradycję.

Jednym z najbardziej widowiskowych momentów był bieg przebierańców, gdzie liczył się nie czas, a pomysł i fantazja. Na trasie pojawili się m.in. Joker, Stitch, Mikołajka, Pomarańczowa Panna i Red Light, a publiczność nagradzała ich gromkimi brawami.

XXXI Bieg Sylwestrowy Nałęczów – Sao Paulo to nie tylko rywalizacja, ale także promocja aktywnego stylu życia i walorów uzdrowiskowych miasta.

Agnieszka Gołębiowska

Wyniki XXXI Biegu Sylwestrowego Nałęczów – Sao Paulo

Bieg główny – 6 km (mężczyźni):
I miejsce - Roman Adamovitch (Mińsk) - 18:05
II miejsce - Andrzej Starżyński (LKB Rudnik) - 18:22
III miejsce - Sylwester Lepiarz (LKB Rudnik) - 18:32
IV miejsce - Bogdan Semenowicz (Kijów) - 18:55
V miejsce - Mateusz Belowski (Puławy) - 19:24
VI miejsce - Krzysztof Koniszewski (Cyców) - 20:43

Bieg główny – 6 km (kobiety):
I - Swietlana Sanko (Grudziądz) - 21:50
II - Natalia Semenowicz (Kijów) - 22:51
III - Edyta Masternak (Lublin) - 23:07

Bieg – 2 km (mężczyźni):
I - Andrzej Jabłoński (Chełm) - 7:42
II - Max Starżyński (LKB Rudnik) - 8:18
III - Stanisław Kostkowski (Chełm) - 9:24

Bieg – 2 km (kobiety):
I - Gabriela Zdunek (Lublin) - 9:53
II - Anna Haraszuk-Dybowska (Lublin) - 10:19
III - Dorota Stola (Kraśnik) - 10:54

Nordic Walking – 4 km (mężczyźni):
I - Piotr Chmielewski (Lublin)
II - Tomasz Kwaśny (Borki)
III - Krzysztof Piech (Biała Podlaska)

Nordic Walking – 4 km (kobiety):
I - Joanna Farima (Lublin)
II - Małgorzata Kwaśna (Borki)
III - Faustyna Kajka-Pyś (Nałęczów)

Kategorie wiekowe – 6 km (mężczyźni):
M20 - Adam Koniszewski (Cyców) - 22:12
M30 - Aleksander Sanko (Grudziądz) - 21:00
M40 - Łukasz Osiak (Gołąb) - 22:35
M50 - Mariusz Kołodziej (Cyców) - 23:13
M60 - Władysław Iwanicki (Łęczna) - 28:39
M70 - Leszek Belowski (Puławy) - 25:42

Kategorie wiekowe – 6 km (kobiety):
K20 - Anna Koniszewska (Cyców) - 27:12
K30 - Joanna Szmit (Lublin) - 24:13
K40 - Iwona Kaś (Kraków) - 24:59
K50 - Joanna Andrzejewska (Lublin) - 26:39
K60 - Anna Suchora (Kraśnik) - 34:28

Bieg Przebierańców:
Red Light, Joker, Pomarańczowa Panna, Stitch, Mikołajka

Frekwencja: 150 uczestników (55 kobiet, 95 mężczyzn)

Dziedzictwo UNESCO w Kazimierzu Dolnym. Wyjątkowa wystawa szopek krakowskich

Miniaturowe wieże Krakowa, bogactwo detali i tradycja wpisana na listę UNESCO – w Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym można oglądać wyjątkową wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska.



Fot. Urząd Marszałkowski Województwa Lubelskiego

W Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym można oglądać wyjątkową wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska

Dom Kuncewiczów, oddział Muzeum Nadwiślańskiego w Kazimierzu Dolnym, zaprasza na niezwykłą wystawę szopek krakowskich autorstwa Andrzeja Koska. W okresie przedświątecznym to doskonała okazja, by zobaczyć miniaturowe, bogato zdobione dzieła sztuki, które reprezentują tradycję wpisaną na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO. Ekspozycja będzie dostępna dla zwiedzających do 2 lutego 2026 roku.

Szopka krakowska jest zjawiskiem unikatowym w skali świata. To nie tylko bożonarodzeniowa dekoracja, ale rozbudowana forma artystyczna o charakterystycznej, smukłej, wielopoziomowej i wieżowej konstrukcji. Jej znakiem rozpoznawczym są fantazyjnie zestawione, zminiaturyzowane elementy zabytkowej architektury Krakowa – zarówno sakralnej, jak i świeckiej – wśród których centralne miejsce zajmuje scena narodzin Chrystusa.

Prezentowane w Kazimierzu Dolnym prace wyszły spod ręki Andrzeja Koska, artysty urodzonego w 1956 roku w Andrychowie. Pasję do szopkarstwa przejął po ojcu, Tadeuszu Kosku, rodowitym krakowianinie, którego twórczość obserwował od dzieciństwa. Samodzielnie wykonuje szopki od ponad 20 lat, konsekwentnie kontynuując rodzinną tradycję. Jego kunszt był wielokrotnie doceniany – w latach 2020–2024 jego prace zakwalifikowały się do prestiżowego Konkursu Szopek Krakowskich, organizowanego przez Muzeum Miasta Krakowa.

– Bez Trójcy Świętej to nie jest szopka krakowska. Musi być Boże Narodzenie, muszą być Trzej Królowie, muszą być legendy – smok wawelski czy Twardowski na Księżycu, który buja się na druciku. Wszystko musi być ręcznie robione, nic nie może być kupione w sklepie. U mnie w domu Boże Narodzenie trwa cały rok, bo zanim powstanie szopka, mija rok pracy – mówił podczas wernisażu Andrzej Kosek.

Agnieszka Gołębiowska

Andrzej Kosek to artysta, tworzący od ponad 20 lat, zaprezentował barwne i misternie wykonane prace, łączące krakowską tradycję z precyzją rzemiosła i autorską wrażliwością. Jego szopki są regularnie doceniane podczas Konkursu Szopek Krakowskich, w tym w tegorocznej, 83. edycji. Podczas otwarcia autor osobiście oprowadzał gości po wystawie, a świąteczny klimat dopełniły warsztaty tworzenia szopek i dekoracji.

Szopkarstwo krakowskie zostało wpisane na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa kulturowego ludzkości UNESCO jako unikatowe zjawisko artystyczne łączące tradycję bożonarodzeniową z architekturą, historią i lokalnym rzemiosłem Krakowa.

Wystawa szopek krakowskich Andrzeja Koska w Domu Kuncewiczów w Kazimierzu Dolnym będzie dostępna dla zwiedzających do 2 lutego.

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Horoskop 2026



Baran

Uczucia: W domu zapanuje spokój, ale oparty na jasnych zasadach. Jeśli jesteś w związku, partner doceni Twoją stabilność. Samotni poznają kogoś konkretnego, kto szuka trwałej relacji, a nie przelotnego romansu.

W pracy: To Twój czas na awans. Możesz zostać szefem lub kimś kluczowym dla projektu. Ludzie będą Cię słuchać, bo Twoja pewność siebie będzie zaraźliwa. Pieniądze przyjdą wraz z odpowiedzialnością, więc nie bój się brać na barki nowych, dużych zadań.

Zdrowie: Odpuść kontrolowanie wszystkiego, bo od nadmiaru stresu pęknie Ci głowa. Jedz regularnie i dbaj o odpowiednią ilość magnezu. Twoje ciało potrzebuje odpoczynku.

Zagrożenie: Uważaj na własny upór. Jeśli będziesz chciał zawsze stawiać na swoim i rządzić wszystkimi dookoła, bliscy mogą się od Ciebie odsunąć, a w pracy uznają Cię za tyrana.

Postanowienie: „Najpierw pomyślę, potem zrobię i nie będę się tak szybko złościć na rzeczy, na które nie mam wpływu".



Byk

Uczucia: Dobry rok na sformalizowanie związku, ślub lub powiększenie rodziny. Jeśli byłeś w konflikcie z krewnymi, nadchodzi czas wielkiego pojednania.

W pracy: Słuchaj osób starszych stażem i korzystaj z ich doświadczenia. Solidna robota bez kombinowania i chodzenia na skróty najbardziej się opłaci. Możesz otrzymać certyfikat lub ukończyć ważne szkolenie, które podniesie Twoją wartość na rynku pracy.

Zdrowie: Dbaj o gardło. Unikaj zimnych napojów w pośpiechu i chroń szyję przed wiatrem. Jak tylko poczujesz ból, od razu idź do lekarza – nie czekaj, aż infekcja się rozwinie i pokrzyżuje Ci plany.

Zagrożenie: Uważaj na ślepe trzymanie się starych zasad. Świat idzie do przodu – jeśli będziesz bał się każdej nowości czy technologii, świetne okazje do zarobku i rozwoju po prostu przejdą Ci koło nosa, a konkurencja Cię wyprzedzi.

Postanowienie: „Nauczę się czegoś nowoczesnego i przydatnego, co odświeży moje spojrzenie na pracę i życie".



Bliźnięta

Uczucia: Czekają Cię wielkie emocje i trudne wybory sercowe. Rok 2026 zmusi Cię do zdefiniowania, czego naprawdę chcesz od partnera. Samotni mogą spotkać „tę drugą połówkę", ale wymagać to będzie rezygnacji z dotychczasowego stylu życia singla.

W pracy: Najlepiej zarobisz, pracując w parze lub zgranym zespole. Unikaj samodzielnego podejmowania dużych decyzji finansowych – konsultuj się z ludźmi, którym ufasz.

Zdrowie: Twoim wrogiem jest natłok myśli. Za dużo analizujesz, co prowadzi do bezsenności. Wyłącz telewizor i telefon dwie godziny przed snem, idź na spacer do lasu lub parku.

Zagrożenie: Uważaj na dwulicowość i plotki. Ktoś może próbować Cię skłócić z kimś ważnym albo Ty sam powiesz o jedno słowo za dużo pod wpływem impulsu, co zniszczy Twoją reputację budowaną latami. Waż słowa.

Postanowienie: „Jak już coś zacznę robić, to doprowadzę to do końca, zamiast rzucać projekt w połowie dla nowej zachcianki".



Rak

Uczucia: Wyjdziesz z cienia i zaczniesz aktywnie kreować swój związek. Jeśli do tej pory byłeś wycofany, teraz przejmiesz stery. To doskonały rok na wspólne podróże, które odświeżą Waszą relację i pozwolą zapomnieć o dawnych urazach.

W pracy: Pójdziesz jak burza, pokonując wszelkie przeszkody. Trudne sprawy urzędowe i zaległe projekty załatwisz od ręki. Możliwa zmiana samochodu służbowego lub częste delegacje, które przyniosą Ci uznanie w oczach dyrekcji.

Zdrowie: Ruch to dla Ciebie jedyne lekarstwo. Zapisz się na basen lub rower. Uważaj jednak na drobne kontuzje nóg – nie przeciążaj się bez rozgrzewki.

Zagrożenie: Uważaj na pośpiech na drodze i działanie w nerwach. Zwolnij, świat się nie zawali.

Postanowienie: „Przestanę się bać zmian i odważnie pójdę prosto po to, co mi się od życia należy".



Lew

Uczucia: To będzie Twój najlepszy czas od lat! W rodzinie zapanuje pełna zgoda, a w związku odnajdziesz na nowo radość i ciepło. Samotne Lwy będą błyszczeć w towarzystwie, przyciągając adoratorów jak magnes.

W pracy: Wszystko pójdzie wyjątkowo gładko. Szef Cię publicznie pochwali, a na konto wpłynie zasłużona premia. Twoja kreatywność będzie na szczycie – to świetny moment na otwarcie własnego biznesu lub pokazanie światu swoich ukrytych talentów.

Zdrowie: Będziesz miał mnóstwo sił witalnych, ale nie przeceniaj swoich możliwości. Uważaj na serce i ciśnienie przy dużym wysiłku. Nie siedź też za długo na słońcu bez ochrony – Twoja skóra może być w tym roku bardziej wrażliwa.

Zagrożenie: Uważaj na pychę i tendencję do „zadzierania nosa". Sukcesy mogą Ci uderzyć do głowy, przez co przestaniesz zauważać potrzeby i uczucia innych.

Postanowienie: „Będę się częściej uśmiechać do ludzi i autentycznie cieszyć z każdego małego sukcesu, który mnie spotka".



Panna

Uczucia: Rok 2026 to czas na głębokie przemyślenia i duchowy wzrost. Zrozumiesz, co w miłości jest dla Ciebie fundamentem, a co tylko zbędnym dodatkiem. Możliwe, że zdecydujesz się na chwilowy dystans w relacji, by zatęsknić i docenić to, co masz.

W pracy: Rób swoje cicho, dokładnie i bez zbędnego rozgłosu. To nie jest rok na spektakularne skoki, ale na budowanie solidnych fundamentów pod przyszłe zyski.

Zdrowie: Skup się na profilaktyce wzroku i kręgosłupa. Praca przy komputerze może Ci teraz bardziej doskwierać. Zainwestuj w dobry materac i nie dźwigaj ciężarów.

Zagrożenie: Uważaj na popadnięcie w całkowitą izolację. Jeśli zamkniesz się w sobie i przestaniesz rozmawiać z bliskimi o swoich problemach, dopadnie Cię poczucie, że nikt na świecie Cię nie rozumie.

Postanowienie: „Znajdę każdego dnia przynajmniej kwadrans tylko dla siebie, by odpocząć w ciszy i uspokoić gonitwę myśli".



Waga

Uczucia: Postaw na szczerość, nawet jeśli jest trudna. W 2026 roku kłamstwo ma bardzo krótkie nogi. Jeśli będziesz grać w otwarte karty, dobro do Ciebie wróci ze zdwojoną siłą. Sprawy rozwodowe lub majątkowe zakończą się sprawiedliwym wyrokiem.

W pracy: Pilnuj każdego papierka, faktury i umowy. To dobry rok na negocjacje płacowe oparte na twardych dowodach Twoich osiągnięć.

Zdrowie: Twoim priorytetem powinny być nerki i układ moczowy. Pij dużo wody niegazowanej i unikaj nadmiaru soli w diecie. Szukaj równowagi w jedzeniu – ani głodówki, ani przejadanie się nie będą Ci służyć w tym roku.

Zagrożenie: Uważaj na problemy z prawem i biurokracją. Jeśli będziesz zwlekać z płaceniem mandatów, podatków czy odpowiadaniem na ważne pisma, w 2026 roku te zaniedbania uderzą Cię po kieszeni.

Postanowienie: „Będę sprawiedliwy i wyrozumiały dla innych, ale przede wszystkim nauczę się być uczciwym wobec samego siebie".



Skorpion

Uczucia: Stary etap w Twoim życiu uczuciowym definitywnie się kończy, robiąc miejsce na coś nowego i bardziej dojrzałego. Jeśli Twój związek przechodził kryzys, nastąpi albo ostateczne rozstanie, albo całkowite odrodzenie uczuć.

W pracy: Nie bój się rewolucji. Możliwa jest całkowita zmiana branży lub długa przerwa na przebranżowienie. Zmiany, które teraz wydają się bolesne, w dłuższej perspektywie wyjdą Ci na dobre i przyniosą większe pieniądze oraz satysfakcję.

Zdrowie: Idealny moment na radykalne rzucenie nałogów i detoks organizmu. Twoje ciało potrzebuje regeneracji.

Zagrożenie: Uważaj na destrukcyjną chęć zemsty za dawne niepowodzenia. Rozpamiętywanie krzywd będzie jak trucizna – zamiast budować nowe życie, zmarnujesz swój potencjał na pielęgnowanie nienawiści do kogoś, kto już dawno o Tobie zapomniał.

Postanowienie: „Z odwagą i spokojem pożegnam wszystko, co już mi nie służy, by zrobić miejsce na nowe możliwości".



Strzelec

Uczucia: Szykuj się na niespodziewane zwroty akcji i prawdziwy emocjonalny rollercoaster. Ktoś z Twojej przeszłości może nagle zapukać do drzwi, wywracając Twój obecny świat do góry nogami. Zaufaj przeznaczeniu, ale nie trać przy tym rozsądku.

W pracy: Los uśmiechnie się do Ciebie w najmniej oczekiwanym momencie. Nadarzy się okazja na szybki zarobek lub wejście w intratny interes.

Zdrowie: Dobry humor będzie Twoim najlepszym lekarstwem na wszystko. Dbaj jednak o kolana i stawy skokowe, bo przy Twoim tempie życia łatwo o przeciążenia.

Zagrożenie: Uważaj na hazard i zbyt ryzykowne spekulacje finansowe. Koło fortuny stale się kręci – jeśli postawisz wszystko na jedną kartę (często za pieniądze, których realnie nie masz), możesz zostać z niczym w mgnieniu oka.

Postanowienie: „Mądrze wykorzystam każdą pozytywną szansę, jaką ześle mi los, nie zapominając o pokorze wobec życia".



Koziorożec

Uczucia: Uważaj na toksyczne relacje i chorobliwą zazdrość. Możesz poczuć silne przyciąganie do kogoś, kto nie jest dla Ciebie dobry. Nie daj się nikomu omotać ani sobą manipulować.

W pracy: To rok wielkich pieniędzy, ale i ogromnych pokus. Możesz zarobić więcej niż kiedykolwiek, ale pilnuj, byś nie stał się niewolnikiem roboty kosztem rodziny.

Zdrowie: Zwróć szczególną uwagę na zęby, kości i stawy – mogą wymagać interwencji specjalisty. Unikaj używek, bo w tym roku Twój organizm ma tendencję do bardzo szybkiego popadania w nałogi.

Zagrożenie: Uważaj na „łatwą kasę" i niejasne propozycje biznesowe. Możesz otrzymać ofertę, która brzmi zbyt pięknie, by była prawdziwa. Jeśli w to wejdziesz, zapłacisz za to nie tylko utratą oszczędności, ale przede wszystkim swoim dobrym imieniem.

Postanowienie: „Świadomie uwolnię się od przynajmniej jednego nawyku lub przekonania, które ogranicza moją wewnętrzną wolność".



Wodnik

Uczucia:. Jeśli Twoje serce było złamane, rok 2026 przyniesie ukojenie. W związkach zapanuje harmonia, wspólne planowanie przyszłości i spełnianie marzeń, które wcześniej wydawały się nierealne.

W pracy: To idealny rok dla artystów i innowatorów. Ktoś doceni Twoją unikalność i zaproponuje Ci warunki, o jakich marzyłeś od dawna.

Zdrowie: Odzyskasz siły i witalność. Gwiazda sprzyja terapiom naturalnym i wodnym. Pij dużo czystej wody, dbaj o zdrowy, głęboki sen i kontakt z naturą. Twoja psychika odżyje, a pesymizm zniknie, ustępując miejsca nowej energii.

Zagrożenie: Uważaj na nadmierną naiwność i życie w świecie fantazji. Ktoś nieuczciwy może chcieć bezlitośnie wykorzystać Twoje dobre serce i chęć pomocy.

Postanowienie: „Wreszcie zacznę wierzyć, że naprawdę dobre i piękne rzeczy mogą spotkać w życiu również mnie".



Ryby

Uczucia: Słuchaj swojej intuicji bardziej niż kiedykolwiek, ale nie wierz we wszystko, co usłyszysz od „życzliwych" osób. W miłości mogą pojawić się sekrety lub niedopowiedzenia.

W pracy: Panuje wokół Ciebie pewna mgła. Nie podejmuj żadnych kluczowych decyzji inwestycyjnych „po ciemku" lub pod wpływem emocji.

Zdrowie: Dbaj o swoją psychikę i wewnętrzny spokój. Twoja wrażliwość na bodźce będzie w 2026 roku podwyższona. Unikaj hałaśliwych miejsc i toksycznych ludzi, którzy wysysają z Ciebie energię.

Zagrożenie: Uważaj na oszustwa, ukrytych wrogów i kłamstwa. Ktoś z Twojego dalszego otoczenia może nie grać czysto. Dokładnie weryfikuj każdą propozycję pożyczki czy „okazyjnych" zakupów.

Postanowienie: „Nauczę się w tym roku bezbłędnie odróżniać cichy głos mojej intuicji od głośnego krzyku mojego lęku".

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Kornelia – pierwszy noworodek urodzony w lubartowskim szpitalu w 2026 roku

Kornelia Grzelak to pierwszy maluszek, który przyszedł na świat na Oddziale Noworodków w lubartowskim szpitalu. Mama Kornelii Dominika - wcześniej pracowała w księgarni internetowej, obecnie nie pracuje, zajmuje się w domu wychowywaniem pierwszego dziecka, synka Nikodema, który 16 stycznia skończy 4 latka.

- Brat jest bardzo zadowolony z narodzin siostrzyczki, ze łzami radości czeka na pierwsze spotkanie z Kornelką - mówi mama. Tata Michał prowadzi własną działalność gospodarczą, wykonuje prace wykończeniowe domów.

Miejscowość rodzinna Dominiki to Młyniska, Michała - Budki. Po ślubie wyjechali do Grójca, gdyż tam znaleźli pracę, tam urodził się Nikodem. Chcieliśmy być razem, dwie rodziny, dlatego teraz wróciliśmy w rodzinne strony, tu się pobudowaliśmy, od października mieszkamy we własnym domu - mówi Dominika. - Rodziny mamy liczne, są ciocie i wujkowie, będzie miał kto bawić małą Kornelcię - dodaje dumna mama.

djo



Kornelia Grzelak, Budki, w gm. Michów w powiecie lubartowskim
ur. 2.01, g. 10.22;
3780 g, 57 cm,
Rodzice: Dominika, Michał
Rodzeństwo: Nikodem

Witamy na świecie



Maciej Kucio, Lipniak
ur. 28.12, g. 16.32;
4050 g, 60 cm,
Rodzice: Julia, Krystian



Mikołaj Szostak, Parczew
ur. 28.12, g. 9.36;
2880 g, 54 cm,
Rodzice: Patrycja, Mateusz



Wiktor Mitura, Białobrzegi,
ur. 30.12, g. 10.51;
4000 g, 54 cm,
Rodzice: Paulina, Krzysztof
Rodzeństwo: Asia, Piotruś

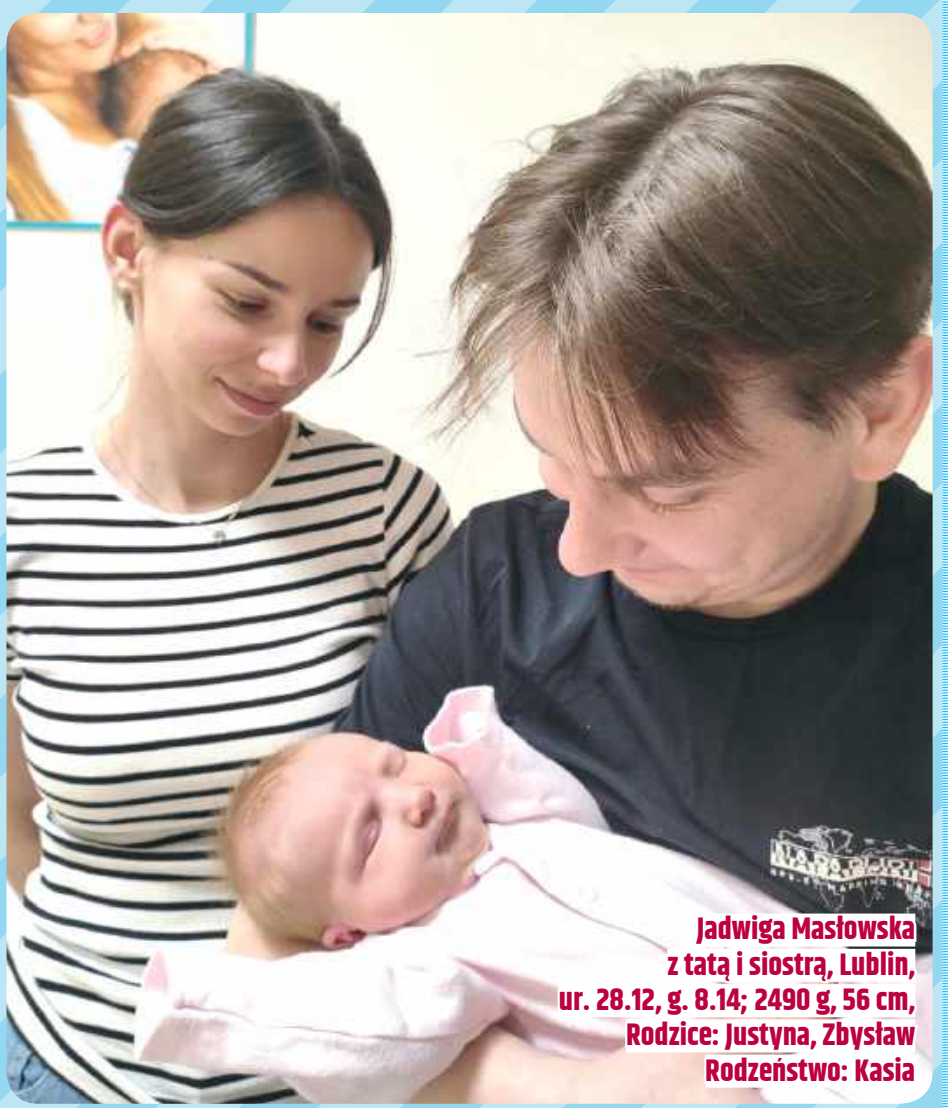
Zuzanna Mirosław - to 800. noworodek urodzony w 2024 roku w lubartowskim szpitalu



Zuzanna Mirosław, Skrobów Kolonia,
ur. 28.12, g. 4.24; 2990 g, 53 cm,
Rodzice: Oliwia, Dariusz



Pola Bałdyga, Wola Sernicka
ur. 29.12, g. 10.20;
3030 g, 56 cm
Rodzice: Justyna, Robert
Rodzeństwo: Marcel, Wojtek



Jadwiga Masłowska
z tatą i siostrą, Lublin,
ur. 28.12, g. 8.14; 2490 g, 56 cm,
Rodzice: Justyna, Zbysław
Rodzeństwo: Kasia

Świąteczne iluminacje naszych Czytelników



Damian Celejewski, Kopanina Kamieńska

Ewa Jaszczak

WSP

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak





Dżekisław i Lunisława, Waldemar Nogalski, Puławy



Simba i Oreo, Tatiana Wawryniuk, Siedliska

eprasa.pl 397c12ee09

Z Księgi Pamięci Ryk (cz. III) - relacje z nieistniejącego świata

Mapa przedwojennych Ryk - wokół synagogi

Spisana na początku lat siedemdziesiątych XX wieku Księga Pamięci Ryk zawiera relacje tamtejszych Żydów, którzy opuścili miasto przed II wojną światową, albo tych bardzo nielicznych, którym udało się ją przeżyć. Stanowi bezcenny zbiór opowieści o codzienności, szczegółach, osobach, stosunkach między grupami ludności, historii i historyjek, zwykle wzruszających, czasem strasznych, bywa, że zabawnych, zawsze interesujących.

Księga Pamięci Ryk (oryginalny tytuł w jidysz „Yizker-bukh tsum fareybikn dem ondenk fun dem horevgevorener Yidisher kehile Ryki") wydana została w 1973 roku w Tel-Avivie przez pana Szymona Kanca. Na polski z czeskiego przełożył ją pan Andrzej Śliwka, opierając się na przekładzie z jidysz na czeski M. Dunayewskiego. Cytowane fragmenty oparte są o to tłumaczenie z uwzględnieniem różnic wynikających z tekstu angielskiego będącego wynikiem przekładu z jidysz dokonanego przez p. Blumę Lederhendler.

Mapa, której nie ma

Wspomnienia dawnych żydowskich mieszkańców Ryk znajdujemy nie tylko wiele szczegółów i opisów miejsc, których albo w ogóle już nie ma (we wrześniu 1939 roku bombardowania zniszczyły część zabudowy), albo zmieniły swoje przeznaczenie. Niektórych nazw topograficznych albo w ogóle już nie ma w obiegu, albo stały się dla kolejnych pokoleń nieczytelne. Lektura pozwala też dotrzeć do zupełnie innych skojarzeń z rolą, jaką dana przestrzeń odgrywała w życiu miasteczka.

Dobrym przewodnikiem jest np. opis M. Derfnera „Żydowskie Ryki" umieszczony w dziale „Życie społeczne".

Na przecięciu dróg

Topograficznie Ryki leżą na skrzyżowaniu dwóch ważnych tras. Jedna prowadzi z Gdańska przez Warszawę, Lublin, Lwów aż do granic Rumunii i Czechosłowacji, a druga wiedzie od niemieckiej aż do sowieckiej granicy.

Przyjeżdżając do miasteczka od północy, witają nas dwa wiatraki na pagórkach po obu stronach szosy. Stąd widać miasteczko jak na dłoni. Wstrzymujemy oddech w piersi i chcemy jak najszybciej dojechać do centrum miasta, z małymi domkami w wąskich uliczkach, tak cichych i sennych, jak my, którzy śniliśmy w nich nasze dziecięce marzenia.

Wokół rynku, studni i synagogi

Rynek jest duży, otoczony ze wszystkich stron sklepikami, z których Żydzi cały tydzień wyglądali swoich klientów. Na środku rynku stało kilka większych budowli, które wyglądały, jakby strzegły miasteczka i pilnowały porządku, by miasteczku nie przeszkadzali obcy.



Żydowscy chłopcy na tle budynku betha midraszu

Na marginesie i nieśmiało pozwalamy sobie wyrazić opinię, że pomysłem wartym rozważenia byłoby podjęcie działań - czy przez władze, czy środowiska społeczne - zmierzających do wydania jej drukiem. Materiał do poznawania wielowątkowej historii regionu absolutnie bezcenny...

Obok nich była studnia z drewnianym wiaderkiem przywiązanym do grubej liny i powieszonym na żurawiu z drewnianymi obciążeniami na obu końcach. Stąd Żydzi nosili wodę do swoich domów.

W południowo-wschodnim rogu Rynku stała stara synagoga (spłonęła w 1925 roku - przyp. ZS) z wysokimi, kolorowymi szybami w oknach. W bliskim sąsiedztwie był budynek szkoły (bejt-midrasz, czyli miejsce nauki i studiów, ale też spotkań - ZS) z półkami pełnymi książek. (...).

Po drugiej stronie synagogi stał domek, gdzie modlili się chasydzi z bractwa Ha-Simcha (Radość - ZS), którzy wstawali o świcie i od razu biegli odmawiać szachrit (czyli modlitwę poranną - ZS), by mogli jak najwcześniej oddać się interesom.

Za miastem, nad brzegiem rzeczki były mykwa (rytualna łaźnia - ZS) i łaźnia parowa. Trochę dalej była rzeźnia.

Po drugiej stronie rzeki był żydowski cmentarz, na którym panował wieczny spokój. Martwa cisza była przerywana od czasu do czasu płaczem żywych, którzy odprowadzali swoich najbliższych w ostatnią drogę do wiecznego spokoju.

Okolice młyna

Na skraju miasteczka, na północnym wschodzie, znajdował się mechaniczno-parowy młyn Skalskiego (stojący do dziś, wybudowany w 1913 roku, Władysław Skalski był jednym z największych i najbardziej zaangażowanych społecznie przedsiębiorców w mieście - ZS), gdzie mielono ziarno z całej okolicy. W późniejszych latach dostarczał także dla całego miasta prąd elektryczny i oświetlenie. Na zachód od młyna był staw Skalskiego (na północ od ulicy Łukowskiej, obecnie staw nazywa się „Skalski" - ZS), w którym hodowano ryby, głównie karpie. W zimie, około Chanuki, wyrąbywało się z zamarzniętego stawu lód i magazynowało w piwnicach przykrytych trocinami, aby potem używać go latem, kiedy staw tajał, a dzieci zaczynały na jego brzegach bawić się i kąpać. Rzeczka miała suche i piaszczyste brzegi, nad którymi stały gdzieniegdzie stare samotne drzewa. Były stare jak sam staw i jak ten świat. Tak jak wszystko wydawało się nam być wiecznym. Kto wie? Często w naszych dziecięcych umysłach wyobrażaliśmy sobie, że te drzewa są strażnikami miasta. Może pilnują stawu i jego brzegów?

Między stawem miejskim (obecny staw Buksa - ZS) a stawem Skalskiego była wąska grobla stanowiąca przedłużenie ulicy Łukowskiej, którą chodziły pogrzeby na żydowski cmentarz. Tą ulicą wożono furmankami zboże do młyna. Również tędy chodziło się często na spacery za miasto aż do cegielni i dalej do rolniczych gospodarstw.

cdn.

Zbigniew Smółko

Katarzyna z Potockich Kossakowska (ok. 1720-1803) - ciotka radzyńskich Potockich - cz. III

„Wielka Mądrocha" na radzyńskich włościach

W małżeństwie Eustachego Potockiego (1720-1768) i Marianny z Kątskich (1722-1768) spotkały się wielkie ambicje polityczne i znaczna fortuna z jeszcze większą fortuną.

Ostatecznym potwierdzeniem statusu była budowa w Radzyniu zachwycającej rokokowej rezydencji, z którą w paragon mogło iść najwyżej kilka innych w Europie. Ale kiedy małżonkowie zmarli, pozostawiając gromadkę dzieci, okazało się, że majątek trzeba dzielić, spory łagodzić, a pieniądze, wystawcie sobie Łaskawi Państwo, liczyć. I wtedy zawołano ciocię Katarzynę.

Po śmierci budowniczych pałacu, wobec młodości dzieci, do zarządzania Radzyniem powołano radę rodzinną z Franciszkiem Salezym Potockim na czele. Pod



Ignacy Potocki zasłynie jako wybitny polityk, jeden z ojców Konstytucji 3 Maja. Z zarządzaniem osobistym majątkiem, mimo asystencji Katarzyny Kossakowskiej, pójdzie mu znacznie gorzej

uwagę nie brano już urodzonej w 1747 roku Cecylii Urszuli w 1767 roku wydanej za księcia Hieronima Sanguszkę oraz Laury po mężu Tarnowskiej. Otwarcia testamentu nie dożyli synowie Seweryn Franciszek i Jan Ubald. Jako pierwszy po Eustachym i Mariannie Radzyń z przyległościami (oraz m.in. Horodyszcze koło Wisznic i Tłomackie w Warszawie) na mocy działów rodzinnych z 1771 roku oraz m.in. tytuł starosty urzędowskiego, dymirskiego i korytnickiego, dziedziczył najstarszy syn Kajetan, jedyny już dorosły. Jak się wydaje, nie miał ani talentów, ani - co wszystkim wyszło na zdrowie - ambicji do odgrywania żadnych poważniejszych ról, większość czasu spędzał za granicą. Długo pozostając w stanie kawalerskim w 1790 r., ożeni się z hrabianką Cetnerówną, dzieci nie pozostawi. Umrze jako bankrut.

Kiepski materiał na księdza

Urodzonego w 1750 roku Romana Ignacego (tego imienia będzie używał) Franciszka śmierć rodziców zastała za granicą, w Rzymie. Mimo kompletnego braku inklinacji w tym kierunku, zaopatrzywszy go w podstawowe wykształcenie w Collegium Nobilium, przeznaczono go do kariery duchownej. Uchodził wszak za „ucznia pilnego i pobożnego". Przewodnikiem na tej drodze miał być biskup Ignacy Krasicki, idealny przykład połączenia święceń z całym mnóstwem nader świeckich talentów i zainteresowań. Wieczne Miasto było w swojej życiowej formie pod każdym względem oprócz jednego: jako miejsce formacji duchownej nie sprawdzało się zupełnie. O ile Klemens XIII i Klemens XIV byli to ludzie poczciwi (ten drugi nawet skasował zakon jezuitów...), o tyle reszta hierarchii - szkoda gadać. Mimo że Ignacy uczył się u zachowujących dyscyplinę zakonną pijarów, już ciekawiej spotkać było tam niezliczonych artystów oraz Casanovę, Cagliostra i wiele innych kolorowych ptaków.

Energiczna rzędziocha...

Pisze biograf Ignacego Kazimierz Morawski: „...opiekę nad sierotami objęła ciotka, siostra ojca, Katarzyna Kossakowska, kasztelanowa kamieńska, energiczna rzędziocha, z wszystkiemi zaletami i wadami Herod-baby, pełna solidarności i ofiarności rodzinnej, oddana kierownictwu interesów krewnych, zwana dlatego `praczką Potockich`" - zarazem przy porywach szlachetniejszych duży szkodnik polityczny. Ignacemu Potockiemu zastępowała odtąd matkę...".

I kazała mu co prędzej wracać do Polski. Co ten, wprawdzie niespiesznie, zwiedzając po drodze Francję, uczynił.

cdn.

Zbigniew Smółko

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Najgłośniejszy proces XI wieku - Piotrawin koło Łazisk w powiecie opolskim

Biskup Stanisław na świadka powołał... nieboszczyka

Rycerz Piotr z Janiszewa herbu Strzemię zapisał diecezji krakowskiej ziemię w należącej do siebie i noszącej jego imię miejscowości nad Wisłą. Kiedy zmarł, rodzina nie chciała się z tym pogodzić i pozwała biskupa przed sąd królewski. Bolesław Śmiały serdecznie nie znosił duchownego i poprosił o przedstawienie świadka umowy. Ku powszechnemu zdumieniu donator wstał z martwych, zaświadczył, co miał zaświadczyć, przeżył jeszcze trzy lata i dopiero wtedy udał się na definitywnie wieczny spoczynek.



Kaplica pw. św. Stanisława wzniesiona ok. 1440 roku przez biskupa Zbigniewa Oleśnickiego nad grobem Piotra Strzemieńczyka. Grafika z Tygodnika Illustrowanego z 1869 roku

Historię dokonanego rzekomo ok. 1070 roku cudu przed sądem opisał krakowski dominikanin Wincenty z Kielczy około 1230 roku.

Wspomnienie po latach

Oczywiście musi paść pytanie, dlaczego tę historię opisano tak późno. Wbrew pozorom sam upływ czasu jej wiarygodności zupełnie nie dyskwalifikuje. Polska jest, najuprzejmiej mówiąc, krajem „rozwiniętej kultury oralnej", czyli załatwiania nawet najpoważniejszych spraw wyłącznie „na gębę". Cały dorobek piśmienniczy polskiego wczesnego średniowiecza z powodzeniem mieści się w jednym tomie zapisanym zresztą przez ludzi, których największą ambicją było, można odnieść wrażenie, pisać jak najbardziej zdawkowo, mętnie i niejasno. Giną w tej pomroce nie tylko drugoplanowi rycerze z prowincjonalnego Piotrawina, ale i członkowie dynastii. Więcej: cała opowieść o świętości biskupa krakowskiego Stanisława ze Szczepanowa również ma w swoim rozwoju i popularności wieloletnią przerwę i sprawia wrażenie „odkrytej" dość późno. Jeszcze sto lat po tragicznym zajściu książę Kazimierz Sprawiedliwy i krakowski biskup Gedeon, chcąc zapewnić swojej stolicy opiekę boskiego protektora, sprowadzają pod Wawel z Włoch, dość przypadkowo skądinąd wybranego do tej roli, świętego Floriana. Dopiero kilka lat później w kronice Wincentego Kadłubka znajdziemy opowieść o zbrodni szalonego króla na pobożnym biskupie. A niewiele później pojawia się, znacznie bardziej szczegółowy żywot (w dwóch wersjach redakcyjnych, krótszej i dłuższej) pióra Wincentego z Kielczy.

Spór z Kościołem o majątek - trudna rzecz...

Czytamy u Wincentego:

„Pewnego razu biskup Stanisław pragnąc powiększyć dochody kościoła krakowskiego, wieś pewną leżącą na brzegu Wisły, a od komesa Piotra zwaną Piotrawinem, kupił od tego rycerza za określoną sumę pieniędzy, wypłaconą w srebrze wedle obowiązującej wagi. (...) Kiedy jednak Piotr zeszedł z tego świata i pochowany został na terytorium owej wsi, bracia jego czy też najbliżsi krewni jako prawowici spadkobiercy zmarłego zaczęli domagać się od biskupa zwrotu tej ich dziedzicznej posiadłości. (...) Biskup stanął przed królem, złożono skargę, wysłuchano obu stron, rozstrząśnięto przedmiot sporu, zastanowiono się nad wyrokiem, a wreszcie, aby ostatecznie położyć kres sporowi, postanowienie króla i sędziów zapadło w tym sensie, że biskup musi ustąpić z prawa własności, jeśli nie przedstawi tego, kto mu wieś sprzedał, albo nie przedłoży dokumentu kupna i sprzedaży, bądź też nie powoła świadków odpowiednich i wiarygodnych. Skoro ogłoszono tę decyzję króla i sędziów, biskup Stanisław wedle obyczaju publicznie odczytał listę świadków. Kiedy strona przeciwna zgodziła się na nich, polecono biskupowi, aby przybył z wymienionymi świadkami na następny wiec do Piotrawina".

cdn.

Zbigniew Smółko

REGION W DAWNEJ FOTOGRAFII

Niemcy w Łukowie

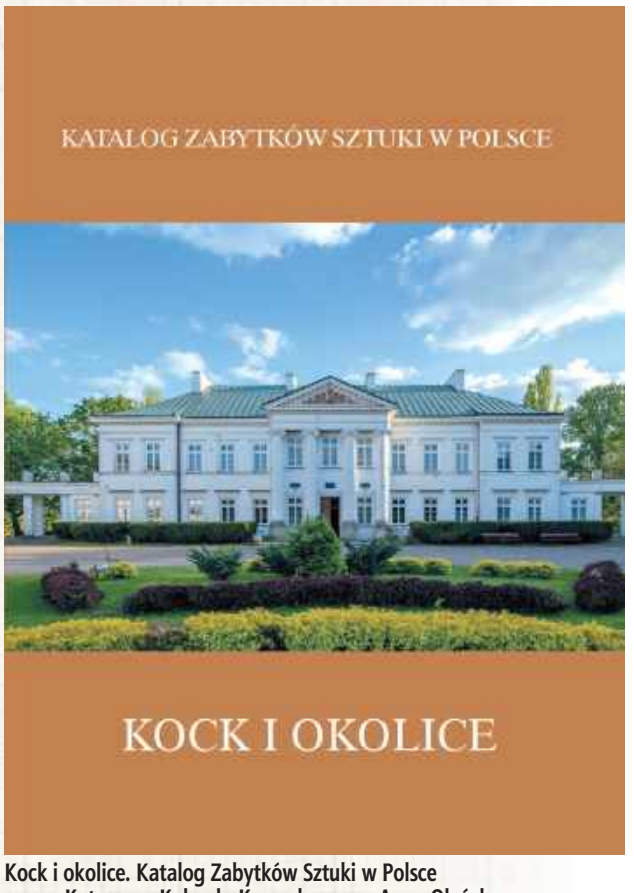


Zdjęcie znaleźliśmy na stronie parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Łukowie. Wykonane jest gdzieś między jesienią 1915 a jesienią 1918 roku. Widzimy na nim niemieckich żołnierzy zebranych przed wejściem do świątyni, zapewne w trakcie jakiejś uroczystości - świadczy o tym obecność sztandaru. Po wycofaniu się Rosjan w sierpniu 1915 roku najpierw do miasta weszły wojska austro-węgierskie, dopiero po miesiącu zainstalowali się poddani Kaisera. Silny garnizon stacjonował na Łapiguzie, gdzie urządzono też cmentarz wojskowy, na którym pochowano, w wielkim porządku, zarówno żołnierzy Państw Centralnych, jak i armii rosyjskiej. Niemcy zorganizowali też administrację cywilną, która, co było pewnym ewenementem, w dużej części składała się z Polaków i miejscowi mieli w niej stosunkowo dużo przestrzeni politycznej. Między innymi udało się w 1916 roku zorganizować publiczne, duże obchody rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja. W listopadzie 1918 roku Niemcy nie postawili też żadnego znaczącego oporu w trakcie operacji przejmowania władzy w mieście przez oddziały Polskiej Organizacji Wojskowej.

WSP

Katalog zabytków okolic Kocka - lektura obowiązkowa

Wszystkie skarby opisane w jednym miejscu



Kock i okolice. Katalog Zabytków Sztuki w Polsce
oprac. Katarzyna Kolendo-Korczak, oprac. Anna Oleńska, oprac. Marcin Zgliński
Warszawa: Instytut Sztuki PAN, 2025
Stron: 68
Książka do nabycia w cenie nieco ponad 50 zł w księgarniach internetowych

Przed Bożym Narodzeniem ukazała się niezwykle interesująca publikacja, która powinna znaleźć się nie tylko w każdej bibliotece, ale też na półce każdego miłośnika lokalnej historii Lubelszczyzny. Instytut Sztuki Polskiej Akademii Nauk w ramach swojej serii „Katalog Zabytków Sztuki w Polsce" opublikował zeszyt poświęcony Kockowi i sąsiednim miejscowościom.

Przygotowywana przez wybitnych ekspertów, oparta zarówno o badania terenowe, jak i szerokie kwerendy, seria jest najbardziej autorytatywnym i najpopularniejszym tego typu wydawnictwem, pozwalającym z największym zaufaniem ustalić, gdzie i czego, nie tylko uczeni i zawodowcy, ale również zwyczajni ciekawscy, mogą szukać w poszczególnych lokalizacjach. Znajdziemy tam informacje topograficzne i kompetentne opisy wszystkich zasobów znajdujących się poza muzeami i zbiorami prywatnymi. Wydawana od 1951 roku seria podzielona jest na tomy odpowiadające ówczesnemu podziałowi na województwa oraz z pewnymi odstępstwami na powiaty. Między innymi z tego powodu okolice Kocka właśnie umknęły dotychczasowym zestawieniom poświęconym powiatowi lubartowskiemu (tom ukazywał się w 1976 roku, czyli akurat po reformie administracyjnej) ani radzyńskiemu, opublikowanemu w 2019 roku. Praca ma więc charakter chwilami pionierski, niektóre ujawnione i opisane obiekty nie były wcześniej obecne nawet w spisach gminnych ani prowadzonych przez urząd konserwatorski.

- Najcenniejszym wydaje się odkrycie osiemnastowiecznych malowideł ściennych w typie groteski w pomieszczeniu pod mostem pałacowym, nieodnotowanych w materiałach urzędu konserwatorskiego. Autorzy tomu starali się przedstawić (także w albumie ilustracyjnym, ukazującym stan aktualny oraz archiwalny) elementy charakterystyczne dla pejzażu kulturowego terenu, jak np. architektura przemysłowa, związana przede wszystkim z lokalnymi majątkami ziemskimi, czy aleje łączące folwarki należące niegdyś do dóbr kockich. Zdecydowano ponadto po raz pierwszy w Katalogu Zabytków uzupełnić wstęp o pełen aparat naukowy w postaci przypisów bibliograficznych - informuje PAN.

Zbigniew Smółko

eprasa.pl 397c12ee09

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Jurij Szatałow wraca do Górnika Łęczna! Leandro żegna się z klubem

Wielki powrót do zielono-czarnych. Trener, który już zdążył zapisać się w historii Górnika Łęczna, wraca do klubu, gdy ten znajduje się w bardzo trudnym momencie. Tymczasem Leandro nie będzie dłużej dyrektorem sportowym.



Fot. Górnik Łęczna

Jurij Szatałow związał się z zielono-czarnymi kontraktem ważnym do 30 czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia po stronie klubu

Powitanie „trenera 45-lecia"

Tego człowieka kibicom w Łęcznej przedstawiać nie trzeba. Obecnie 62-letni Rosjanin z polskim obywatelstwem prowadził Górnika w latach 2013-2016. Pod jego wodzą, w sezonie 2013/2014 zielono-czarni awansowali do ekstraklasy. Pod koniec sezonu 2015/2016, po serii słabszych wyników, odszedł z Górnika, a na stanowisku pierwszego trenera zastąpił go Andrzej Rybarski, który do tego momentu był jego asystentem.

- Szczególnym potwierdzeniem miejsca Jurija Szatałowa w historii Górnika Łęczna jest fakt, że został on wybrany trenerem 45-lecia klubu - czytamy w oficjalnym komunikacie klubu.

Po pożegnaniu się z Górnikiem Jurij Szatałow prowadził jeszcze w latach 2016-2017 GKS Tychy. Nie ma informacji o tym, by w przeciągu ostatnich ponad ośmiu lat szkoleniowiec prowadził jako trener seniorski profesjonalny zespół.

Przedstawiciele Górnika o zatrudnieniu Jurija Szatałowa poinformowali w piątek, 2 grudnia. Szatałow związał się z zielono-czarnymi kontraktem ważnym do 30 czerwca 2027 roku z opcją przedłużenia po stronie klubu.

W ostatnich miesiącach zespół prowadził Daniel Rusek, który wcześniej pełnił rolę asystenta pierwszego trenera - Macieja Stolarczyka. Pod wodzą obu tych szkoleniowców Górnik notował w tym sezonie wyniki poniżej oczekiwań. Po 19. kolejkach łęcznianie są na ostatnim, 18. miejscu w lidze. Mają 11 punktów, w tym sezonie wygrali tylko raz.

- Pierwszą decyzją trenera Jurija Szatałowa jest korekta harmonogramu przygotowań do rundy rewanżowej. Szkoleniowiec zdecydował o przyspieszeniu startu okresu przygotowawczego o dwa dni w stosunku do pierwotnych założeń. Zawodnicy Górnika Łęczna rozpoczną przygotowania do drugiej części sezonu 5 stycznia - informuje klub na swojej stronie internetowej.

Pożegnanie Leandro

Od pewnego czasu część kibiców Górnika wskazywała jako jednego z winnych słabej postawy zespołu Leandro. Brazylijczyk, bardzo szanowany dotychczas w klubie za osiągnięcia w zielono-czarnych w roli piłkarza, w październiku 2024 roku został dyrektorem sportowym klubu.

Ostatnie miesiące nie były dobrym okresem dla Górnika. Po poprzednim sezonie klub stracił kilku kluczowych zawodników, jak na przykład Przemysława Banaszaka czy Damiana Warchoła. Drużyna nie została natomiast zasilona piłkarzami tego kalibru. Zespół stracił na jakości, a za brak solidnych wzmocnień niektórzy fani obwiniali właśnie Brazylijczyka z polskim paszportem.



Nieco ponad rok i wystarczy. Leandro przestał być dyrektorem sportowym Górnika

Ostatniego dnia ub.r. klub poinformował, że umowa z Leandro została rozwiązana za porozumieniem stron.

- Każdego dnia starałem się oddawać Górnikowi całe serce i pełne zaangażowanie. Decyzja o rozwiązaniu umowy została podjęta za porozumieniem stron, z myślą o dobru Klubu, które zawsze było i pozostaje dla mnie najważniejsze - powiedział sam zainteresowany, cytowany przez klubowe media.

Nie podano, kto w Górniku będzie teraz pełnił obowiązki dyrektora sportowego.

Dominik Smagała

Koszmar po debiucie w UFC. Cezary Oleksiejczuk z poważną kontuzją kolana

Cezary Oleksiejczuk, 25-letni zawodnik MMA z Bark w powiecie łęczyńskim, w ostatnich dniach przekazał fanom dramatyczne wieści dotyczące swojego stanu zdrowia. Debiut w największej organizacji mieszanych sztuk walki, Ultimate Fighting Championship (UFC), okazał się dla niego jednocześnie sukcesem i dramatem.



Cezary Oleksiejczuk pokazał, że potrafi dostosować strategię walki do okoliczności i wygrać w obliczu poważnych przeciwności. Jego historia jest przykładem odwagi i determinacji, które w świecie MMA są równie ważne jak umiejętności techniczne (fot. UFC)

Droga do UFC

Oleksiejczuk swoją zawodową karierę rozpoczął w rodzimych federacjach TFL, RWC i FEN, gdzie systematycznie budował swoją pozycję w świecie MMA. We wrześniu 2025 roku odniósł spektakularne zwycięstwo nad Theo Haigiem w walce, której stawką był kontrakt z UFC. To starcie otworzyło mu drzwi do największej i najbardziej prestiżowej organizacji MMA na świecie.

Debiut w UFC i dramatyczna walka

13 grudnia Cezary Oleksiejczuk oficjalnie zadebiutował w UFC, stając naprzeciw Brazylijczyka Cesara Almeidy. Po pełnym dystansie czasowym sędziowie jednogłośnie przyznali zwycięstwo Polakowi, który mimo ogromnego bólu zdołał przechylić szalę na swoją korzyść.

Jednak triumf okupił ciężkim urazem. Już w trakcie walki było widać, że zawodnik zmaga się z bólem kolana. Badania przeprowadzone po starciu wykazały zerwanie więzadła krzyżowego w tym stawie.

- Dużo osób pyta, co z moim kolanem. Niestety nie mam dobrych informacji. Zerwałem więzadła w kolanie i czeka mnie dłuższa przerwa. Nie tak wyobrażałem sobie koniec roku - napisał Oleksiejczuk w mediach społecznościowych.

Walka z bólem i zmiana strategii

W wywiadzie po walce zawodnik ujawnił, że od drugiej rundy zmagał się z poważnym urazem, który wymusił zmianę strategii. - Od drugiej rundy nie mogłem normalnie się poruszać. Musiałem postawić na zapasy i kontrolę w parterze, co okazało się kluczem do zwycięstwa - tłumaczył.

Walka, choć dla wielu widzów mogła nie być najbardziej widowiskowa z powodu przewagi grapplingu, była dla Polaka prawdziwym sprawdzianem charakteru. - Gdy próbowałem normalnie się poruszać, moje kolano się wykręcało. Nie było to przyjemne uczucie, więc musiałem iść po obalenia - dodał.

Na konferencji prasowej Oleksiejczuk pojawił się o kulach, co od razu wzbudziło pytania dziennikarzy o jego stan zdrowia. – Czuję się średnio z powodu kontuzji kolana, ale jednocześnie jestem szczęśliwy, bo wygrałem swój debiut. Jestem pół na pół zadowolony – przyznał 25-latek.

Wsparcie od rodziny

Starszy brat Cezarego, Michał Oleksiejczuk, również zawodnik MMA, podkreślił w mediach społecznościowych odwagę młodszego brata. - Powiedziałem mu w przerwie, żeby zapamiętał, skąd pochodzi. Wielkie gratulacje za lwie serce do walki - napisał.

Przyszłość i rehabilitacja

Obecnie Cezary czeka na dokładną diagnozę. W ciągu najbliższych dni przejdzie badanie rezonansem magnetycznym, które określi skalę uszkodzenia kolana i pozwoli lekarzom ustalić plan leczenia oraz przewidywany czas powrotu do oktagonu.

Mimo poważnej kontuzji debiut w UFC należy uznać za udany. Oleksiejczuk pokazał, że potrafi dostosować strategię walki do okoliczności i wygrać w obliczu poważnych przeciwności. Jego historia jest przykładem odwagi i determinacji, które w świecie MMA są równie ważne jak umiejętności techniczne.

Na koncie Cezarego Oleksiejczuka znajduje się 20 zawodowych walk, z bilansem 17 zwycięstw i 3 porażek. Choć najbliższy czas spędzi na rehabilitacji, kibice mogą być pewni, że powrót młodego Polaka do oktagonu będzie uważnie śledzony zarówno w kraju, jak i za granicą.

mp

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Oto nowy dyrektor Motoru Lublin. W lubelskiej piłce znają go wszyscy

Paweł Golański z końcem 2025 roku żegna się z Motorem Lublin, który na razie nie ogłosił nazwiska nowego dyrektora sportowego. Zbigniew Jakubas potwierdził jednak, że do klubu dołączy znane na Lubelszczyźnie nazwisko.



Fot. Karol Kurzępa

Zbigniew Jakubas (w marynarce) potwierdził, kto zostanie nowym dyrektorem sportowym Motoru Lublin

Za przygotowanie kadry Motoru Lublin do sezonu 2025/26 odpowiadał dyrektor sportowy Paweł Golański. Ten jednak żegna się z klubem wraz z końcem 2025 roku i wzmocnienia na rundę wiosenną będzie musiał przygotować ktoś inny. Media informowały, że z Motorem związać się może Veljko Nikitović, którzy jest legendą Górnika Łęczna, a obecnie pracuje w Arce Gdynia.

W tej sprawie wcześniej nie pojawiły się żadne oficjalne wieści, ale głos zabrał w niej Zbigniew Jakubas. - Będzie pracował dla Motoru - powiedział właściciel ekstraklasowicza o Nikitoviciu w rozmowie z Przeglądem Sportowym Onet. Nie wskazał jednak, czy Serb podejmie pracę w klubie już zimą, czy jednak przed kolejnym sezonem.

- Do czerwca ma kontrakt w Gdyni. Czy Arka puści go wcześniej? Nie wiem. Rozmawiałem na ten temat z prezesem Arki Wojtkiem Pertkiewiczem, ale nie w moim stylu jest komentowanie rozmów w mediach, jak to miało miejsce między Legią i Rakowem - dodał Jakubas.

Prezes przyznał również, że od nowego dyrektora oczekuje pracy na pełen etat, podobnie jak od sztabu szkoleniowego. W związku z tym człowiek odpowiedzialny za dział sportowy będzie musiał mieszkać w Lublinie lub okolicach wraz z rodziną i poświęcać się klubowi w stu procentach. W przypadku Nikitovicia nie będzie to raczej problemem, bo ten przez lata mieszkał w okolicach Łęcznej i ma tam dom. Golański z kolei na co dzień mieszkał w Łodzi, a w Lublinie spędzał mniej więcej cztery dni w tygodniu. Zdaniem Jakubasa mogło to wpływać m.in. na zaniedbanie zarządzania nie tylko pierwszym zespołem, ale również klubową akademią.

Nikitović jako piłkarz został legendą Górnika Łęczna, a później pracował w klubie jako asystent trenera, prezes i właśnie dyrektor sportowy. Za pion sportowy Arki odpowiada od czerwca 2024 roku i to z nim na stanowisku gdyński klub wrócił do ekstraklasy.

Kacper Ciuksza

Sensacja w meczu PGE Startu. Wicelider był bezradny

PGE Start Lublin zaliczył prawdopodobnie najlepszy mecz w tym sezonie Orlen Basket Ligi. Podopieczni Wojciecha Kamińskiego na wyjeździe zagrali znakomicie przeciwko AMW Arce Gdynia.

Koszykarze Startu przed rozpoczęciem potyczki w Gdyni byli skazywani na porażkę. Arką do spotkania przystępowała na drugim miejscu w tabeli, a Lublinianie dopiero na ostatniej, 16. lokacie w lidze po zdobyciu punktu przez Miasto Szkła Krosno.

Początek spotkania był jednak naprawdę sensacyjny, bo to Start przejął inicjatywę nad wydarzeniami na parkiecie. Zaczęło się od prowadzenia 6:0, a na koniec pierwszej kwarty było 22:12 dla wicemistrzów Polski. W drugiej odsłonie długo oglądaliśmy dominację podopiecznych Wojciecha Kamińskiego, którzy prowadzili aż 22 „oczkami". Gdynianom nie wychodziło praktycznie nic - nie trafiali otwartych rzutów, przegrywali zbiórki pod własnym koszem i ustępowali w pojedynkach 1 na 1. W samej końcówce gospodarze zaliczyli jednak naprawdę dobry fragment i nieco się napędzili. Trafili pierwszą „trójkę" i siedmioma punktami z rzędu nieco zniwelowali stratę. Na szczęście ostatnia minuta należała do czerwono-czarnych, którzy na przerwę zeszli przy prowadzeniu 44:27.

Po zmianie stron miejscowi grali już nieco lepiej, ale „Startowcy" też nie obniżyli poziomu. Grali metodycznie, mądrze wybierali rzuty i skutecznie dzielili się piłką. Wicelider tabeli nie mógł znaleźć na to odpowiedzi, ale w końcówce trzeciej kwarty znów zaliczył niezły moment i na tablicy wyników widniało 58:47 dla Lublinian. W szeregi Startu wdarło się nieco nerwowości, ale na szczęście fantastyczna gra Liama O`Reilly`ego i Bryana Griffina pozwalały trzymać prowadzenie. Ten pierwszy trafiał rywalom „trójki" sprzed nosa, dogrywał kolegom, a nawet zaliczył zbiórkę w ataku.

Na cztery minuty do końca Arka odrobiła stratę na mniej niż dziesięc punktów po raz pierwszy od pierwszej kwarty. Zapędy gospodarzy szybko ostudził jednak Jordan Wright, który najpierw trafił zza łuku, później spod kosza, a następnie zaliczył asystę przy punktach JP Tokoto. Gdynianie jeszcze próbowali, ale finalnie nie dali rady mądrze grającym „Startowcom", którzy wygrali 87:75.

Po sensacyjnym zwycięstwie Start ma na koncie 17 punktów i bilans 4-9. Kolejny mecz Lublinianie rozegrają już we wtorek, 6 stycznia o 15 przeciwko Kingowi Szczecin.

Kacper Ciuksza

AMW Arka Gdynia - PGE Start Lublin

75:87

(12:22, 15:22, 20:14, 28:29)

Arka: Okauru 25, Ramey 14, Hrycaniuk 11, Ljubicić 9, Barrett 8, Garbacz 8, Kowalczyk 2, Zyskowski

Start: O`Reilly 26, Griffin 17, Tokoto 17, Wright 17, Frankamp 6, Ford 2, Krasuski 2, Pelczar.

Urządzili kibicom dreszczowiec

Nic tego nie zapowiadało, a jednak. Ponownie w meczu Bogdanki LUK-u Lublin z ZAKSĄ Kędzierzyn-Koźle decydował tie-break.

Pierwszy set należy zaliczyć do kategorii siatkarskiej anomalii. Gospodarze, mając zaledwie 21 proc. w ataku, byli w stanie pokonać mistrzów Polski, którzy w przyjęciu byli równie słabi, co rywale w ofensywie. Przy trzypunktowej przewadze Lublinian wydawało się, że mimo wszystko to ich łupem padnie pierwsza partia, ale miejscowi od stanu 20:19 zdobyli cztery „oczka" i nie dali się już złapać, obejmując prowadzenie w meczu.

Druga partia rozpoczęła się równie dobrze. Marcin Komenda świetnie obsługiwał partnerów, co przy dobrej zagrywce pozwoliło wyjść na prowadzenie 5:8. Nie potrwało to długo, bo na jednym przejściu ZAKSA znowu świetnie ustawiała blok, wychodząc na jednopunktowe prowadzenie, które szybko zmieniło się w rezultat 12:8. Znowu na ratunek przyszedł Komenda, tym razem konsekwentnie ustawiając ofensywę rywala serwisem. Do skuteczności powrócił także Wilfredo Leon i Bogdanka LUK wyrównała stan meczu, wygrywając do 22.

Trzeci set zwiastował już to, czego przed meczem absolutnie można było się spodziewać. Przyjezdni wrzucili drugi bieg i wyraźnie odjechali kędzierzynianom, którzy nie nadążali w niemalże każdym aspekcie siatkarskiego rzemiosła. Ostatecznie LUK triumfował w nim do 19, przejmując kontrolę nad meczem.

9-krotny mistrz Polski do głosu doszedł przy stanie 1:2. Słabsza dyspozycja zespołu Antigi w pierwszej i czwartej odsłonie sprawiła, że o wszystkim miał zadecydować tie-break. W nim szybko prowadzenie objęli żółto-czarni. Lubelski blok wypracował przewagę 3:7 już na początku gry. Tę przewagę goście pieczołowicie pielęgnowali i, choć z przygodami, z wyjazdu wywożą dwa „oczka".

ZAKSA Kędzierzyn-Koźle - Bogdanka LUK Lublin

2:3

(25:22, 22:25, 19:25, 25:21

Filip Ogórek

Mają dobrą passę i nową zawodniczkę

W ciągu czterech dni koszykarki Lotto AZS UMCS Lublin rozegrały dwa mecze Orlen Basket Ligi Kobiet w województwie kujawsko-pomorskim. W miniony wtorek pokonały Artego Bydgoszcz, natomiast w piątek Energę Toruń.

W pierwszym z wymienionych spotkań biało-zielone od początku do końca były dużo lepsze od rywalek. Akademiczki wygrały każdą z kwart i zasłużenie sięgnęły po zwycięstwo.

Artego Bydgoszcz - Lotto AZS UMCS Lublin

74:93

(21:24, 17:23, 18:19, 18:27)

Lublin: Slocum 21, Ryan 19, Wojtala 17, Gatling 16, Stanković 7, Wnorowska 6 Ullmann 5, Adamczuk 2, Pogorzelska

W Toruniu trener Karol Kowalewski mógł już skorzystać z nowej zawodniczki. W ostatnich dniach grudnia szeregi biało-zielonych zasiliła bowiem centerka Kamila Borkowska. Ta mierząca 201 cm wzrostu koszykarka w latach 2020-24 występowała w VBW Arce Gdynia, gdzie zdobyła złoty i dwa brązowe medale mistrzostw Polski. Następnie w kampanii grała w MB Zagłębiu Sosnowiec, a ostatnio w greckim klubie Athinaikosie AS Vurona.

Jak wypadł debiut Borkowskiej w biało-zielonych barwach? Zaliczyła w nim blisko 26 minut, notując double-double (11 punktów i 10 zbiórek) oraz sześć asyst. Najskuteczniejsza na parkiecie w zespole z Lublina była natomiast Markeisha Gatling, która do 22 rzuconych oczek dołożyła także 11 zebranych piłek.

Do przerwy jednak to gospodynie prezentowały się lepiej od Lotto AZS UMCS. Toruńska drużyna miała po pierwszej kwarcie siedem punktów więcej, zaś na dużą przerwę schodziła, prowadząc 53:42. O triumfie gości przesądziła bardzo dobra druga połowa, a zwłaszcza trzecia kwarta.

Następna konfrontacja czeka drużynę z Lublina już we wtorek, 6 stycznia. Akademiczki zmierzą się wówczas u siebie z VBW Gdynia. Początek meczu zaplanowano o godzinie 20.

Energa Toruń - Lotto AZS UMCS Lublin

80:91

(29:22, 24:20, 14:23, 13:16)

Lublin: Gatling 22, Slocum 17, Ryan 13, Wnorowska 12, Borkowska 11, Ullmann 8, Wojtala 5, Stanković 3, Pogorzelska

Karol Kurzępa

WSP

eprasa.pl 397c12ee09

Piłka, emocje i publiczne pieniądze

Dwa budżety, dwa podejścia.

Jak podzielono wsparcie dla Górnika Łęczna

900 tysięcy złotych przeznaczyli radni miejscy na wsparcie klubu Górnik Łęczna. Powiatowi przegłosowani dla klubu 18 tysięcy złotych, co wywołało emocjonalną dyskusję na sesji.



Fot. Ewa Jaszczak

Łukasz Reszka, *starosta łęczyński*
-Takie są możliwości finansowe, jeśli chodzi o powiat. Mamy na terenie powiatu masę stowarzyszeń i gdybyśmy chcieli wesprzeć wszystkie, nie wystarczy nam pieniędzy na promocję

Jeszcze przed sesją budżetową temat finansowania klubu wielokrotnie pojawiał się podczas posiedzeń komisji Rady Miejskiej, a także w trakcie roboczych spotkań z udziałem przedstawicieli samorządu, środowiska sportowego oraz kibiców. Dyskusje dotyczyły zarówno skali wsparcia, jak i źródeł finansowania, przy jednoczesnym podkreślaniu znaczenia Górnika Łęczna jako jednej z najbardziej rozpoznawalnych sportowych marek regionu. Ostatecznie, podczas obrad sesji, radni przyjęli wniosek o przesunięcie środków w budżecie.

Z remontu fontanny na Górnika Łęczna

Pieniądze na wsparcie klubu nie pojawiły się jako nowe obciążenie finansowe, lecz zostały wygospodarowane w ramach korekt po stronie wydatków. Zmniejszono środki przeznaczone na funkcjonowanie fontann miejskich - w tym koszty poboru wody, materiałów eksploatacyjnych oraz napraw - o 600 tysięcy złotych.

Dodatkowo ograniczono nakłady na inwestycje związane z oświetleniem ulicznym - o 150 tysięcy złotych w miejscowości Trębaczów (droga gminna nr 105190L) oraz o kolejne 150 tysięcy złotych na budowę oświetlenia drogi powiatowej nr 2018L w Łuszczowie-Kolonii. Łącznie pozwoliło to na przesunięcie dokładnie 900 tysięcy złotych do działu „Kultura fizyczna", w formie dotacji na realizację zadań publicznych z zakresu upowszechniania sportu.

Radni podkreślali, że przesunięcie środków jest wyrazem kompromisu - z jednej strony ograniczono część wydatków komunalnych i inwestycyjnych, z drugiej zdecydowano się wesprzeć sport, który od lat pełni w Łęcznej rolę integrującą mieszkańców i promującą miasto w skali regionalnej i ogólnopolskiej. Jednocześnie zaznaczano, że zmiany nie oznaczają rezygnacji z planów oświetleniowych czy infrastrukturalnych, lecz jedynie ich przesunięcie w czasie lub korektę zakresu.

Kibice przyszli na sesje. Emocje były szczególnie widoczne w powiecie

Warto podkreślić, że decyzje zapadały przy dużym zainteresowaniu społecznym. Zarówno podczas sesji budżetowej Rady Miejskiej w Łęcznej, jak i w dniu obrad budżetowych Rady Powiatu Łęczyńskiego, obecni byli przedstawiciele środowiska kibiców Górnika. Ich obecność miała charakter symboliczny, ale też wyraźnie pokazywała, jak ważnym tematem dla lokalnej społeczności jest przyszłość klubu, tym bardziej że różnice w podejściu obu samorządów stały się natychmiast widoczne.

W czasie wolnych wniosków podczas sesji Rady Powiatu Łęczyńskiego o głos poprosił Łukasz Sobolewski - kibic Górnika Łęczna i jak mówi, działacz w stowarzyszeniu kibiców klubu. Dopytywał, czy dobrze usłyszał, że powiat przeznaczy na klub tylko 18 tysięcy złotych.

Poważnie państwo uważają, że Górnik Łęczna wart jest 1500 zł miesięcznie? - pytał. Dodał, że Górnika znają wszędzie - w Polsce i za granicą. - 1500 zł miesięcznie to tylko wasz PR. Jeśli klub spadnie z pierwszej ligi, to już się nie podniesie - mówił rozgoryczony.

Powiat: „To nasze możliwości, mamy 41 milionów zadłużenia"

Odpowiedział mu starosta Łukasz Reszka, tłumacząc ograniczenia budżetowe samorządu powiatowego.

- Takie są możliwości finansowe, jeśli chodzi o powiat. Mamy na terenie powiatu masę stowarzyszeń i gdybyśmy chcieli wesprzeć wszystkie, nie wystarczy nam pieniędzy na promocję. Chciałbym, żeby to była kwota większa, ale takie są możliwości powiatu. W spółce prawa handlowego można wykupić usługę i my ją wykupimy za 1500 zł miesięcznie - mówił starosta. Starosta dodał, że narastające zadłużenie wynosi 41 milionów złotych.

- Przy takim zadłużeniu znaleźliśmy 18 tysięcy. Pokazujemy, że można. A już odzywają się do nas inne kluby - wskazywał. W swojej wypowiedzi nawiązał także do doświadczeń z poprzednich lat. Byłem prezesem Avii Świdnik, byłem starostą i zaczynaliśmy od małych kwot. Łatwiej pozyskać od stu sponsorów po 1000 zł niż od jednego, który da milion. To są działania, na których powinien skupić się klub - doradzał.

Radni powiatu: pytania o zawodników i apel o szukanie sponsorów

Do dyskusji włączyła się Jadwiga Jaskółecka (PiS), akcentując ograniczenia finansowe powiatu.

- Liczymy każdą złotówkę, jest sytuacja, jaka jest. My też mamy środki ograniczone. Przy okazji chcę zapytać, ilu jest piłkarzy z powiatu łęczyńskiego w klubie. Proszę przygotować dla nas na piśmie taką odpowiedź - zwracała się do kibiców. Głos zabrał również radny Arkadiusz Biegaj (PiS), który podkreślał znaczenie samego faktu przekazania wsparcia i jednocześnie zachęcał do poszukiwania dodatkowych źródeł finansowania.

- Mówimy o kwocie 18 tysięcy, najważniejsze jest pokazać, że dajemy wsparcie. Promocja potrzebna nam jest też w radiu, prasie, telewizji - mówił. Radny zachęcił, aby w tej sprawie pojechać m.in. na sesję powiatu w Lubartowie.

- Szukajcie nawet po tysiącu złotych z wielu jednostek (...) To uwaga do zarządu, oni nie szukają pieniędzy. Sam prowadzę firmę, nikt do mnie o wsparcie się nie zwracał - kontynuował. Dyskusję o klubie zamknął radny Daniel Słowik, wskazując na potrzebę większego wsparcia.

- Poprzednio powiat wydawał na TVP 200 000 złotych - mówił radny. - Uważam, że obecnie Powiat Łęczyński stać na większe wsparcie Górnika Łęczna, tak aby klub, który reprezentuje nasz powiat, był realnym powodem do dumy. Bez takich działań nie będziemy znani w całej Polsce - podsumował.

Gmina wspiera, powiat daje symbolicznie

Na tle tej dyskusji szczególnie wyraźnie widać skalę decyzji podjętej w Łęcznej. W dniu, gdy powiat zabezpieczył 18 tysięcy złotych - w formule umowy promocyjnej po 1500 zł miesięcznie - gmina przesunęła na klub 900 tysięcy złotych. Różnica pomiędzy oboma poziomami wsparcia jest znacząca i pokazuje, że to właśnie samorząd miejski zdecydował się na wyjątkowo mocne zaangażowanie finansowe w rozwój klubu. W samorządowych kuluarach podkreślano, że decyzja gminy nie była przypadkowa. W ostatnich tygodniach odbywały się rozmowy, w których uczestniczyli przedstawiciele różnych środowisk - samorządowcy, osoby związane ze sportem oraz kibice. Pojawiały się argumenty o promocji gminy, znaczeniu klubu dla lokalnej tożsamości i o tym, że Górnik Łęczna jest marką rozpoznawalną daleko poza regionem. Z drugiej strony wskazywano również na koszty miejskiej infrastruktury i potrzebę znalezienia realnego źródła finansowania tak dużego wsparcia bez dokładania nowych wydatków.

Grzegorz Kuczyński

Turniej Rodziców 2026 z Orląt Łuków

Już 17 stycznia 2026 roku o godzinie 9 w hali Szkoły Podstawowej nr 1 w Łukowie rozpocznie się wyjątkowe wydarzenie sportowe - Turniej Rodziców 2026 z Orląt Łuków.



To inicjatywa, która łączy aktywność fizyczną, integrację środowiska szkolnego oraz realne wsparcie działań charytatywnych. Do udziału w turnieju zaproszeni są wszyscy chętni rodzice, bez względu na doświadczenie sportowe. Organizatorzy podkreślają, że najważniejsze są wspólna zabawa, dobra atmosfera oraz sportowy duch fair play.

Wpisowe w wysokości 300 zł od drużyny w całości zostanie przeznaczone na cele charytatywne, co sprawia, że udział w turnieju to nie tylko okazja do aktywnego spędzenia czasu, ale również realna pomoc potrzebującym.

Rodzice mogą tworzyć drużyny w ramach roczników lub grup swoich dzieci, reprezentując je na boisku i pokazując, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy i jedności. Zgłoszenia drużyn przyjmują trenerzy. Wystarczy zgłosić skład zespołu, aby stać się częścią tego wyjątkowego wydarzenia.

Turniej Rodziców 2026 zapowiada się jako dzień pełen emocji, integracji i pozytywnej energii, który na długo pozostanie w pamięci uczestników i kibiców.

mp

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

Tenisiści zakończyli rok



Najlepsi w klasyfikacji generalnej w debla (od lewej): Piotr Bocian, Mariusz Dydo, Kamil Gołębiowski, Roman Kupczyk, Robert Kalita



Czterech z sześciu najlepszych zawodników z grupy open

Fani piłeczki celuloidowej turniejem finałowym tegoroczną edycję Grand Prix Puław w tenisie stołowym. Co prawda na starcie zabrakło kilku uprawnionych do udziału zawodników, ale i tak było sporo emocji i niespodzianek.

Nie zawsze najlepsi w klasyfikacji generalnej triumfowali w zmaganiach finałowych. Ostatecznie w finale najlepsi okazali się: 16 – 39 lat i open Kamil Gołębiowski (Wąwolnica); 40 – 55 lat Robert Kalita (Lublin), 56 lat i starsi: Bogdan Grzybek (Chodel) i debel: Kalita Robert/ Kupczyk Roman (Lublin).

KLASYFIKACJA GENERALNA 16–39 LAT

1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica) – 134 pkt,
2. Cezary Domagalski (Puławy) – 128 pkt
3-4. Mariusz Dydo (Puławy) – 89 pkt, Emil Matraszek (Końskowola) – 89 pkt
5. Piotr Bocian (Puławy) – 81,5 pkt, 6. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 63,5 pkt,
7. Damian Kamiński (Bełżyce) – 51,5 pkt, 8. Patryk Sokołowski (Abramów) – 45,5 pkt, 9. Łukasz Chudzik (Puławy) – 43 pkt, 10. Emil Sikora (Kraśnik) – 34,5 pkt, 11. Damian Jedliński (Lublin) – 33 pkt, 12. Sebastian Serewa (Wolica) – 31,5 pkt, 13-14. Adam Janoszczyk (Puławy) – 14,5 pkt, Piotr Zentara (Świdnik) – 14,5 pkt, 15. Adrian Szewczyk (Puławy) – 13,5 pkt, 16. Fabian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 12,5 pkt, 17. Agnieszka Koc (Fajsławice) – 10,5 pkt, 18. Jarosław Mazur (Glinnik) – 8,5 pkt, 19. Jakub Roztocki (Kraśnik) – 6,5 pkt, 20-21. Dawid Sokołowski (Glinnik) – 6 pkt, Sebastian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 6 pkt, 22-23. Wojciech Jaworski (Opatkowice) – 5,5 pkt, Mateusz Wasiak (Łęka) – 5,5 pkt

40–55 LAT

1. Radosław Poświatowski (Puławy) – 137 pkt, 2. Robert Kalita (Lublin) – 106,5 pkt, 3. Artur Zając (Puławy) – 102 pkt, 4. Jarosław Drozdowski (Miłocin) – 91,5 pkt, 5. Roman Kupczyk (Lublin) – 89 pkt, 6. Piotr Mitruczuk (Puławy) – 74 pkt, 7. Kazimierz Matraszek (Wronów) – 68 pkt, 8. Marek Ciurkowski (Puławy) – 31,5 pkt, 9. Przemysław Stola (Chełm) – 20 pkt, 10. Mirosław Korpysz (Paszenki) – 17 pkt, 11. Mateusz Sokora (Puławy) – 13 pkt, 12. Krzysztof Jaworski (Opatkowice) – 11 pkt, 13. Mirosław Chmielewski (Puławy) – 7 pkt, 14-15. Grzegorz Wołowik (Parczew) – 6,5 pkt, Tomasz Zagozdon (Opole Lubelskie) – 6,5 pkt.

56 LAT I STARSI

1. Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 119 pkt,
2-3. Robert Witkowski (Góra Puławska) – 94 pkt, Leszek Gawidziel (Góra Puławska) – 94 pkt
4. Ryszard Zawadzki (Puławy) – 86 pkt, 5. Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 74 pkt, 6. Bogdan Grzybek (Chodel) – 74 pkt, 7. Leszek Matraszek (Końskowola) – 57 pkt, 8. Marek Taczalski (Zakrzówek) – 52 pkt, 9. Dariusz Lewczyk (Świdnik) – 17 pkt, 10. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie) – 12 pkt, 11. Tomasz Zegarski (Opole Lubelskie) – 11 pkt, 12. Piotr Szafader (Puławy) – 10 pkt, 13. Przemysław Roztocki (Kraśnik) – 9 pkt, 14. Zbigniew Borsuk (Puławy) – 8,5 pkt.

OPEN

1. Cezary Domagalski (Puławy) – 172 pkt, 2. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica) – 163 pkt, 3. Mariusz Dydo (Puławy) – 126 pkt, 4. Emil Matraszek (Końskowola) – 120 pkt, 5. Piotr Bocian (Puławy) – 118 pkt, 6. Robert Kalita (Lublin) – 98 pkt, 7. Radosław Poświatowski (Puławy) – 92 pkt, 8. Roman Kupczyk (Lublin) – 90 pkt, 9. Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 64,5 pkt, 10. Damian Jedliński (Lublin) – 63,5 pkt, 11. Artur Zając (Puławy) – 61 pkt, 12. Robert Witkowski (Góra Puławska) – 58 pkt, 13. Emil Sikora (Kraśnik) – 54,5 pkt, 14. Damian Kamiński (Bełżyce) – 45 pkt, 15-16. Leszek Gawidziel (Góra Puławska) – 44,5 pkt, Jarosław Drozdowski (Miłocin) – 44,5 pkt, 17. Marek Taczalski (Zakrzówek) – 42 pkt, 18. Kazimierz Matraszek (Wronów) – 39 pkt, 19-21. Piotr Mitruczuk (Puławy) – 34,5 pkt, Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 34,5 pkt, Ryszard Zawadzki (Puławy) – 34,5 pkt, 22. Piotr Zentara (Świdnik) – 23,5 pkt, 23. Bogdan Grzybek (Chodel) – 22,5 pkt, 24. Łukasz Chudzik (Puławy) – 22 pkt, 25. Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 21 pkt, 26. Marek Ciurkowski (Puławy) – 18,5 pkt, 27. Mikołaj Sieroń (Dęblin) – 17 pkt, 28. Jakub Roztocki (Kraśnik) – 15 pkt, 29. Tomasz Zagozdon (Opole Lubelskie) – 13,5 pkt, 30. Michał Karpiński (Michów) – 10,5 pkt, 31. Patryk Sokołowski (Abramów) – 8 pkt, 32-34. Adam Janoszczyk (Puławy) – 6,5 pkt, Mirosław Korpysz (Paszenki) – 6,5 pkt, Leszek Matraszek (Końskowola) – 6,5 pkt, 35. Sebastian Serewa (Wolica) – 3,5 pkt, 36-29. Mateusz Sikora (Puławy) – 3 pkt, Adrian Szewczyk (Puławy) – 3 pkt, Tomasz Zegarski (Opole Lubelskie) – 3 pkt, Paweł Cybula (Młynki) – 3 pkt, 40-46. Grzegorz Wołowik (Parczew) – 1,5 pkt, Dariusz Lewczuk (Świdnik) – 1,5 pkt, Dawid Sokołowski (Glinnik) – 1,5 pkt, Przemysław Roztocki (Kraśnik) – 1,5 pkt, Arkadiusz Wójcik (Lublin) – 1,5 pkt, Fabian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 1,5 pkt, Sebastian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 1,5 pkt, 47-48. Dariusz Smaga (Opole Lubelskie) – 0 pkt, Krzysztof Zegarski (Opole Lubelskie) – 0 pkt

DEBEL

1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica) – 137 pkt, Mariusz Dydo (Puławy) – 137 pkt
2. Radosław Poświatowski (Puławy) – 101 pkt, Piotr Bocian (Puławy) – 101 pkt
3. Roman Kupczyk (Lublin) – 100,5 pkt, Robert Kalita (Lublin) – 100,5 pkt
4. Artur Zając (Puławy) – 69,5 pkt, Kazimierz Matraszek (Wronów) – 69,5 pkt
5. Ryszard Zawadzki (Puławy) – 65,5 pkt, Piotr Mitruczuk (Puławy) – 65,5 pkt
6. Jarosław Drozdowski (Miłocin) – 62 pkt, Damian Kamiński (Bełżyce) – 62 pkt
7. Emil Matraszek (Końskowola) – 48,5 pkt, Leszek Matraszek (Końskowola) – 48,5 pkt
8. Cezary Domagalski (Puławy) – 40 pkt, Łukasz Chudzik (Puławy) – 40 pkt
9. Leszek Gawidziel (Góra Puławska) – 38,5 pkt, Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 38,5 pkt
10. Sebastian Serewa (Wolica) – 24 pkt, Patryk Sokołowski (Abramów) – 24 pkt
11-12. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 22,5 pkt, Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 22,5 pkt, Jarosław Drozdowski (Miłocin) – 22,5 pkt, Damian Jedliński (Lublin) – 22,5 pkt
13. Marek Taczalski (Zakrzówek) – 20 pkt, Jakub Roztocki (Kraśnik) – 20 pkt
14. Robert Witkowski (Góra Puławska) – 18 pkt, Stanisław Kowalczyk (Puławy) – 18 pkt
15. Cezary Domagalski (Puławy) – 17 pkt, Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 17 pkt
16-17. Marek Taczalski (Zakrzówek) – 14 pkt, Dariusz Lewczuk (Świdnik) – 14 pkt, Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 14 pkt, Bogdan Grzybek (Chodel) – 14 pkt
18-19. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 12 pkt, Mikołaj Sieroń (Dęblin) – 12 pkt, Tomasz Zagozdon (Opole Lubelskie) – 12 pkt, Paweł Cybula (Młynki) – 12 pkt
20-24. Roman Kupczyk (Lublin) – 10,5 pkt, Damian Jedliński (Lublin) – 10,5 pkt, Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 10,5 pkt, Piotr Zentara (Świdnik) – 10,5 pkt, Marek Taczalski (Zakrzówek) – 10,5 pkt, Emil Sikora (Kraśnik) – 10,5 pkt, Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 10,5 pkt, Kazimierz Matraszek (Wronów) – 10,5 pkt, Robert Witkowski (Góra Puławska) – 10,5 pkt,
25-27. Tomasz Ciurkowski (Puławy) – 8,5 pkt, Damian Jedliński (Lublin) – 8,5 pkt, Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 8,5 pkt, Agnieszka Koc (Fajsławice) – 8,5 pkt, Przemysław Stola (Chełm) – 8,5 pkt
28. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska) – 6,5 pkt, Fabian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 6,5 pkt
29-35. Tomasz Zegarski (Opole Lubelskie) – 6 pkt, Emil Sikora (Kraśnik) – 6 pkt, Piotr Zentara (Świdnik) – 6 pkt, Arkadiusz Wójcik (Lublin) – 6 pkt, Fabian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 6 pkt, Sebastian Kulikowski (Huta Ratoryska) – 6 pkt, Robert Witkowski (Góra Puławska) – 6 pkt, Marek Ciurkowski (Puławy) – 6 pkt, Patryk Sokołowski (Abramów) – 6 pkt, Jarosław Mazur (Glinnik) – 6 pkt, Piotr Szafader (Puławy) – 6 pkt, Mirosław Chmielewski (Puławy) – 6 pkt
36-40. Robert Witkowski (Góra Puławska) – 5,5 pkt, Krzysztof Jaworski (Opatkowice) – 5,5 pkt, Mateusz Wasiak (Łęka) – 5,5 pkt, Wojciech Jaworski (Opatkowice) – 5,5 pkt, Bogdan Grzybek (Chodel) – 5,5 pkt, Krzysztof Zegarski (Opole Lubelskie) – 5,5 pkt, Patryk Sokołowski (Abramów) – 5,5 pkt, Dawid Sokołowski (Glinnik) – 5,5 pkt, Emil Sikora (Kraśnik) – 5,5 pkt

TURNIEJ FINAŁOWY

16–39 LAT

1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Emil Matraszek (Końskowola), 4. Cezary Domagalski (Puławy), 5. Piotr Bocian (Puławy), 6. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska)

40–55 LAT

1. Robert Kalita (Lublin), 2. Artur Zając (Puławy), 3. Roman Kupczyk (Lublin), 4. Kazimierz Matraszek (Wronów), 5. Jarosław Drozdowski (Miłocin)

56 LAT I STARSI

1. Bogdan Grzybek (Chodel), 2. Robert Witkowski (Góra Puławska), 3. Tomasz Ciurkowski (Puławy), 4. Ryszard Zawadzki (Puławy), 5. Stanisław Kowalczyk (Puławy), 6. Leszek Matraszek (Końskowola)

OPEN

1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica), 2. Mariusz Dydo (Puławy), 3. Piotr Bocian (Puławy), 4. Robert Kalita (Lublin), 5. Tomasz Ciurkowski (Puławy), 6. Emil Matraszek (Końskowola), 7. Grzegorz Kulikowski (Huta Ratoryska), 8. Robert Witkowski (Góra Puławska), 9. Damian Jedliński (Lublin), 10. Roman Kupczyk (Lublin), 11. Kazimierz Matraszek (Wronów), 12. Artur Zając (Puławy), 13. Bogdan Grzybek (Chodel), 14. Ryszard Zawadzki (Puławy), 15. Stanisław Kowalczyk (Puławy), 16. Leszek Matraszek (Końskowola)

DEBEL

1. Robert Kalita (Lublin), Roman Kupczyk (Lublin), 2. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica), Mariusz Dydo (Puławy), 3. Artur Zając (Puławy), Kazimierz Matraszek (Wronów), 4. Leszek Matraszek (Końskowola), Emil Matraszek (Końskowola)

mp

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

Zespoły biorące udział w Puławskiej Lidze Halowej Piłki Nożnej

Dominik Kęsik


ART-MAG Kameralna
Fot.Dominik Kęsik


Szczęśliwi Puławy
Fot.Dominik Kęsik


Cisowianka Drzewce
Fot.Dominik Kęsik


Podnośniki 24
Fot.Dominik Kęsik


Bonsai Room
Fot.Dominik Kęsik


Orlik 11
Fot.Dominik Kęsik


Fame Media
Fot.Dominik Kęsik


GSKS Leokadiów
Fot.Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Gmina Kazimierz Dolny | Gmina Janowiec | Gmina Nałęczów

Budżet na 2026 rok: miliony na inwestycje, drogi i wodę

Rada Miejska w Kazimierzu Dolnym przyjęła budżet gminy na 2026 rok.

Po stronie dochodów zaplanowano ponad 61,3 mln zł, z czego niemal 50 mln zł stanowią dochody bieżące, a ponad 11,3 mln zł – dochody majątkowe, czyli przede wszystkim środki na realizację inwestycji. W budżecie znalazły się m.in. dotacje rządowe, wpływy z opłat za sprzedaż alkoholu, gospodarowanie odpadami komunalnymi oraz korzystanie z przystanków i dworców.

Znacznie wyższa jest strona wydatkowa. Wydatki zaplanowano na poziomie blisko 67,7 mln zł, z czego aż 18,2 mln zł przeznaczono na inwestycje. To właśnie one pochłoną największą część pieniędzy i – jak podkreślają samorządowcy – mają bezpośrednio przełożyć się na komfort życia mieszkańców.

Najwięcej na wodę, ścieki i drogi

Największe środki w przyszłorocznym budżecie trafią na gospodarkę wodno-ściekową. Sama modernizacja tej infrastruktury na terenie gminy, realizowana z udziałem środków z Polskiego Ładu, to wydatek blisko 6 mln zł. Kolejne pieniądze – ponad 2,2 mln zł – przeznaczone zostaną na modernizację infrastruktury ujmowania i dystrybucji wody, a 800 tys. zł na budowę instalacji do odprowadzania oczyszczonych ścieków z oczyszczalni w Bochotnicy do Wisły. To właśnie te zadania stanowią jeden z finansowych „ciężarów" budżetu.

Drugim wielkim obszarem inwestycji są drogi i komunikacja. W 2026 roku zaplanowano dziesiątki mniejszych i większych zadań – od dokumentacji projektowych, przez przebudowy dróg gminnych i wewnętrznych, po utwardzanie dojazdów w poszczególnych miejscowościach. Najdroższe z nich to m.in. przebudowa drogi gminnej w Wierzchoniowie za ponad 646 tys. zł, modernizacja drogi w Bochotnicy (Kulawa Góra) za 500 tys. zł, czy przebudowa ulicy Szkolnej w Kazimierzu Dolnym za 300 tys. zł. Na drogi przeznaczono łącznie kilka milionów złotych, co czyni je jednym z priorytetów przyszłorocznego budżetu.

PUL

Jak radni głosowali nad uchwałą budżetową na 2026 rok:

ZA:
Magdalena Blicharska, Magda Grabczak, Bartłomiej Kunicki, Mirosław Opoka, Jakub Pruchniak, Magdalena Sapała, Kamil Seroka, Ewa Wolna, Justyna Zaborek, Bożena Zgierska
PRZECIW:
Ryszard Rybczyński
NIEOBECNI:
Marzanna Górecka, Justyna Olejarz
WYŁĄCZYLI SIĘ Z GŁOSOWANIA:
Piotr Guz, Michał Lewandowski

BUDŻET GMINY KAZIMIERZ DOLNY 2026 – NAJWAŻNIEJSZE KWOTY

Dochody gminy: 61,3 mln zł
– dochody bieżące: 49,96 mln zł
– dochody majątkowe (m.in. inwestycje): 11,33 mln zł

Wydatki gminy: 67,7 mln zł
– wydatki bieżące: 49,45 mln zł
– wydatki inwestycyjne: 18,2 mln zł

Deficyt budżetowy: 6,4 mln zł
– pokrycie: emisja papierów wartościowych i wolne środki z lat ubiegłych

Zabytki, bezpieczeństwo i turystyka

Dużą pozycją w budżecie są także zabytki i kultura. Na konserwację organów w kościele farnym w Kazimierzu Dolnym zaplanowano ponad 1,7 mln zł – to jedna z największych pojedynczych inwestycji w całym zestawieniu.

Nie zabraknie również wydatków na bezpieczeństwo. Gmina przeznaczy 600 tys. zł na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego z napędem 4x4 dla jednostki OSP w Bochotnicy oraz 20 tys. zł na doposażenie centrum edukacji pożarniczo-przyrodniczej w Komendzie PSP w Puławach.

Na turystykę, ważną dla Kazimierza Dolnego gałąź gospodarki, zaplanowano 460 tys. zł, głównie na rozbudowę potencjału turystycznego w ramach MOF Miasta Puławy.

Oświata, ekologia i przestrzeń publiczna

W budżecie znalazły się także środki na oświatę – w tym program „Szkoły bez barier" o łącznej wartości 381 tys. zł – oraz na ochronę środowiska. Ponad 230 tys. zł przeznaczono na budowę i modernizację PSZOK-ów, a niemal 460 tys. zł na rozbudowę i modernizację oświetlenia ulicznego w Kazimierzu Dolnym i okolicznych miejscowościach.

Nie pominięto też drobniejszych, ale istotnych lokalnie inwestycji: boiska przy świetlicy w Parchatce, wiat integracyjnych przy OSP, dokumentacji modernizacji przedszkola czy projektów rewitalizacyjnych i strategicznych.

Deficyt pod kontrolą

Budżet na 2026 rok jest deficytowy – różnica między dochodami a wydatkami wynosi około 6,4 mln zł. Deficyt ma zostać pokryty głównie z emisji papierów wartościowych oraz wolnych środków z lat ubiegłych. W budżecie utworzono również rezerwy – ogólną oraz celowe, m.in. na zarządzanie kryzysowe, oświatę i budżet obywatelski.

Jak podkreśla Anna Falenta, skarbnik gminy Kazimierz Dolny, zadłużenie gminy na koniec 2025 roku wyniesie 16,3 mln zł, choć pierwotnie planowano ponad 20 mln zł.

– Na koniec 2026 roku zadłużenie ma wynieść około 20,8 mln zł, ale jest to kwota planowana. Jak pokazał obecny rok, możliwe jest nie tylko niepowiększenie długu, ale nawet jego zmniejszenie – zaznacza skarbnik.

Głosowanie z wyłączeniami

Podczas głosowania nad uchwałą budżetową z udziału w nim wyłączyli się przewodniczący Rady Miejskiej Piotr Guz oraz Michał Lewandowski, ze względu na planowane finansowanie samochodu dla OSP Bochotnica. Ostatecznie 10 radnych było „za", jedna osoba była przeciw, a budżet został przyjęty.

Przyjęty dokument pokazuje, że rok 2026 w Kazimierzu Dolnym upłynie pod znakiem dużych inwestycji infrastrukturalnych, zwłaszcza tych związanych z wodą, ściekami i drogami – czyli obszarów, które od lat generują największe potrzeby i największe wydatki.

Agnieszka Gołębiowska

Planowane inwestycje gminy Kazimierz Dolny w 2026 roku:

Łączna wartość: 18 217 351,72 zł

Wodociągi i ścieki
· Modernizacja gospodarki wodno-ściekowej na terenie gminy (Polski Ład) – 5 999 250 zł
· Infrastruktura wodociągowa wsi – 180 000 zł
· Wydatki inwestycyjne – gospodarka wodno-ściekowa – 180 000 zł
· Modernizacja infrastruktury ujmowania i dystrybucji wody (MOF Puławy) – 1 510 000 zł
· Modernizacja infrastruktury ujmowania i dystrybucji wody (wkład własny) – 780 000 zł
· Budowa instalacji odprowadzania oczyszczonych ścieków z oczyszczalni w Bochotnicy – 800 000 zł

Drogi i komunikacja

Drogi powiatowe
· Droga dla pieszych przy drodze powiatowej nr 2528L w Cholewiance – 100 000 zł

Drogi gminne
· Dokumentacja utwardzenia drogi Rzeczyca Kolonia (dz. 530, 524) – 15 000 zł
· Dokumentacja drogi od ul. Góry do Wąwozu Korzeniowego – 20 000 zł
· Przebudowa drogi w Wylągach (dz. 132/1, 132/2) – 20 027,54 zł
· Przebudowa drogi w Cholewiance (dz. 187, 344, 344/2) – 244 049,47 zł
· Przebudowa drogi w Okalu (dz. 590) – 65 882,08 zł
· Przebudowa drogi gminnej nr 1077981 w Wierzchoniowie – 646 855 zł
· Przebudowa drogi nr 107801L w Bochotnicy – 20 000 zł
· Przebudowa drogi nr 107830L w Górach (Kulawa Góra) – 500 000 zł
· Przebudowa drogi nr 112811L w Bochotnicy – 20 000 zł
· Przebudowa drogi w Bochotnicy (dz. 358) – 11 741,80 zł
· Przebudowa drogi Okale-Mięćmierz (dz. 172) – 100 000 zł
· Przebudowa ul. Plebanka i Podgórna – etap I – 100 000 zł
· Przebudowa ul. Szkolnej w Kazimierzu Dolnym – 300 000 zł
· Rozbudowa drogi gminnej nr 124140L w Kazimierzu Dolnym – 150 000 zł
· Utwardzenie ul. Zbożowej w Górach – 10 000 zł
· Regulacja stanów prawnych dróg – 50 000 zł

Drogi wewnętrzne
· Dokumentacja drogi w Wierzchoniowie (dz. 327) – 10 000 zł
· Dokumentacja drogi w Witoszynie (dz. 691, 672/1) – 15 000 zł
· Przebudowa drogi wewnętrznej w Okalu (dz. 96) – 63 882 zł
· Utwardzenie drogi w Witoszynie (dz. 789) – 50 000 zł
· Utwardzenie drogi w Skowieszynku (dz. 312/4, 311) – 100 000 zł
· Utwardzenie drogi w Wylągach (dz. 356/1, 356/2) – 100 000 zł
· Utwardzenie dróg w Rzeczycy (dz. 512, 514, 515) – 200 000 zł
· Utwardzenie drogi w Zbędowicach (dz. 643, 644) – 130 000 zł
· Utwardzenie dróg w Jeziorszczyźnie (dz. 211/1, 113) – 30 490,27 zł
· Projekty utwardzenia dróg w Rzeczycy – 10 000 zł

Pozostałe
· Budowa kładki na rzece Bystrej w Bochotnicy – 20 000 zł

Turystyka
· Rozbudowa potencjału turystycznego MOF Puławy – 380 000 zł
· Rozbudowa potencjału turystycznego MOF Puławy (wkład własny) – 80 000 zł

Gospodarka mieszkaniowa i przestrzeń publiczna
· Boisko do koszykówki przy świetlicy w Parchatce – 15 000 zł
· Zeroemisyjne źródła ciepła – 60 000 zł
· Dokumentacja modernizacji przedszkola w Kazimierzu Dolnym – 40 000 zł
· Utwardzenie placu przy OSP Witoszyn – 9 331,43 zł
· Drzwi wejściowe w świetlicy w Skowieszynku – 21 444,83 zł
· Wiata integracyjna przy OSP w Rzeczycy – 20 000 zł
· Regulacja stanów prawnych nieruchomości – 50 000 zł
· Modernizacja budynków i źródeł ciepła (Polski Ład) – 997 000 zł

Planowanie i rozwój
· Aktualizacja Gminnego Programu Rewitalizacji – 66 051 zł
· Strategia Rozwoju Gminy Kazimierz Dolny 2026-2035 – 46 936,80 zł

Informatyka
· Program „Cyberbezpieczny samorząd" – 312 944,81 zł
· Program „Cyberbezpieczny samorząd" (wkład własny) – 156 472,40 zł

Bezpieczeństwo
· Wyposażenie centrum edukacji PSP w Puławach – 20 000 zł
· Samochód ratowniczo-gaśniczy 4x4 dla OSP Bochotnica – 600 000 zł

Oświata
· Program „Szkoły bez barier" – 221 000 zł
· Program „Szkoły bez barier" (wkład własny) – 160 000 zł

Ochrona środowiska i oświetlenie
· PSZOK – budowa i modernizacja (MOF Puławy) – 180 000 zł
· PSZOK – wkład własny – 50 000 zł
· Oświetlenie uliczne w Kazimierzu Dolnym – 300 000 zł
· Oświetlenie Góry-Skowieszynek – 100 000 zł
· Oświetlenie w Wierzchoniowie (posesje 3A, 3C) – 10 000 zł
· Oświetlenie drogi powiatowej w Dąbrówce – 49 932,29 zł

Kultura i zabytki
· Konserwacja organów w kościele farnym w Kazimierzu Dolnym – 1 749 060 zł

Sport
· Budowa kompleksu boisk z zapleczem w Kazimierzu Dolnym – 150 000 zł

eprasa.pl 397c12ee09

Gm. Żyrzyn: Budżet na 2026 rok przyjęty

Radni przyjęli uchwałę budżetową na 2026 rok. Dokument zakłada realizację szeregu inwestycji infrastrukturalnych, poprawę jakości życia mieszkańców oraz dalszy rozwój gminy. Jednym z najważniejszych zadań będzie rozbudowa budynku gminnej biblioteki na cele centrum usług turystycznych.

Podczas grudniowej sesji uchwalono budżet gminy Żyrzyn na 2026 rok. Zakłada on dochody na poziomie 53,9 mln zł oraz wydatki w wysokości 55,3 mln zł. Oznacza to deficyt budżetowy w kwocie 1,4 mln zł, który zostanie pokryty m.in. z planowanych kredytów i pożyczek.

Znaczną część wydatków stanowią środki przeznaczone na inwestycje. Na realizację zadań majątkowych zabezpieczono 10,3 mln zł. Największe nakłady finansowe zaplanowano na rozbudowę budynku gminnej biblioteki na cele centrum usług turystycznych na terenie Gminy Żyrzyn - 2,7 mln zł. W planach włodarzy również inwestycje drogowe, m.in. przebudowa drogi gminnej wraz z modernizacją rowów przydrożnych w Parafiance - 815 tys. zł. Na gospodarkę odpadami komunalnymi zaplanowano 2 mln zł. Limit zobowiązań z tytułu zaciąganych kredytów i pożyczek wynosi maksymalnie 3 mln zł. Jakie inwestycje zaplanowano na ten rok? Szczegóły w tabeli.

Dominik Kęsik

Zadania inwestycyjne w 2026 r. w gm. Żyrzyn	Kwota
Infrastruktura kanalizacyjna - modernizacja i rozbudowa oczyszczalni ścieków w Żyrzynie	200 000 zł
Budowa przydomowych oczyszczalni	1 000 000 zł
Klaster energetyczny - społeczność energetyczna na obszarze gmin: Żyrzyn, Baranów, Kurów, Markuszów, Końskowola - opracowanie dokumentacji w zakresie kompensacji mocy biernej i doboru kompensatorów dla wybranego punktu	250 000 zł
Dotacja dla Powiatu Puławskiego na opracowanie dokumentacji projektowej pn. Przebudowa drogi powiatowej Nr 2514L	38 510 zł
Przebudowa - modernizacja drogi gminnej Na Gajówkę, w tym w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Jaworów 21,354,89 zł	400 000 zł
Budowa drogi łączącej ul. Spacerową i ul. Centralną w tym w ramach funduszu sołeckiego Osin 65.000,00 zł	265 000 zł
Przebudowa drogi gminnej Nr 124157L wraz z modernizacją rowów przydrożnych, w tym w ramach funduszu sołeckiego Parafianki 15.000,00 zł	815 000 zł
Dokumentacja budowy dróg - ul. Parkowa i ul.Wesslów w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Żyrzyn	15 000 zł
Rozbudowa drogi gminnej nr 107463L wraz z przebudową sieci telekomunikacyjnej oraz przebudową urządzeń melioracji wodnych - zbieraczy drenarskich w miejscowości Wilczanka	1 200 000 zł
Budowa wiaty przystankowej w Cezarynie w ramach funduszu sołeckiego	17 876,89 zł
Budowa budynku z przeznaczeniem na OLiOC	436 680 zł
Wpłata na państwowy fundusz celowy dla KWP w Lublinie na budowę posterunku Policji w Żyrzynie	150 000 zł
Modernizacja i wyposażenie remizy OSP w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Borysów	39 092,66 zł
Dotacja dla OSP Kośmin na modernizację remizy	300 000 zł
Modernizacja remizy OSP w miejscowości Kośmin w ramach funduszu sołeckiego	36 658,07 zł
Modernizacja budynku remizy- świetlicy - montaż klimatyzacji w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Skrudki	14 910,76 zł
Modernizacja strażnicy i doposażenie altany w ramach funduszu sołeckiego Woli Osińskiej	39 579,58 zł
Budowa garażu OSP Osiny	50 000 zł
Zadania inwestycyjne w ramach projektu ZIT MOF Szkoły bez barier	364 000 zł
Kserokopiarka SP Skrudki	15 000 zł
Modernizacja PSZOK	90 000 zł
Realizacja zadania w ramach projektu MOF Wykonanie adaptacji stawu na zbiornik retencyjny w miejscowości Kośmin	996 594,00 zł
Projekt oświetlenia drogi gminnej w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Parafianka	13 241,32 zł
Dokumentacja budowa oświetlenia ulicznego na ul.Górnej w ramach funduszu sołeckiego Żyrzyna	14 000 zł
Budowa oświetlenia w Żyrzynie - ul. Ogrodowa	50 000 zł
Modernizacja stawu w Bałtowie na strefę rekreacji w ramach funduszu sołeckiego	40 000 zł
Modernizacja strefy rekreacji - odmulenie stawu w ramach funduszu sołeckiego Kotlin	32 206,23 zł
Modernizacja świetlicy w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Strzyżowice	23 000 zł
Modernizacja świetlicy wiejskiej w ramach funduszu sołeckiego Wilczanki	16 441,07 zł
Modernizacja świetlicy wiejskiej i zakup wyposażenia w ramach funduszu sołeckiego Zagród	20 000 zł
Budowa altany w Żerdzi, w tym w ramach ramach funduszu sołeckiego 40.000,00 zł	80 000 zł
Dokumentacja budowy terenu rekreacyjnego w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Żyrzyn	20 559,90 zł
Realizacja zadania: Przebudowa świetlicy wiejskiej w Strzyżowicach na lokalne centrum integracji społecznej w ramach projektu: Rozwój infrastruktury społecznej na terenie gminy Żyrzyn	552 181,40 zł
Realizacja zadania w ramach projektu MOF Rozbudowa budynku gminnej biblioteki na cele centrum usług turystycznych na terenie Gminy Żyrzyn	2 766 400,01 zł
Budowa wiaty blaszanej przy boisku w ramach funduszu sołeckiego miejscowości Żyrzyn	20 000 zł
Razem	10 381 931,89 zł

Gm. Puławy: Nowoczesny sprzęt trafił do szkół

7 placówek z terenu gminy zostało doposażonych w nowoczesne urządzenia multimedialne w ramach rządowo-unijnego programu wspierającego cyfryzację edukacji.

Sprzęt trafił do siedmiu szkół podstawowych z terenu gminy w Borowej, Bronowicach, Gołębiu, Górze Puławskiej, Leokadiowie, Opatkowicach i Zarzeczu. Łącznie to 124 urządzenia, w tym 71 laptopów, 24 laptopy przeglądarkowe oraz 29 tabletów, które będą wykorzystywane w codziennej pracy dydaktycznej.

Działania zostały zrealizowane na podstawie umowy nieodpłatnego przekazania sprzętu zawartej pomiędzy Skarbem Państwa – Ministrem Cyfryzacji a Gminą Puławy.

Zakup i przekazanie sprzętu odbyły się w ramach inwestycji związanej z wyrównywaniem poziomu wyposażenia szkół w przenośne urządzenia multimedialne oraz spełnieniem minimalnych standardów sprzętowych.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Puławski ZUK dalej będzie wywoził śmieci od mieszkańców

Włodarze gminy wybrali firmę, która będzie od nowego roku zajmować się odbiorem i wywozem odpadów.

Do tej pory za ich odbiór i zagospodarowanie odpowiadał Zakład Usług Komunalnych z Puław. Gmina ogłosiła kolejny przetarg na realizację tych usług. Firmy zainteresowane współpracą z gminą w tym zakresie do 9 grudnia mogły składać oferty. Propozycję ponownie złożył puławski Zakład Usług Komunalnych, oferując realizację usługi za kwotę 3,35 mln zł. Gmina zabezpieczyła na ten cel 3,40 mln zł. Już teraz możemy poinformować, że władze podjęły decyzję i od nowego roku powierzą realizację zadania Zakładowi Usług Komunalnych.

Dominik Kęsik

Gm. Puławy: Ulica Folwarki już po przebudowie

Zakończyła się modernizacji drogi w Gołębiu. Inwestycja objęła ponad 700-metrowy odcinek drogi, który został kompleksowo przebudowany i włączony w ulicę Żuławy.

Wykonawcą robót była firma STRABAG Sp. z o.o. Zakres obejmował nie tylko wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej, ale również roboty ziemne oraz przebudowę infrastruktury podziemnej. Zrealizowano nową kanalizację deszczową wraz ze zbiornikiem retencyjnym i przepompownią. Przebudowana została także sieć wodociągowa oraz linia oświetlenia drogowego.



Fot.Kamil Lewandowski - Wójt Gminy Puławy/Facebook

Otwarcia zmodernizowanej ul. Folwarki w Gołębiu dokonano jeszcze przed świętami

W ramach zadania powstały także nowe chodniki z kostki brukowej, zjazdy do posesji oraz przejścia dla pieszych z dodatkowym oświetleniem, co znacząco poprawiło bezpieczeństwo uczestników ruchu zapewniając lepszy dostęp m.in. do kościoła czy Gminnego Ośrodka Kultury.

Wartość zrealizowanego zadania wyniosła ponad 6,2 mln zł, z czego znaczną część stanowiło dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład – Programu Inwestycji Strategicznych.

Dominik Kęsik

Gm. Żyrzyn: Chcą zadbać o zdrowie mieszkańców

Trwa nabór ofert na realizację zadań ujętych w gminnym programie profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych oraz przeciwdziałania narkomanii na 2026 rok.

Konkurs skierowany jest do jednostek gminnych, które planują działania o charakterze edukacyjnym, sportowo-rekreacyjnym oraz prozdrowotnym. Wsparcie finansowe przewidziano m.in. na organizację festynów z okazji Dnia Dziecka, realizację programów profilaktycznych w szkołach, czy działania edukacyjne dotyczące zagrożeń związanych z uzależnieniami. Pula 40 tys. zł została podzielona na kilka obszarów tematycznych. Oferty należy składać dla każdego zadania do 30 stycznia. Do tego samego dnia można wysłać propozycje co do projektów z zakresu sportu, rekreacji i profilaktyki uzależnień. Zgłoszenia będą w kolejnym etapie oceniane przez komisję.

Dominik Kęsik

PUL

eprasa.pl 397c12ee09

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

Gmina Wąwolnica z dotacją na klub malucha

1,7 mln zł udało się pozyskać gminie Wąwolnica na utworzenie pierwszego w historii gminy żłobka. Ma powstać w budynku Szkoły Podstawowej w Karmanowicach.

Nowa placówka na mapie gminy

Powstanie żłobka to ważny krok w kierunku wsparcia rodzin z terenu gminy Wąwolnica. Podobna placówka od kilku lat funkcjonuje w gminie Kurów, a od września 2025 r. ruszyła również w Końskowoli. Utworzenie takiego miejsca znacząco poprawi dostęp do opieki nad najmłodszymi oraz ułatwi rodzicom łączenie obowiązków zawodowych z życiem rodzinnym.

Uroczyste podpisanie umowy odbyło się 22 grudnia w Urzędzie Wojewódzkim w Lublinie. Z ramienia gminy podpisał ją Burmistrz Marcin Łaguna, przy kontrasygnacie skarbnik Renaty Marczak.



Fot.Gmina Wąwolnica

Umowę na dotację na utworzenie klubu malucha w imieniu Gminy Wąwolnica podpisali burmistrz Marcin Łaguna oraz skarbnik Renata Marczak

Nowy żłobek, funkcjonujący w formule klubu dziecięcego, ma powstać w budynku Szkoły Podstawowej w Karmanowicach. Inwestycja zostanie zrealizowana w ramach programu „Aktywny Maluch", finansowanego ze środków Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności oraz środków krajowych. Co istotne, przyznane dofinansowanie w całości pokrywa koszty realizacji zadania.

Dzięki realizacji projektu w gminie powstaną nowe miejsca opieki dla dzieci do lat 3. Przestrzeń żłobka zostanie zaprojektowana z myślą o bezpieczeństwie, komforcie i potrzebach najmłodszych mieszkańców. Uruchomienie placówki planowane jest na 2026 rok.

Społeczność szkolna protestuje

Co istotne, uruchomienie żłobka wiąże się także z planowaną przez władze gminy reorganizacją gminnej oświaty. Władze Wąwolnicy chcą przekształcić Szkołę Podstawową w Karmanowicach w placówkę trzyklasową, a uczniowie wyższych klas mieliby kontynuować naukę w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wąwolnicy. Niestety planom urzędników głośno sprzeciwiają się rodzice uczniów karmanowickiej podstawówki oraz mieszkańcy miejscowości, dla których szkoła jest nie tylko budynkiem, ale również centrum integracji lokalnej społeczności. Chwalą placówkę za jej wyniki w egzaminach ósmoklasisty oraz panującą tam atmosferę i zaangażowanie pracowników. Na razie ostateczna decyzja w tej sprawie nie zapadła.

Marta Pietroń

Końskowola: Kościelny mur odzyskał blask



Fot.Gmina Końskowola

Inwestycja przy końskowolskim kościele pochłonęła 1,39 mln zł

Zakończył się remont ogrodzenia przy kościele p.w. Znalezienia Krzyża Św. i Św. Andrzeja Ap. w Końskowoli. Inwestycja była możliwa dzięki dotacji z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków.

Wszystko było możliwe dzięki współpracy proboszcza miejscowej parafii i lokalnych władz, które wsparły ją w procesie pozyskania dotacji. Dofinansowanie na realizację zadania w wysokości 1,36 mln zł udało się pozyskać z Rządowego Programu Odbudowy Zabytków. Samorządowcy z budżetu gminy dołożyli dodatkowe środki, które następnie łącznie zostały przekazane parafii. Prace trwały ponad rok - od końca października 2024 r. do 28 listopada 2025 r.

- Zakres zrealizowanych prac obejmował m. in. wykonanie izolacji pionowej i poziomej muru, naprawę rys i spękań, uzupełnienie tynków i gzymsów, malowanie farbą silikatową, wymianę uszkodzonej dachówki ceramicznej, podbicie fundamentów kapliczek, wymianę stolarki bramy – dzwonnicy, wykonanie opaski wokół muru a także przeprowadzenie zabiegów pielęgnacyjnych istniejącego drzewostanu - wyliczają urzędnicy.

Wszystko razem kosztowało 1,39 mln zł. Ale teraz otoczenie kościoła wygląda schludnie i cieszy oko.

Marta Pietroń

Strażacy z Klementowic z nowym sprzętem

Ochotnicza Straż Pożarna w Klementowicach w gminie Kurów wzbogaciła się o nowy sprzęt- motopompę i parawan. Wszystko dzięki dotacji z Funduszu Składkowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników.

Pozyskana dotacja w wysokości 7 tysięcy złotych pozwoliła na doposażenie jednostki w niezbędne wyposażenie, które zwiększy skuteczność prowadzonych działań ratowniczych. W ramach dofinansowania do podziałów bojowych OSP Klementowice trafiła motopompa pływająca, która będzie wykorzystywana m.in. podczas działań związanych z podtopieniami i powodziami. Zakupiono również profesjonalny parawan służący do osłony miejsc wypadków, poprawiający bezpieczeństwo poszkodowanych oraz ratowników podczas prowadzonych akcji.

Nowy sprzęt znacząco wzmocni gotowość operacyjną jednostki i pozwoli strażakom ochotnikom jeszcze sprawniej reagować na różnego rodzaju zagrożenia.

-Dziękujemy instytucjom wspierającym rozwój jednostek OSP - mówią druhowie z OSP w Klementowicach.

Marta Pietroń



Fot.OSP Klementowice

Dzięki dotacji druhowie z Klementowic mają teraz w remizie nową motopompę i parawan, które przydadzą się w prowadzonych przez nich działaniach ratowniczych.

Wiecej miejsc w żłobku w Kurowie

Od września Zaczarowany Żłobek Misia Uszatka przyjmie pod swoje skrzydła większą liczbę maluchów. Dzięki pozyskanej przez gminę dotacji będzie możliwe otwarcie drugiej grupy żłobkowej.

Placówka rozpoczęła działalność we wrześniu 2021 r. dzięki dotacji z programu „Maluch+", realizowanego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej. Dzięki temu w pomieszczeniu wygospodarowanym w miejscowym przedszkolu stworzono miejsce opieki dla 15 dzieci od 20. miesiąca życia. Teraz gminie ponownie udało się pozyskać dotację w wysokości 461,8 tys. zł w ramach programu Aktywny Maluch 2022-2029 – edycja 8, co pozwoli w żłobku utworzyć drugą grupę dla kolejnych 15 podopiecznych. Środki te pozwolą na przebudowę kolejnej przedszkolnej sali na potrzeby młodszych dzieci i dostosowanie toalet. Jak podkreśla burmistrz Arkadiusz Małecki, to odpowiedź na potrzeby mieszkańców, którzy chętnie zapisują swoje pociechy do gminnego żłobka. Co więcej, co roku chętnych jest więcej niż miejsc i jest tworzona lista rezerwowa.

Nowa grupa żłobkowa zacznie działać od września. Należy jednak pamiętać, że rekrutacja jest przeprowadzana dużo wcześniej.

Marta Pietroń

eprasa.pl 397c12ee09

Tym żył powiat puławski. Kryminalne podsumowanie roku

Śmiertelne potrącenie 14-latki



Ratownicy na miejscu długo walczyli o życie młodej rowerzystki. Niestety nie udało się jej uratować

Do tragedii doszło na ul. Dęblińskiej. Kierujący samochodem marki Audi, 20-letni mieszkaniec gminy Puławy, potrącił rowerzystkę, która wjechała na pasy. Po uderzeniu w dziewczynkę kierowca skręcił w lewo i czołowo zderzył się z jadącym prawidłowo z naprzeciwka Volvo, którym kierował 58-latek. 14-letnia rowerzystka odniosła rozległe obrażenia. Mimo długiej reanimacji życia mieszkanki Góry Puławskiej nie udało się uratować.

Badanie alkomatem wykazało, że 20-letni kierowca Audi miał w organizmie 0,5 promila alkoholu.

Śmierć na torach

Do tragicznego zdarzenia doszło na torowisku w Gminie Końskowola. Na wysokości miejscowości Nowy Pożóg pod nadjeżdżający pociąg wszedł mężczyzna. Maszynista nie miał szans wyhamować rozpędzonego składu, wskutek czego potrącił pieszego. Ten niestety zginął na miejscu. Okazało się, że to 31-letni mieszkaniec powiatu puławskiego.

Mieszkaniec powiatu podejrzany o zabójstwo

Sławomir A., mieszkanie gminy Puławy i syn lokalnego potentata mięsnego podczas polowania we wsi Młyniska w gm. Michów w powiecie lubartowski śmiertelnie postrzelił człowieka, mieszkańca posesji znajdującej się w sąsiedztwie pola. Został aresztowany, usłyszał zarzut zabójstwa. W grudniu 40-latek opuścił areszt. Było to możliwe po tym, jak sąd rozpatrując zażalenie obrony na areszt zdecydował, że środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zostanie zmieniony w przypadku wpłacenia poręczenia majątkowego w wysokości 1 mln zł. Poręczenie zostało wpłacone. Sławomira A. objęto dozorem policji - mężczyzna musi zgłaszać się we właściwej jednostce policji trzy razy w tygodniu. Do tego ma zakaz opuszczania kraju połączony z zatrzymaniem paszportu oraz zakaz kontaktu ze świadkami, za wyjątkiem syna.

WRZESIEŃ

Groził zabójstwem znajomemu

46-latek z Puław zaczął grozić swojemu znajomemu zabójstwem i uszkodzeniem ciała, bo jak przypuszczał, miał spotykać się z jego byłą kobietą. Gdy obaj panowie w towarzystwie swoich partnerek spotkali się pod jednym ze sklepów doszło też do rękoczynów. 46-latek uderzył znajomego w głowę, groził dalszym pobiciem, a nawet - jak wcześniej - zabójstwem.

Wówczas uderzony mężczyzna uznał, że jednak należy zajście zgłosić na policję. Tego samego dnia dyżurny puławskiej komendy odebrał zgłoszenie o awanturze między mężczyzną a kobietą w jednym z miejscowych hoteli. Okazało się, że awanturnikiem był 46-latek, który wcześniej groził swojemu znajomemu. Policjanci przeszukali go i znaleźli przy nim susz marihuany oraz biały proszek - narkotyki syntetyczne. Usłyszał cztery zarzuty - kierowania gróźb karalnych wobec znajomego i jego dziewczyny oraz posiadania narkotyków.

Kobieta straciła rękę

Do wypadku przy pracy doszło w jednym z zakładów produkcyjnych przy ul. Wiślanej w Puławach. Kobieta straciła lewą rękę na wysokości przedramienia.

Włamanie do jubilera na hali targowej

Nieznany sprawca (sprawcy) w nocy włamał się do punktu jubilerskiego w Hali Targowej w Puławach. Dostał się do środka w czasie pomiędzy obchodami realizowanymi w obiekcie przez pracownika ochrony. Łupem złodzieja lub złodziei padła złota i srebrna biżuteria.

Tragedia podczas wymiany koła

Podczas wymiany koła na terenie MOP Markuszów na S17 mężczyzna został przygnieciony przez samochód ciężarowy. Pomimo wysiłku ratowników nie udało się przywrócić funkcji życiowych kierowcy.

PAŹDZIERNIK

Trzy ofiary czadu

Do tragedii doszło w jednym z domów przy ul. 4 Pułku Piechoty Wojska Polskiego w Puławach. Służby zaalarmował sąsiad, którego zaniepokoiło to, że tego dnia jeszcze nie widział nikogo na sąsiedniej posesji. Wewnątrz służby potwierdziły wysokie stężenie tlenku węgla. Znaleziono ciała trzech osób. Ofiary to dwoje mieszkańców Świdnika w wieku 36 i 34 lat oraz kobieta w wieku 34 lat z Radomia, która była spadkobierczynią domu. Młodzi ludzie bywali w nim głównie w weekendy. W środku znajdowały się także dwa psy. Niestety również nie przeżyły.

Mieszkaniec Puław śmiertelnie pogryziony przez psy

Co najmniej 53 rany szarpane i gryzione miał na ciele 46-letni puławianin, który zmarł wskutek obrażeń po pogryzieniu przez psy w lesie w Zielonej Górze. Zwierzęta wydostały się z pobliskiej strzelnicy. Sąd aresztował na trzy miesiące właściciela zwierząt i obiektu. 53-latek usłyszał zarzut spowodowaniu ciężkiego uszczerbku na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, którego następstwem była śmierć pokrzywdzonego. Nie przyznaje się do zarzutów.

LISTOPAD

49-latek nie żyje. Trzech mężczyzn w areszcie

32, 47 i 53 - latek są podejrzani o pobicie ze skutkiem śmiertelnym 49-latka z gminy Żyrzyn, który zmarł podczas libacji w jednym z mieszkań w Puławach. Czterech mężczyzn spożywało alkohol. W pewnym momencie zaczęli się kłócić, a następnie zaatakowali 49-latka. Pobitego mężczyznę zostawili w jednym z pomieszczeń i dalej spożywali alkohol. Po pewnym czasie gospodarz i jeden z gości zainteresowali się pobitym. Okazało się, że nie daje oznak życia, więc wezwali na pomoc służby, a napastnicy uciekli. Wkrótce zostali zatrzymani przez policję. Sąd aresztował ich na trzy miesiące.

Z kijem bejsbolowym i scyzorykiem napadali przechodniów

67-letni mieszkaniec miasta został napadnięty na spacerze z czworonogiem w kompleksie leśnym w okolicy ul. Wróblewskiego. W pewnym momencie podeszło do niego dwóch zamaskowanych mężczyzn, a jeden uderzył go w głowę kijem bejsbolowym. Puławianin uciekł z lasu i pobiegł do domu, potem został przewieziony do szpitala. Tego samego dnia podobna sytuacja spotkała innego mężczyznę, który szedł leśną ścieżką w kierunku ulicy Piaskowej. Agresorami okazali się nim dwaj mieszkańcy Puław w wieku 18 i 19 lat. W toku postępowania wyszło na jaw, że w nocy poprzedzającej te dwa napady uszkodzili dwa samochody zaparkowane na osiedlu Norwida. Sąd aresztował ich na trzy miesiące.

Uczeń przyniósł do bursy przedmiot przypominający broń

Wezwano policję, a ta zabezpieczyła przedmiot. O losie nastolatka zdecyduje sąd rodzinny. Został też skreślony z listy mieszkańców puławskiej bursy.

Omal nie przypłacił włamania życiem

Zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem usłyszał 36-latek z Puław, który włamał się do starego młyna w Bochotnicy, gdzie kradł kable, a następnie chciał je opalić w ognisku rozpalonym wewnątrz budynku, by w ten sposób pozyskać miedź. Dym wydobywający się z obiektu zauważyli przejeżdżający policjanci i zaczęli działać. Znaleźli mężczyznę i w ten sposób ocalili mu życie.

GRUDZIEŃ

Napad na seniorkę na przystanku autobusowym

Na jednym z przystanków autobusowych w Markuszowie do siedzącej tam 74-latki podszedł mężczyzna i próbował wyrwać torebkę, w której miała portfel z pieniędzmi i dokumenty. Seniorka zaczęła krzyczeć i wzywać pomocy. Napastnik wykręcał kobiecie palce, by ta puściła pasek. Gdy wyszarpnął torebkę zaczął z nią uciekać podbiegł przypadkowy mężczyzna, który usłyszał krzyki. Dogonił złodzieja, zabrał mu łup i oddał poszkodowanej. W tym czasie napastnik uciekł. Ale wkrótce został zatrzymany. To 58-latek z gminy Markuszów. Usłyszał zarzut usiłowania dokonania rozboju na 74-latce.

Makabryczne odkrycie na osiedlu w Puławach

Strażacy i policjanci, którzy weszli do jednego z mieszkań przy ul. Leśnej znaleźli w nim rozkładające się zwłoki mężczyzny. Służby zaalarmował krewny, który nie mógł się z nim skontaktować. Sąsiedzi potwierdzili, że od kilku dni na klatce czuć było nieprzyjemny zapach. Mieszkaniec Puław zmarł najprawdopodobniej z przyczyn naturalnych.

Mieszkaniec Puław zatrzymany w akcji przeciw pedofilom

Mężczyzna miał na swoim komputerze treści pornograficzne z udziałem małoletnich do 18 roku życia. Grozi mu nawet 15 lat odsiadki.

Dyrektor MOW z zarzutami

Dyrektor Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Puławach usłyszał prokuratorskie zarzuty związane z przekroczeniem uprawnień i stosowaniem przemocy wobec wychowanka. Zastrzeżenia wobec Dawida G. miał również MOPR w Lublinie w związku z pełnieniem przez niego i żonę funkcji rodziny zastępczej. Sprawa jest w toku.

Marta Pietroń

PUL

eprasa.pl 397c12ee09